

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Wiktor Ułma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcina 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 533

Poznań, wtorek dnia 18 listopada 1930

Rok XXV

Od wyborów sejmowych do senackich

Czemu „sanacja” zawdzięcza swoje mandaty, wiedzą wszyscy. Nawet ludzie, którzy wcale gazet nie czytają i — powiedzmy — nic nie wiedzieli o Bożym świecie, — skoro zobaczyli w niedzielę, że domy całego miasta oblepione są plakatami „jedynki” (wbrew wyraźnemu przepisowi policyjnemu), że na drogach, wiodących do lokali wyborczych widnieją wezwania „jedynkowe”, i że same nawet lokale wyborcze, ich mury i szyby oblepione są plakatami B. B., co sprzeciwia się zastrzeżeniom ordynacji wyborczej, — ludzie ci musieli sobie powiedzieć: „To tak wyglądają wybory w okresie „sanacji”...”

W tych warunkach dziwić się należy, dlaczego „sanacja” właściwie nie „zdobyła” np. 350 mandatów. Dowodzi olbrzymiej energii obozu narodowego, że w tem piekle „sanacyjnym” siłą swoich zasad, siłą moralną wywalczył 64 mandaty. Wywołało to wielkie wrażenie w kraju i zagranicą.

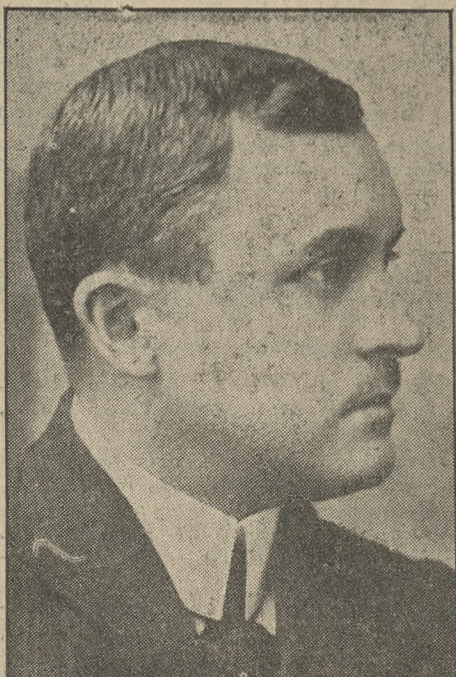
Jest rzeczą charakterystyczną, że „sanacja” blisko 50 mandatów zawdzięcza unieważnieniu list opozycyjnych, a z liczby pozostałych 200 mandatów ma przeszło 80 z ziem wschodnich włącznie Małopolski wschodniej, a więc z województw o ludności silnie mieszannej. Temu też odpowiada skład posłów BB. Nie jest to grupa czysto polska; w jej łonie znajdują się Żydzi, Ukraińcy i Rosjanie. Pod względem zaś społecznym zlepek ten sztuczny balansuje między monarchizmem i konserwatyzmem a radykalizmem i socjalizmem. Nie zazdrościmy.

Nadmienić należy, że socjaliści rządowi wyszli wyłącznie z listy B. B.; kandydaci B. B. S. wszyscy przypadli, także ich leader Jaworowski w Warszawie.

Energja, jaką obóz narodowy objawił w Poznańskim i na Pomorzu, a zespół stronnictw opozycyjnych na Śląsku — jest imponująca. Tej energii zawdzięczamy też pozbawienie Niemców jednego mandatu w Poznańskim, trzech na Pomorzu i trzech na Śląsku. Ale stało się to dlatego, że żywioł narodowy nie poszedł na lep frazesów o fałszywej, udanej zgodzie z „sanacją”, lecz stanął na wyraźnym, twardym gruncie polityki antyniemieckiej i zdołał w ten sposób pociągnąć za sobą najszerze, w instynktach swych patriotyczne masy ludowe.

Pod tym samym hasłem — jak również znowu pod wezwaniem do walki z „sanacją” i z przewrotem — idziemy do wyborów senackich. Obóz narodowy musi się zdobyć na jak największy wysiłek, by sięgnąć po mandat, dzielony dotąd w województwie poznańskim przez Niemców. Niech polski ruch narodowy zerwie się ponownie jak huragan, niech wydrze Niemcom

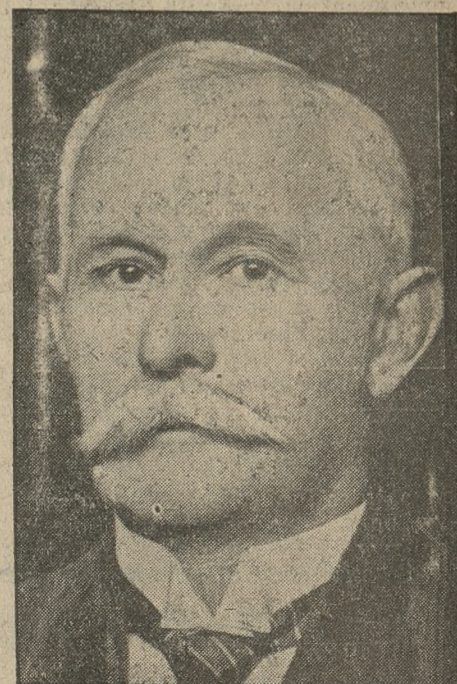
Kandydaci do Senatu z listy narodowej nr. 4 w woj. poznańskim



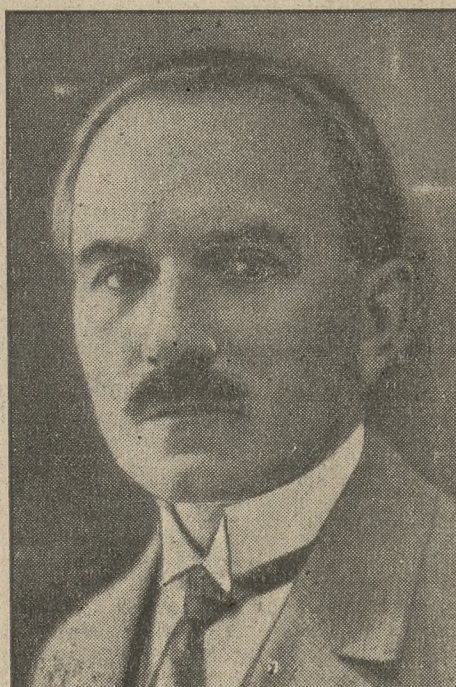
Dr. Marjan Seyda, naczelny redaktor „Kurjera Poznańskiego”; b. członek Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu, w którym to charakterze pracował nad wyzwoleniem ziem zaboru pruskiego; b. poseł i senator; b. minister spraw zagranicznych.



Dr. Meissner Czesław, lekarz w Poznaniu. Prezes Stronnictwa Narodowego na wojew. poznańskie, prezes Związku Uczestników Powstania Wielkopolskiego i prezes Legjonu, b. poseł na Sejm Ustawodawczy, zasłużony działacz społeczny i narodowy.



Gładysz Wiktor, przemysławiec w Poznaniu. Organizator życia przemysłowego. Zasłużony działacz narodowy, szczególnie na niwie sokolej.



Pluciński Maksymilian, radca miejski, b. senator, członek wielu towarzystw i zasłużony organizator wyborów w Poznaniu z ramienia Stron. Narodowego.



Dr. Krysiwicz Bolesław, lekarz w Poznaniu. B. prezes Naczelnej Rady Ludowej, b. prezes Związku Ludowo-Narodowego w Poznańskim, zasłużony działacz na polu społecznym i kulturalnym.



Krzyżagórska Władysława w Poznaniu, wdowa po pułkowniku W. P. Niestrudzonym, pracowniczka oświatowa z ramienia Narodowej Organizacji Kobiet i działaczka społeczna i narodowa.

Prasa warszawska o wyborach

Warszawa, 18. 11. (Tel. wł.) — „Gazeta Warszawska” zwraca uwagę na wyniki na wschodzie i zachodzie kraju, podkreślając, że na terenach geograficznie położonych na zachód, zamieszkałych przez ludność rdzennie polską, sanacja nie osiągnęła sukcesu, została zwyciężona przede wszystkim przez obóz narodowy.

„Robotnik” wyraża przekonanie, że mandat i zarazem przyczyni się waleń do uczciwego i rozsądnego składu Senatu, by stał on na straży naszego ustawodawstwa, naszego budżetu, naszej

czwarty Sejm Rzeczypospolitej nie odegra roli żadnego punktu zwrotnego i będzie epizodem. Przypominając, ilu ludzi siedziało w więzieniach i w jakich warunkach odbywały się wybory, „Robotnik” podkreśla całą sztuczność triumfu „sanacji”. (w)

Przy ocenie wyniku wyborów „Kurjer Poranny”, a także inne organy sanacyjne, twierdzą, że po raz pierwszy

polityki gospodarczej i hamował eksperymenty sejmowego B. B.

To wielki i bliski nasz cel. To sztandar naszej walki

Sejm nasz ma większość polską. Jest to fałszowanie historii. Większość polska tworzyła się w Sejmie kilkakrotnie, raz w roku 1923, a drugi raz w roku 1926, kiedy była bardziej zwarta. Pracy tej większości przeszkodziły wypadki majowe.

Przeciwko niemieckim filmom

Warszawa, 18. 11. (Tel. wł.) — Wczoraj wieczorem grupy akademików demonstrowały przed kinem „Pan” i domagały się wycofania filmu niemieckiego. Tak samo urządzono demonstrację przed kinem „Kapitol”. Kilku studentów aresztowano. (w)

RODACY! W dniu 23-go listopada - wybory DO SENATU! Głosujemy wszyscy na listę nr. 4, by odebrać mandat senacki Niemcom!

Porównanie wyborów ostatnich z wyborami z roku 1928

Zwiększenie liczby mandatów Stronnictwa Narodowego przedstawia się, jak następuje:

Dotychczas miało Str. Nar. na Pomorzu i w Wielkopolsce (9 okręgów) wszędzie po jednym posle, a w dwu okręgach (m. Poznań i Kaszuby) po dwóch posłów, obecnie zyskało w każdym okręgu (z wyj. grudziądzkiego, gdzie pozostał jeden) o jednego posła więcej, tak, że wszędzie ma po dwóch posłów, a w dwu okręgach (Poznań i Kaszuby) po trzech posłów, razem zaś ma z tych ziem 19 posłów.

W b. Kongresówce zachowało Str. Nar. w stolicy trzech posłów (w poprzednich wyborach 3 Str. Nar. i 1 Chrz. Dem., ale obecnie Chrz. Dem. szła osobno i nie uzyskała mandatu), a powiększyło liczbę posłów z jednego do trzech w dwu okręgach (Łomża i Ciechanów), z jednego do dwóch — w trzech okręgach (Ostrów Maz., Radom, Biała Podlaska), uzyskało jeden mandat zamiast żadnego w trzech okręgach (Włocławek, Piotrków, Lublin), cztery nowe mandaty w okr. Kalisz, w pozostałych zaś okręgach zachowało stan poprzedni, t. j. jeden mandat (Warszawa pow., Łowicz, Błonie, Łódź pow., Konin, Kielce) lub dwa mandaty (Siedlce).

W Małopolsce straciło Stron. Nar. jeden mandat z m. Lwowa (osiągnęło 13 tys. głosów zamiast potrzebnych ponad 15 tys.), a zyskało dwa mandaty w okr. Rzeszów i dwa w okr. Kraków powiat.

Na kresach wschodnich za-

choowało Str. Nar. dotychczasowy jeden mandat w okr. Wilno.

Lista Korfantego na Śląsku zamiast dotychczasowych 3 mandatów zdobyła 7 mandatów (w tem 2 N. P. R.).

Lista Chrz. Demokracji poza Śląskiem zdobyła 2 mandaty w okr. Łuków, gdzie unieważniono listę Str. Nar. i gdzie Str. Nar. głosowało na listę Ch D., oraz po jednym mandacie w okr. Białystok i okr. Grodno, gdzie Str. Nar. nie przeciwstawiało swoich list, a Ch D. sama zdobyła jeden mandat w jednym okręgu, a mianowicie częstochowskim.

Lista „sanacji” ma 248 mandatów W tem z unieważnień list polskich zyskała właśnie około 48 mandatów, a z liczby pozostałych 200 przypada nie mniej, niż 84 na ziemie wschodnie. mianowicie w Małopolsce wschodniej 36 z ogólnej liczby 57, a na kresach wschodnich 48 z ogólnej liczby 50. W taki sposób i na tym obszarze wytworzyła się przy pomocy Żydów i innych mniejszości narodowych większość B. B.

Lista „centrolew” zdobyła 79 mandatów, podczas kiedy stronnictwa centrowe i lewicowe przy zeszłych wyborach uzyskały razem 164 mandaty.

Niemcy spadli z 19 na 5; Żydzi (poza Żydami B. B.) mają 7, a mieli 13 mandatów; Ukraińcy (poza Ukraińcami B. B.) 21, a mieli 43 mandatów. Komuniści spadli z 13 na 5 mandatów. Blok socjalistyczny w Cieszyńskiem na 1 mandat.

O wynikach wyborów w Warszawie

W „Kurjerze Warszawskim” p. B. Koskowski zamieszcza następujące uwagi o wynikach wyborów w Warszawie:

„Na 14 mandatów poselskich, przypadających na stolicę Polski, lista narodowa zdobywa 3, sanacja 7, Żydzi z dwu list 2, a po jednym mandacie otrzymują centrolew i komuniści. Łatwo zauważyć, że jest to prawie dokładnie ten sam wynik, który był osiągnięty w wyborach r. 1928.

„Jest wprawdzie różnica na niekorzyść listy narodowej: utrata jednego mandatu, ale ona tłumaczy się niespodziewanym wystąpieniem samodzielnym do wyborów Chrz. Demokracji, której lista, osiągnąwszy zaledwie 14 tys. głosów, nie zdobyła żadnego mandatu, a za to, odciągając wspomnianych wyborców od czwórki, pomniejszała przedstawicielstwo z listy narodowej. Ilustrują to dokładnie cyfry: na listę narodową padło 82 tys. głosów, na listę Ch. D. 14 tys.; razem stanowiłoby prawie dosłownie tę samą ilość wyborców, która opowiedziała się w r. 1928 za listą narodową. Wówczas zdobyło 4 mandaty (z których jeden mandat przypadł Ch. D. — przyp. red.). I teraz byłoby to samo.

„Wynik ten można było zawczasu przewidzieć. To też jeszcze tydzień temu usiłowaliśmy, w artykule dr. Junoszy, wytłumaczyć konieczność wycofania listy 19 i skrupienia się wyborców umiarkowanych i katolickich na jednej liście. Niestety, zbyt często optymizm ludzki jest większy od daru trzeźwego obliczania.

„Bez względu jednak na utratę jednego mandatu można stwierdzić, że nastroje wyborców narodowych w Warszawie od r. 1928 nie zmieniły się w niczem. Wówczas padło na listę narodową głosów 98 tysięcy. Wczoraj listy nr. 4 i 19 zyskały łącznie 96 tysięcy głosów.

„Przytem zauważamy, że ilość głosów, oddanych wczoraj w Warszawie, odpowiada prawie najdokładniej tej, którą znamy z przed 2½ lat: wówczas głosowało w Warszawie 464 tys. osób, wczoraj zaś 465 tysięcy.

„Stwierdzenie powyższe zbliża nas do problemu, który był już nieraz tutaj przedmiotem uwag publicystycznych i który, nie będąc może sednem sprawy, wazył jednak bardzo silnie przy wyborach obecnych. Szło o to, czy powiedzie się złamać bierność obywatelską, czy wyborcy pójdą tłumnie do urn? Otóż pod tym względem, przy-

najmniej gdy rzeczy dotyczą Warszawy, stosunki nietylko nie poprawiły się, lecz przeciwnie, jeszcze pogorszyły. W r. 1928 głosowało w Warszawie zaledwie 69,8 proc. wyborców. W roku obecnym odsetek ten jeszcze opada: ilość uprawnionych do głosowania powiększyła się o jakieś 5 proc., a ilość głosów pozostała ta sama. Bierność wyborców zaakcentowała się znowu.

„Co prawda, lubo objaw ten jest sam przez się niepomysłny, nie można mu się wszakże zbyt dziwić. Przecież panujący dziś kurs w kraju polega na tem, aby obywateli odciągać od czynnego życia politycznego, a znowu panujące praktyki przedwyborcze sprzyjały wszystkiemu, co mogło ich od niego odstraszać. Idealem obywatela stał się ten, kto się wcale nie zajmuje zagadnieniami publicznymi, a jeśli ma o nich decydować za pomocą kartki wyborczej, to jedynie według wskazówek z góry. Stąd też powstała nowa, a raczej odgrzana z epoki absolutyzmu teoria jawności wyborów i idąca za nią szeroko, jak się zdaje wielokrotnie podkreślana praktyka jawności. Tylko dzieci mogą się nie orjentować w skutkach rzeczowych takiego hasła, podobnego do surowej wskazówki.

„W Warszawie trzymano się podobno raczej przepisów istniejących, nakazujących tajność. Natomiast nie zrozumiałby dokładnie sensu wyborów warszawskich ten, kto by nie odważył faktu niesłychanej dysproporcji, ujawnionej w rozmiarach, w rozmachu, w swobodzie agitacji przedwyborczej autorów listy sanacyjnej a zwolenników list innych. Pod tym względem nawet między r. 1928 a obecnym nie może być żadnego porównania. Trzeba ten stan rzeczy wciągnąć do rozumowania, aby móc sprawiedliwie ocenić osiągnięte wczoraj w Warszawie wyniki i przyjąć do wniosku, że w istniejących warunkach nie są one najgorsze. Tylko to pozostaje wciąż planą na obywatelskiej fizjonomii Warszawy: że jest w niej tak dużo osób, nie chcących korzystać z prawa głosów, że w dalszym ciągu bierność wyborcza jest tu większa, niż w niejednym nawet srodze zacofanym kulturalnie kącie kraju!”

Prohibicja a rzeczywistość

Nowy York, 18. 11. (PAT) Według obliczeń nowojorskich władz policyjnych w Nowym Yorku znajduje się obecnie zgórą 40 tysięcy tajnych szynków, t. zw. „speakeasies”.

Wzrost sił obozu narodowego

Jak wiadomo lista narodowa, mimo możliwe najgorszych warunków, w jakich prowadzona była nasza akcja wyborcza, uzyskała 64 mandaty, to jest o 75 procent więcej niż poprzednio. Wynik ten byłby jeszcze lepszy, gdyby nie unieważnienie listy narodowej w kilku okręgach, gdzie miała zapewnione mandaty. Tak np. w okręgu płockim lista narodowa, sądząc po wynikach w okręgach sąsiednich, uzyskałaby co najmniej 2—3 mandaty. W okręgu łukowskim, gdzie „czwórka” również została unieważniona, zwolenników naszych Stronnictwo Narodowe wezwało do głosowania na listę nr. 19 (Ch. D.) Ponieważ Ch. D. w okręgu tym nie posiada żadnych wpływów, przeto 2 mandaty, uzyskane przez listę nr. 19, pochodzą niewątpliwie od zwolenników obozu narodowego. Niewątpliwie lista nr. 4 uzyskałaby też po jednym mandacie w okręgach wadowickim i krasnostawskim, gdzie również była unieważniona — a może także w okręgu nowosądeckim.

W razie gdyby tych unieważnień nie było, lista nr. 4 uzyskałaby w całym kraju nie 64, ale około 75 mandatów (razem z dodatkowymi mandatami z listy państwowej).

W okręgu nr. 8 (Ciechanów) lista narodowa uzyskała nie 2, ale — według dalszych obliczeń — 3 mandaty. Lista nr. 7 uzyskała 1 mandat, a nie 2.

W okręgu nr. 15 (Konin) lista nr. 4 skupiła 38.000 gł., co oznacza przyrost o 18.000 gł. Liście nr. 4 niewiele brakowało do uzyskania drugiego mandatu.

Wszędzie na wsi w Królestwie zaznaczył się bardzo silny wzrost głosów Stron. Narodowego. W niektórych okręgach (Lublin, Radom, Ciechanów, Łomża itd.; wynosi on około 100 procent, a nawet przekracza 100 procent (Radom).

W całym północnem Królestwie „czwórka” mocno przeważa nad listą nr. 1.

Wyniki w poszczególnych miejscowościach

Powiat wągrówiecki:

M. Wągrówiec: nr. 1 — 1477, nr. 4 — 1723 (w czerwcu rb. — 1547), nr. 7 — 589, nr. 12 — 156.

M. Golańcz: nr. 1 — 234, nr. 4 — 303 (w czerwcu rb. 286), nr. 7 — 45, nr. 12 — 84.

M. Mieścisko: nr. 1 — 115, nr. 4 — 347 (w czerwcu rb. — 247), nr. 7 — 120, nr. 12 — 54.

M. Skoki: nr. 1 — 263, nr. 4 — 439 (w czerwcu rb. — 428), nr. 7 — 30, nr. 12 — 94.

Chojno, pow. wągrówiecki: nr. 1 — 80, nr. 4 — 225 (w czerwcu rb. — 131), nr. 7 — 335, nr. 12 — 10.

Łopienno, pow. wągrówiecki: nr. 1 — 113, nr. 4 — 332 (w czerwcu rb. — 166), nr. 7 — 78, nr. 12 — 109.

Powiat wrzesiński:

M. Września: Uprawnionych do głosowania 4400, oddano głosów 3485. Lista nr. 1 — 982, nr. 4 — 1873, nr. 7 — 535, nr. 12 — 95.

Miasto Gniezno:

Lista nr. 1 — 4663, nr. 4 — 7327, nr. 7 — 1250, nr. 12 — 343.

Powiat gnieźnieński:

M. Witkowo: Uprawnionych do

głosowania 976, oddano głosów 885, nieważny 1 głos. Lista nr. 1 — 296, nr. 4 — 500, nr. 7 — 56, nr. 12 — 35.

M. Klecko: Uprawnionych do głosowania 897, oddano głosów 805. — Lista nr. 1 — 273, nr. 4 — 310, nr. 7 — 99, nr. 12 — 123.

M. Czerniejewo: Uprawnionych do głosowania 747, oddano głosów 683, nieważny 1 głos. Lista nr. 1 — 139, nr. 4 — 329, nr. 7 — 180, nr. 12 — 33.

M. Powidz: Nr. 1 — 146, nr. 4 — 272, nr. 7 — 102, nr. 12 — 4.

Powiat żniński:

M. Żnin: Nr. 1 — 728, nr. 4 — 1191, nr. 7 — 400, nr. 12 — 76, nr. 19 — 31. 8 głosów unieważniono.

M. Janowiec: uprawnionych do głosowania 1509, głosów złożono 1351, unieważniono 6. Lista nr. 1 — 126, nr. 4 — 658, nr. 7 — 382, nr. 12 — 179.

M. Rogowo: Uprawnionych do głosowania 550, złożono ważnych głosów 514. Lista nr. 1 — 80, nr. 4 — 268, nr. 7 — 116, nr. 12 — 50, nr. 19 — 0.

M. Gąsawa: Uprawnionych do głosowania 535, głosów złożono 480, unieważniono 6. Lista nr. 1 — 162, nr. 4 — 259, nr. 7 — 42, nr. 12 — 5, nr. 19 — 6.

Chrześcijańska Demokracja a wybory do Senatu

Stronnictwo Narodowe wydało w całym szeregu okręgów w Królestwie, Małopolsce i na kresach wschodnich, gdzie nie miało własnej listy, wezwanie do głosowania na listę Chrześcijańskiej Demokracji (nr. 19), która ze swej strony uczyniła to samo w kilku okręgach w stosunku do listy narodowej. Nie uczyniła tego niestety Ch. D. w Warszawie, gdzie wystąpiła bezskutecznie z własną listą i gdzie przez to lista narodowa nie zdobyła czwartego mandatu. Nie dał też rezultatu wysiłek Ch. D. w okręgu bydgoskim, gdzie na listę nr. 19 padło 14111 głosów, nie wystarczających na mandat.

Nie możemy się mieszać do wewnętrznych spraw Ch. D., ale pragniemy wyrazić nadzieję, że zwolennicy Ch. D., których lista senacka wojewódzkiego okręgu poznańskiego została unieważniona, poprą w przyszłą niedzielę listę narodową nr. 4, wzmacniając żywioł katolicki i ułatwiając odebranie senackiego mandatu Niemcom. Decyzja należy oczywiście do władz Ch. D.

Nawet zbrodniarze się cofnęli

W okręgu wyborczym konińskim więziono przez kilka dni w Kole drugiego kandydata listy nr. 4 włościanina, p. Stanisława Zasady, kierownika placówki/Młodych O. W. P. w Łęczycy. Od p. Stanisława Zasady naczelnik więzienia

zadał, aby sam zdjął z piersi krzyż Virtuti Militari, a gdy ten odmówił, wsadzono go do celi, gdzie było zamkniętych 12 złoczyńców, siedzących za napady bandyckie z mordami. Gdy bowiem przychodził t. zw. „nowy” do takiego towarzystwa, to zazwyczaj zarzucają mu koc na głowę i biją go. Jednak bandyci, zobaczywszy na piersiach p. Zasady Virtuti Militari i inne krzyże, odsunęli się z pewnym szacunkiem. W nocy o 12-tej, gdy przekonano się, że p. Zasada nie został przez bandytów pobity, przeprowadzono go do celi, gdzie siedział p. Mielczarek. Po kilku dniach zwolniono go, podobnie jak przedtem p. Mielczarka.

Chroni od sklerozy i przedwczesnego starzenia się
sól owocowa
KARPOSAL
Cena zł. 4.00



KARPOSAL
Karpiskiego

Prasa niemiecka o wyborach w Polsce

Konsternacja z powodu sukcesu obozu narodowego

Berlin, 18. 11. (Tel. wł.). Prasa niemiecka w dalszym ciągu bardzo ob- szernie omawia wyniki wyborów w Polsce. Z łamów dzienników niemieckich przebiega zadowolenie z powodu dużej ilości mandatów, uzyskanych przez B. B. natomiast ogromnie skon- sternował Niemców wielki sukces wy- borczy obozu narodowego.

W liberalnej „Vossische Zeitung“ u- kazał się artykuł, którego autorem jest wybitny publicysta niemiecki, v. Oertzen. Autor podaje najpierw o- gólne wyniki wyborów i stwierdza, że w jako tako normalnych warunkach blok „sanacyjny“ nie zdobyłby wię- j niż 80 do 90 mandatów. Zwycięstwo wyborcze „sanacji“, zdaniem autora, osiągnięte zostało przy pomocy metod, jakich nie stosowano dotychczas ni- gdzie.

„Metody te jednak — pisze dalej z ubolewaniem p. Oertzen — nie wystar- czyły, by pobić opozycję narodowo-pol- ską, czego życzył sobie marszałek i je- go współpracownicy. W wyniku po- wstała dziwna sytuacja, że te koła o- pozycyjne, które w stosunku do regi- me'u Piłsudskiego zajmowały stano- wisko najbardziej nieprzejednane, a mianowicie narodowi demokraci, pra- wie że podwoili liczbę swych manda- tów“.

„Całemu naciskowi obozu „sanacyj- nego“ — czytamy dalej w artykule — w ciągu ostatnich 4 i pół lat nie udało się trwale osłabić opozycji narodowo- demokratycznej“. W dalszym ciągu autor tłumaczy, że chwilowe osłabie- nie narodowej demokracji przy wybo- rach w roku 1928 było wywołane ów- czesną korzystną koniunkturą gospo- darczą, która oddziaływała także na za- chodzie Polski na korzyść list prorzą- dowych.

V. Oertzen twierdzi następnie, że wzmocnienie się żywiołów nacjonalis- tycznych w Polsce jest przejawem prądu, ogarniającego dziś cały świat, gdyż wszędzie stronnictwa narodowe odnoszą duże sukcesy.

W dalszym ciągu autor artykułu stwierdza raz jeszcze, że narodowi de- mokraci odnieśli „niebywałe sukcesy“ („ungeheure Erfolge“) na całym zachod- zie Polski — i że również Korfanty na Górnym Śląsku odniósł niespodzie- wanie wielkie zwycięstwo. Oczywiście autor ogromnie jest przynębniony kłes- ką wyborczą Niemców i przypisuje ją terrorowi, stosowanemu wobec nich (?).

W innym miejscu „Vossische Zei- tung“ stwierdza, że Piłsudski nie o- siągnął większości, potrzebnej do prze- prowadzenia zmiany konstytucji w myśl projektu bloku rządowego, i albo

będzie musiał zrezygnować z przepró- wadzenia swych zamiarów, albo też wejść w kompromis z wzmocnioną na- rodową demokracją.

„Berliner Tageblatt“ stwierdza, że w Poznańskim narodowi demokraci odnieśli duże zwycięstwo nad piłsud- czykami. Dziennik podkreśla, że wogó- le wynik wyborów dla narodowej de- mokracji, biorąc pod uwagę warunki, w jakich odbywały się wybory, jest bar- dzo dobry.

W dalszym ciągu „Berliner Tage- blat“ pisze, że na Górnym Śląsku peł- ne zwycięstwo odniosła grupa Korfan- tego, która w wielu miejscowościach wykazuje przyrost głosów o 80 do 100 procent. Ubytek głosów niemieckich, według tego dziennika, wynosi 25 do 35 procent, a wywołany został rzekomo „terrorem“ stosowanym wobec Niem- ców.

„Deutsche Tageszeitung“ zamie- szcza wrażenia swego specjalnego ko- respondent, którego pismo to wysłało na czas wyborów do Wielkopolski. Wrażenia te świadczą, że korespondent niezbyt orjentował się w sytuacji. Tak np. z Poznania zamieszcza on następu- jący obrazek z dnia wyborów:

„Nad wieczorem jestem w Pozna- niu. Na ulicach powiewają sztandary polskie. Auta ciężarowe ze studentami, którzy agituja za narodową demokra- cją, i z oddziałami Hallerczyków (?) przejeżdżają przez miasto. Na placu Wilhelmowskim (tak korespondent na- zywa plac Wolności) wielka wrzawa. Starcia narodowych demokratów z po- licją i z legionistami Piłsudskiego, którzy na dzień wyborów zostali spe- cjalnie zaalarmowani. Nastroj jest na- pięty do ostateczności. Śpiew „Roty“ przyluska „Pierwszą Brygadę“. Potem intonuje ktoś „Boże coś Polskę“. Przed budynkiem wydawnictwa narodowo- demokratycznego „Kurjera Poznań- skiego“ podwójne stráže Hallerczy- ków (?), którzy pilnują budynku. Na ul. Zwirzyńskiej patrol policyjny, które strzega budynku wydawnictwa „Posener Tageblattu“ z unieruchomi- oną drukarnią i położonego nieopodal niemieckiego konsulatu generalnego. Kupcy niemieccy ze względu ostroż- ności spuścili żaluzje w swoich sklepach, a obie niemieckie księgarnie opróżniły swe wystawy. Z wielu lokali dobiega śpiew“.

„Deutsche Allgemeine Zeitung“ stwierdza, że narodowi demokraci bar- dzo wzmocnili swą pozycję i że nacisk oraz metody, stosowane przez „sana- cję“, przyczyniły się tylko do większej ich konsolidacji.

wieństwa warszawskiego, świeckiego i zakonnego, szambelanowie papiescy pp. Vaquerez, Bączkowski i Jakimowicz, p inspektor kolei Szmidt i in.

Przy wejściu do sali recepcyjnej ks Nuncjusza przywitała orkiestra wycho- wanków zakładu ks. prał. Toporskiego. Licznie zebrana publiczność zgło- wała ks. Nuncjuszowi owację.

Komisja prawna Episkopatu

(KAP) Dnia 19-go b. m. w pałacu arcybiskupim w Warszawie odbędzie się posiedzenie komisji prawnej Episko- patu Polski pod przewodnictwem Jego Em. ks. Kardynała Al. Kakowskiego. — Członkami Komisji prawnej są ks.ks Arcybiskupi - Metropolici.

Miesiąc twierdzy za pojedynkę

Warszawa, 18. 11. (Tel. wł.). — W procesie redaktora Strumph-Wojt- kiewicza, oskarżonego o zabójstwo w pojedynku śp. dyrektora Zawadzkiego, Sąd Apelacyjny skazał Wojtkiewicza na miesiąc twierdzy. (w)

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.93 zł; w Gdańsku na Warszawę 8.924 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płaci: dziś za 100 marek niem. w dewizach 212.18 do 212.48 zł, gotówką 211.78 zł; za 100 guldenów gd. w dewizach 172.86 zł do 173.12 zł, gotówką 172.51 zł.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urządowe sprawozdanie targowe Komisji notowania cen.

Poznań, 18. 11. 1930 r.

Spędzono: wołów 82, buhajów 161, krów 393, świń 1820, cieląt 500, owiec 278; ra- zem 3234 zwierząt.

Placono za 100 kg. żywej wagi za: (Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi).

BYDŁO:

Woły:
Pełnomięsiste wytuczone nie- oprężane 128—136
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 120—126

Buhaje:
Wytuczone pełnomięsiste 112—124
Tuczone mięsiste 100—110

Nietuczone, dobrze odżywione starsze 088—098
Miernie odżywione 076—080

Krowy:
Wytuczone pełnomięsiste 130—140
Tuczone mięsiste 114—124
Nietuczone, dobrze odżywione Miernie odżywione 096—104 070—080

Jałowice:
Wytuczone pełnomięsiste 126—136
Tuczone mięsiste 110—120
Nietuczone, dobrze odżywione Miernie odżywione 094—104 080—186

Młodzież:
Dobrze odżywione 080—090
Miernie odżywione 076—080

Cieleta:
Najprzedniejsze cieleta wytu- czone 130—140
Tuczone cieleta 114—124
Dobrze odżywione 104—110
Miernie odżywione 086—100

OWCE:

Tuczone starsze skopy i ma- ciórki 130—142
Dobrze odżywione 104—110

ŚWINIE (TUCZNIKI):

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 170—178
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi 162—168
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi 152—160
Mięsiste świnie ponad 80 kg żywej wagi 144—150
Maciory i późne kastraty 150—160
Świnie bekonowe 146—152

Przebieg targu spokojny.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 18. 11. 1930 r.

Na dzisiejszej giełdzie zauważono na- ogół większe zainteresowanie i ożywienie przy wszystkich prawie papierach; zwięk- szył się przedewszystkiem popyt na pa- piersy przemysłowe, których dotychczas- wy niski kurs wstrzymuje dopływ mate- rjału.

Papiery procentowe, a zwłaszcza pań- stwowe, w poszukiwaniu; za 5 proc. po- życzkę konwersyjną placono 49 proc., za pożyczkę inwestycyjną 100.— Również po- szukiwano 7 proc. oblig. mieszk. m. Po- znania po 88 proc., za 8 proc. listy zast. Zach. Polsk. Tow. Kredyt. 91½ proc. i za 4 proc. listy zastawne konwertowane ziem- skie 37½ proc., również robiono transak- cje 8 proc. listami dolarowemi staremi po 92 proc. — 91½ proc. (przy dewizie 8.90)
Z akcyj bankowych silny popyt na Bank Polski po 100.—, za Bank Ziemian placono 60.— Akcje przemysłowe wyłącz- nie w poszukiwaniu. Placono za Centralę Rolników 90.—, za C. Hartwiga 15.—, za Kantorowicza 35.— i za Herzfelda 24.— Poza tem robiono renniejsze transakcje Ce- gielskim po 35.— przy dalszym popycie.

Cednia Urzędowa Giełdy Poznańskiej

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

5% Pożyczka konwersyjna 49% P.
7% oblig. mieszk. m. Poznania 88% P.
8% listy zast. Zach. Polsk. Twa Kredyt.
Mieszk. w Poznaniu 91½% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt.
92—91½% +
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt.
37½% P.

(Kurs w złotych).

4% Premj. Pożyczka Inwestyc. 100.— P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję).

Bank Polski I em. 160.— P.
Pozn. Bank Ziemian I em. zł. 60.— P.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję).

Centrala Rolników I—III em. zł. 90.— P.
C. Hartwig I em. zł. 15.— P.
Hartwig Kantorowicz I—II em. zł. 35.— P.
Herzfeld-Victorius I—II em. zł. 24.— P.
Tendencja utrzymalna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 18. 11. 1930 r.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 8.92½, sp.: 8.91½,
kup.: 8.90½.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Holandja	359.02	359.92	358.12
Kopenhaga	238.57	239.17	237.97
Nowy Jork	8.915	8.935	8.895
Londyn	43.32¾	43.43½	43.22
Paryż	35.04	35.14	34.96
Praga	26.45	26.51	26.39
Szwajcaria	172.95	173.38	172.52
Wiedeń	125.60	125.91	125.23
Włochy	46.71½	46.83	46.60
Berlin	212.58		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje.

4% poz. inwest.	100.00
4% inw. seryjne sztuki	102.00
3% poz. bud.	60.00
5% poz. konw.	50.00

Akcje w złotych:

Bank Polski	160.50—161.00
Siła i Światło	66.00—69.00
W. T. F. Cukru	34.75—35.0
W. T. Węgla	38.50—30.00
Lilpop	24.50—24.00
Modrzejów	11.00—11.25
Norblin	35.25—36.00
Ostrowieckie Zakłady	0.00—45.50
Starachowice	0.00—15.00

Tendencja mocniejsza.

Komentarz.

Z papierów państw, mocniejsza 5 proc. konw. i seryjne sztuki inwestycyjne. Dla listów zastawn. tendencja utrzymalna, dla akcyj mocniejsza. Obroty liczne i ożywie- ne. Z bankowych Bank Polski utrzyma- ny. Siła i Światło mocniejsza, — Cukier, Węgiel mocniejszy, z metalurgicznych utrzymany Lilpop, zaś Modrzejów, Nor- blin, Ostrowiec i Starachowice mocniejsza.

PLODY ROLNICZE

Zboża i nasiona olejste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 18. 11. 1930 r.

Pszemica march. od st. załad. 75—76 kg. 250.00—251.00
Tendencja mocniejsza.
Żyto march. od stacji załad. 70—71 kg. 153.00—155.00
Tendencja nieco mocniejsza.
Jęczmień march. brow. od st. załadowania 186.00—212.00
Tendencja stała.

Jęczmień pastewny i prze- mysłowy 170.00—180.00
Tendencja stała.

Owies march. od st. załad. 141.00—151.00
Tendencja mocniejsza.

Mąka pszenna 29.00—37.50
Tendencja utrzymana.

Mąka żytnia przemiał do 60% 23.90—27.00
Tendencja spokojna.

Ospa pszenna 8.25—8.75
Tendencja utrzymana.

Ospa żytnia 8.00—8.50
Tendencja utrzymana.

Groch Victoria 25.00—31.00
Groch dr. jadalny 24.00—26.00
Groch pastewny 19.00—21.00
Peluska 19.00—20.00
Bób polny 17.00—18.00
Wyka 17.00—20.00

Makuch rzepakowy 8.50—9.25
Makuch lniany 14.70—15.00
Wytlaki suche paryt. Berlin 5.50—6.00
Śrót Soja 12.40—13.00

Śloma żytnia pras drut. 0.70—0.80
Śloma pszena pras drut. 0.60—0.70
Śloma owsiana pras drut. 0.65—0.75
Śloma jęczm. pras drut. 0.65—0.75
Śloma żytnia dl. wiąz. 0.80—1.00
Śloma żytnia pras. sznur. 0.75—0.90
Śloma psz. pras. sznur. 0.65—0.75
Sieczka 1.50—1.65
Siano zwykłe handlowe 1.40—1.75
Siano dobre i pokos 1.85—2.35
Lucerna luźna 2.90—3.30
Tymoteusz luźny 2.80—3.20
Siano końcynowe II pokos 2.60—3.00
Siano Mieliż luźne (Warta) 1.65—1.85
Siano Mieliż luźne (Havel) 1.20—1.50
Tendencja cicha.

Ogólna tendencja chwiejna.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 18. 11. 1930 r.

Wyplaty na Warszawę 46.925—47.125
Noty wielkie 46.90—47.30

Rozłam w obozie austriackiej „Heimwehry“

Możliwość ustąpienia gabinetu Vaugoina

Wiedeń, 18. 11. (PAT). Rokowa- nia w sprawie utworzenia większości parlamentarnej w Austrii doznały zwłoki wskutek choroby ks. Seipła. Doniesienia prasy poniedziałkowej o zamierzeniu ustąpieniu gabinetu Vaugoina są przedwczesne. Decyzja w tej sprawie nastąpi dopiero po roko- waniach ze stronnictwem mieszczań- skiem. W każdym razie pozycja obu ministrów, należących do Heimwehry stała się bardzo trudna, zwłaszcza po wczorajszej mowie ks. Stahremberga, który jawnie proklamował połączenie Heimwehry z hitlerowcami. Kon- sekwencją tej mowy będzie 1) rozbi- cie między stronnictwem chrześcijań- sko-społecznym a Heimwehrą, 2) roz- łam samej Heimwehry. Podczas gdy radykalna i faszystowska część Heim- wehry przyłączy się do hitlerowców, umiarkowana część pozostanie wier- na swojemu pierwotnemu programo- wi nadpartyjności. „Reichspost“ pro- ponuje, by z tej grupy Heimwehry utworzona została formacja, mająca bronić legalności i autorytetu pań- stwowego. Formacje te mogłyby być

oddane do dyspozycji naczelników krajów jako gwardia obywatelska, jak to się już teraz dzieje w Przedaru- lanji.

Wiedeń, 18. 11. (PAT). W obo- zie Heimwehry dokonuje się poważny rozłam, który będzie miał znaczenie dla przyszłego rozwoju stosunków po- litycznych Austrii. Podczas gdy więk- sza część Heimwehry skłania się ku stronnictwu chrześcijańsko - społecz- nemu — druga część szuka sojuszu i połączenia z hitlerowcami. Wczoraj odbyło się zebranie „wojennego kor- pusy strzelców ks. Stahremberga“, w którym wzięło udział 3000 uczestni- ków w uniformach. Na zebraniu tem oświadczył ks. Stahremberg, że ko- niecznym jest wznowienie działalno- ści wojskowej Heimwehry; wielkie zagadnienia rozstrzygnięte będą nie przez parlament, lecz przez formacje wojskowe. W dążeniach tych będzie naszym sojusznikiem — powiedział ks. Stahremberg — ruch hitlerowski, z którym prędzej czy później się połą- czymy. Oświadczenie to przy eli ze- brani okrzykami „Niech żyje Hitler“.

Powrót ks. Nuncjusza Apostolskiego

(KAP) Dnia 17-go b. m. o godz. 14.25 przybył z Rzymu J. E. ks. Arcybiskup Franciszek Marmaggi Nuncjusz Apo- stolski w Polsce. Ks. Nuncjusza powi- tali JJ. EE. ks.ks. Biskupi dr St. Gall i dr. Antoni Szlagowski, przedstawiciel J. Em. ks. Kardynała Aleksandra Ka- kowskiego, ks. prałat dr Z. Choromań- ski, szef Biura Episkopatu ks. prał Bor- kowski, liczni przedstawiciele duchó-

Zbrojenia morskie na porządku obrad

Genewa, 18. 11. (Tel. wł.). Przy- gotowawcza komisja konferencji roz- brojeniowej rozpoczęła wczoraj dysku- sję nad zbrojeniami morskimi. Pro- pozycja Litwinowa, aby przyszła kon- wencja nie tylko ograniczyła, ale i zre- dukowała tonaż wszystkich państw, upadła. W dyskusji nad metodą ogra- niczenia zbrojeń morskich przemawiał gen. Kasprzycki.



redniowieczne cechy były ogniskiem rękodzielnictwa, doprowadzonego do szczytu doskonałości.

Duch mistrzów średniowiecza żyje po dzień dzisiejszy w warsztatach Lincolna, wytwarzających samochody o wysokim poziomie piękna i mocy, gdyż każdy pracownik fanatycznie przestrzega tradycji pracy ręcznej.

Dlatego też samochody Lincoln są wyróżniane na całym świecie przez najkrytyczniej nawet usposobionych nabywców, zazwyczaj wybierających samochód najlepszy z najlepszych.

UPOWAŻNIENI ZASTĘPCY LINCOLNA W POLSCE

WARSZAWA:

Autotraktor, sp. z ogr. odp.

B-cia S. i P. Bergman, inż.

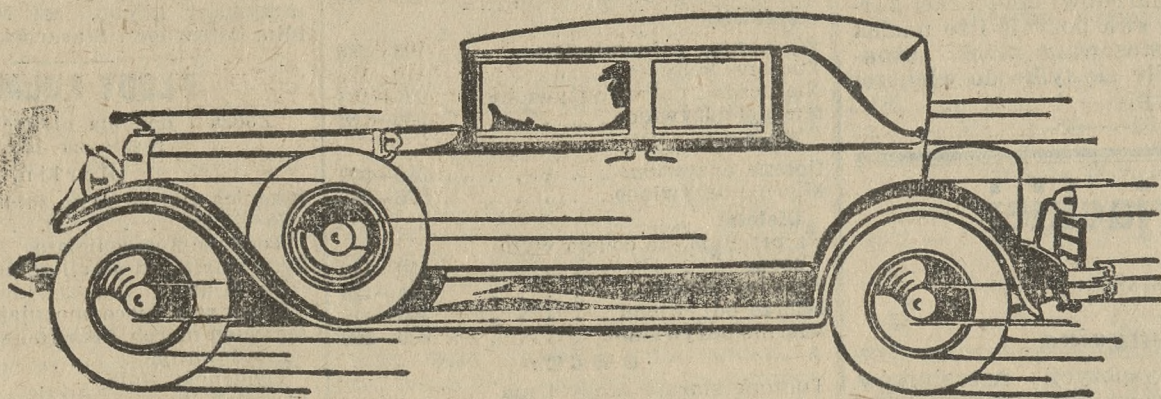
Motofors, sp. z ogr. odp.

POZNAŃ: Józef Zagórski

LWÓW: Eshape, sp. z ogr. odp.

LINCOLN

LINCOLN *Ford* FORDSON



Żydom ma być dobrze — Arabom nieźle

Anglja w dalszym ciągu balansuje w polityce palestyńskiej

Londyn, 18. 11. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Gmin Lloyd George, otwierając dyskusję w sprawie Palestyny, wyraził opinię, że ogłoszona przez rząd „biała księga” jest niesprawiedliwa zarówno dla Arabów, jak i dla Żydów. Deklaracja Balfoura — zaznacza Lloyd George — jest zobowiązaniem honorowym. Jeżeli rząd nie może wykonać zobowiązań mandatowych, w takim razie winien oddać mandat nad Palestyną w ręce Ligi Narodów.

Podsekretarz stanu kolonii Shiels, odpowiadając Lloyd George'owi, w stanowczych słowach przeoczy, jakoby rząd kiedykolwiek miał zamiar zrzec się mandatu. Intencją Sekret. stanu kolonii zawsze było, ażeby przed wszelką

nową akcją w Palestynie czy to ustawodawczą, czy administracyjną, osiągnięte zostało porozumienie pomiędzy Arabami i Żydami. Pomawianie rządu, jakoby pragnął on zrealizować zapowiedzianą siedzibę narodową Żydów w Palestynie w jej formie obecnej, nie ma ani cienia uzasadnienia. Natomiast podsekretarz stanu Shiels zapowiada wielki plan udzielania ludności palestyńskiej pomocy materialnej pod postacią wielkiej gwarantowanej przez rząd W. Brytanii, pożyczki w sumie 2 i pół miliona funtów szterlingów, przeznaczonych na osiedlenie w Palestynie około 10.000 rodzin.

Podsekretarz stanu kolonii Shiels jest przeświadczony, że każdy rząd angielski udzieli wszelkich ułatwień dla umożliwienia pomyślnego rozwoju żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie, pod warunkiem oczywiście, aby dało się to pogodzić z zobowiązaniami względem drugiej strony, t. j. Arabów, albowiem te zobowiązania są w równym stopniu święte. Zresztą najrozsudniejsi przywódcy syjonistyczni zdają sobie sprawę, że bez zadowolenia ze swej roli ludności arabskiej pełne powodzenie żydowskiej siedziby narodowej nie może być osiągnięte i zabezpieczone, i że wszystko, co rząd angielski, wykonując swe obowiązki mandatowe,

uczyni na rzecz Arabów, przyczyni się też pośrednio i do rozkwitu żydowskiej siedziby narodowej

**„BACZ, BY TWOIM BYŁO CELEM
BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM”**

CINZANO

ŚWIATOWEJ SŁAWY ERMOUTH

JEN REPR: THEODOR ETTI & W BERGEL, KRAKÓW

Tw 637

W sprawie Pol. Banku Handlowego

Nadzór sądowy Polskiego Banku Handlowego przesyła nam następujące oświadczenie:

„Ze względu na możliwość błędnych komentarzy o sytuacji Polskiego Banku Handlowego w związku z aresztowaniem pp. Michałkiewicza i Maczyńskiego, nadzór sądowy wyjaśnia:

„Dr. Mieczysław Michałkiewicz, były członek rady nadzorczej oraz były dyrektor Józef Maczyński, wystąpili z P. B. H. w roku 1929, a to z chwilą odmówienia im absolutorium na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy P. B. H. z dnia 4. 6. 1929 r. z powodu sprawy spółdzielni „Domus”.

„Z tą samą chwilą popierająca ich grupa przestała również mieć wpływ na agendy banku. Obecnie instytucja pozostaje pod nadzorem sądowym i formuje nowe warunki ugodowe, według których wierzyciele zostaliby posiadaczami banku w 90 proc. Nowe władze banku rekrutują się już dziś przeważnie z łona wierzycieli.

Leon Mikołajczak
nadzorca sądowy Polskiego Banku Handlowego”.

WODA KOŁOŃSKA MAJOLA



ŻAŁOĆ WSZĘDZIE

DOSKONAŁA
ORZEŻWIAJĄCA

Ofiarą naszych czasów

jest ten biedny człowiek. Ciągłe troski i kłopoty sprawiają mu często bóle głowy. Z tego powodu ma on zawsze pod ręką oryginalne tabletki Aspiryny, które łagodzą te nieznosne bóle.

Istnieje tylko jedna

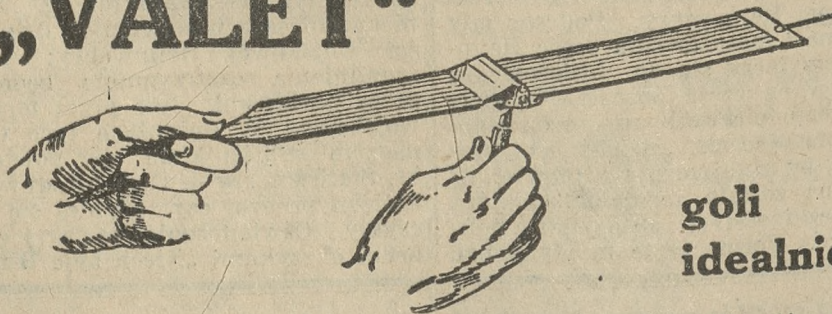
ASPIRINA

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiryny opatrzone są znakiem BAYER.

nw 5231

BEZPIECZNA MASZYNEK DO GOLENIA

„VALET”



goli
idealnie.

Niema łatwiejszego w użyciu aparatu do golenia jak „VALET”. Aby na ostrzyżenie lub oczyścić, nie trzeba rozbierać maszynki; wystarczy wsunąć na pasek, a kilka pociągnięć daje po każdym goleniu nowe ostrze.

Komplet: maszynka, pasek, 3 zapasowe nożyki — w pudełku

obecnie tylko **Zł 9,—**

Reprezentacja na Woj. Poznańskie i Pomorskie:

Szafranek i Gronowski, Poznań, Poczta 11. Tel. 27-88.

Żądać wszędzie.

Tw 638

Chorą cerę pielęgnują skutecznie:

Miaflor

Krem
Puder
Mydło

Oryginalne tylko z firmą:

HENRYK ŻAK - POZNAŃ

nr 6415/192-1002/7

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Piękna uroczystość w Swarzędzu

Introdukcja nowego proboszcza ks. Stanisława Koźlika

Dnia 1 września powierzyła władza duchowna administrację parafii św. Marcina w Swarzędzu ks. prob. Stanisławowi Koźlikowi, byłemu administratorowi parafii św. Trójcy na Dębcu.

Uroczystość introdukcyjna nowego proboszcza odbyła się w niedzielę dnia 16. bm., z okazji odpustu św. Marcina. Około godz. 11 zaczęły się gromadzić tłumy parafian, stowarzyszenia i bractwa kościelne przed pięknie przystrojoną plebanją. O g. 11½ powitały wychodzącego z plebanji nowego pasterza 2 dziewczynki, wręczając mu kwiaty, następnie wśród bicia dzwonów i dźwięków orkiestry nowy proboszcz, prowadzony przez ks. dziek. Beiserta w otoczeniu licznych duchowieństwa, p. starosty i reprezentantów dozoru kościelnego oraz parafii, ruszył pod baldachimem przed bramę zamkniętego kościoła. Tu odmówiono przewidziane rytuałem modły, poczem ks. dziek. Beisert poświęcił klucze, wręczając je ks. prob. Koźlikowi.

Następnie orszak wśród chóralnego śpiewu zatrzymał się przed ołtarzem, gdzie po odprawieniu modlitwy i odczytaniu dekretu introdukcyjnego ksiądz dziekan w podniosłych słowach zwrócił się do nowego proboszcza.

„Nerwowa awantura“

Ciekawa premjera w Teatrze Nowym

Dziś premjera świetnej komedji w 3 aktach Gabrieli Zapolskiej p. t. „Nerwowa awantura“, której fascynująca akcja rozgrywa się w Monte Carlo. Wielki talent znakomitej autorki również i w tej sztuce, jak w innych zresztą, występuje w całej świetności, tworząc z „Nerwowej awantury“ sztukę o głębszym podkładzie obyczajowym, nie pozbawioną humoru, oraz interesującej akcji.

Obsadę sztuki tworzą pp.: Halina Cieszkowska w głównej roli (Marja), oraz nowozaangażowana artystka p. Blanka Orszańska (Peruwjanka), Czarniecka (Mo'runa), Koronkiewiczówna, Bystrzyński, Gliński, Kaden, Rudnicki i inni. W akcie drugim (w salonach domu gry) odbędzie się przegląd mody, w którym artystki zademonstrują najnowsze „kreacje“ z tej dziedziny. Sztuka otrzymała piękną i pomysłową oprawę dekoracyjną p. Al. Kobrynia.

KALENDARZYK

Wtorek, 18 listopada 1930.

Słońce: wschód 7,18; — zachód 15,56; — długość dnia 8 godz. 38 min.

Księżyc: wschód 4,37; — zachód 14,52; — przed nowiem.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Wtorek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska 0 st. C., pochmurno, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 756 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 1 st. C., najniższa — 1 st. C.

Przewiednia pogody na środę: Pogodnie, w nocy mróz; w dzień zimno przy słabym wietrze.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś + 2,86 m.

Kal. rzk.: Maksym B.; jutro Elżbieta Wd. Kal. słow.: Radomir; jutro Drogomira.

Czytelnia dla Kobiet, ul. Kantaka 8-9 (II piętro), otwarta codziennie od godz. 11—13 i od 16—19. zaopatrzona we wszelkie nowości. Kaucja 3 zł od książki, wpis. 50 gr., abonament mies. 2 zł.

Biblioteka I. J. Kraszewskiego (Wrocławska 17) otwarta codziennie od 12—13 i od 16—19. w soboty od 12 do 15. Kaucja zł 3.00. Abonament zł 1.80 Wpis 50 groszy.

OSOBISTE

— **Prof. Bohdan Winiarski** wyjechał do Genewy, gdzie z ramienia Ligi Narodów uczestniczyć będzie w międzynarodowej konferencji prawa rzecznoego.

— **Srebrne gody** obchodzi dnia 19-go bm. krawiec p. Wojciech Kaźmierczak z małżonką Stanisławą z Tomczaków, mieszczący przy ul. Nadbrzeżnej 11. Na intencję Jubilatów odbędzie się msza św. o godz. 8 w kościele Panny Marii w dniu 23 bm.

— **Srebrne gody** obchodzi dnia 21 bm. p. asesor Władysław Litkowski z żoną Anną z domu Fehrmeyer, św. Wojciech 2.

szcza polecając jego opiece i troskliwości całą parafię swarzędzką. — W odpowiedzi ks. Koźlik wygłosił krótkie przemówienie do parafian, w którym dziękując za liczne dowody przywiązania i miłości okazane przez tłumny udział w uroczystości, prosił przede wszystkim o zgodną współpracę wszystkich parafian z swoim proboszczem — Z kolei odśpiewano „Te Deum“, poczem nowy ks. proboszcz celebrował uroczystą sumę. Podczas mszy św. wygłosił porywające kazanie ks. kan. Jęsień z Poznania wskazując na wysoką godność i odpowiedzialność proboszcza, oraz zachęcając parafian do posłuszeństwa, przywiązania i miłości dla swego duszpasterza.

Przy śpiewie „Serdeczna Matko“ odprowadzono ks. proboszcza do plebanji, gdzie składali życzenia: p. burmistrz Staniewski w imieniu miasta i wójtostwa, p. Tabaka w imieniu Dozoru Kośc., p. Jarczyński w imieniu reprezentacji par., p. Zębski w imieniu Rady miasta i p. Hoffmann w imieniu wszystkich stowarzyszeń i całej parafii. Chór świecki im. Dembińskiego odśpiewał przed plebanją kilka utworów kilkakłowych, poczem ks. proboszcz w serdecznych słowach wypowiedział swoje podziękowanie.

Na intencję Jubilatów odprawi się msza św. o godz. 9 w kościele św. Wojciecha.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Ze Zw. Pracowników Kupieckich oddział w Poznaniu.** W dniu 19 bm. o godzinie 20 odbędzie się zebranie miesieczne w sali Narodowego Uniwersytetu Robotniczego przy Alejach Marcinkowskiego 24. Porządek obrad przewiduje kwestię propagandowo-organizacyjną.

— **Z Towarzystwa Przyjaciół Muzyki.** Komitet organizacyjny, działając w myśl postanowienia zebrań organizacyjnych, zawiadamia, że walne zebranie, na którym ma być uchwalona zmiana statutu i dokonane mają być wybory nowego zarządu, odbędzie się w dniu 18 bm. o godz. 20-tej w Coll. Minus Uniw. Poznańskiego w sali 18.

— **Koło Seniorów.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę, 19 bm. o godz. 20 w lokalu posiedzeń przy Al. Marcinkowskiego 26. Wykład wygłosi art. dramat. p. Bracki.

— **Ognisko Polek.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 18,15 w sali Stow. Techników przy św. Marcinie nr. 21. Obecność wszystkich członków konieczna.

ZYCIE SOKOLE

— **„Sokół“ żeński gniazdo XIV Łazarz.** Zebranie plenarne połączone z obchodem Kościuszkowskim dla młodzieży odbędzie się w środę, 19 bm. o godz. 19 w lokalu drh. Smoczyka, ul. Marsz. Focha 70.

WYKŁADY

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Dziś, we wtorek o godz. 20 w sali 17 Coll. Minus (I p.) odbędzie się odczyt p. prof. Piotra Żukowskiego p. t. „Epoka Mikolaja I.“ (część I.). Jutro, tj. w środę, wygłosi p. prof. Piotr Żukowski drugą część tego odczytu.

— **Liga Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej,** chcąc zapoznać społeczeństwo z sprawami lotnictwa, obrony przeciwlotniczej, gazownictwa bojowego i obrony przeciwigazowej, urządza cykl wykładów w sali Coll. Medicum przy ul. Fredry 10. Będą one wygłaszane w czasie od 19 bm. do 28 stycznia 1931 wieczorami o godz. 8. Pierwszy wykład odbędzie się dnia 19 bm. Po wygłoszeniu słowa wstępnego o organizacji i zadaniach L. O. P. P., p. inż. Bohatyrew będzie mówił na temat: „Historja lotnictwa“. Następny wykład p. tyt. „Trucizny i gazy bojowe w świetle historii“ wygłosi p. por. Ziemiński dnia 22-go b. m.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Męski Chór Nauczycielski.** Próba chóru odbędzie się w środę, 19 bm. o godz. 20 w II szkole wydziałowej przy ul. Działuńskiego.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Bractwo Kurkowe** obchodziło w czwartek, 13 bm. uroczystość zakończenia tradycyjnego strzelania czwartkowego z sezonu „etniego“. W tym celu urządzono strzelanie na strzelnicy szelagowskiej, w którym brała udział dość liczna ilość członków. Mimo niepogody, rezultaty były bardzo dodatnie, co wskazuje na to, że Bractwo Kurkowe posiada w gronie swym wybitnych strzelców. Po ukończeniu strzelania odbyła się na sali brackiej uroczystość zamknięcia, z okazji której wygłosił

okolicznościowe przemówienie prezes Bractwa p. Aleksander Ratajczak, wnosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Następnie przystąpiono do wydania nagród zawodnikom. Przebieg uroczystości, na której wygłoszono również kilka toastów, był bardzo serdeczny i miły i pozostanie dla uczestników w długiej pamięci.

KRONIKA POLICYJNA

— **Znowu oszustka.** Przed kilku dniami donieśliśmy, że pewna oszustka, podzywając się pod nazwisko żony znanego w Poznaniu lekarza, oszukała pewną firmę ptyz pl. Wolności na 600 zł. Obecnie ta sama prawdopodobnie oszustka w zupełnie podobny sposób poszkodowała Poznańską Fabrykę Kolder przy Piekarach 1. Przedstawiając się tym razem jako doktorowa Barczewska, zamówiła puchove koldry atlasowe wartości około 500 zł, wpłacając a konto 100 zł. Gdy posłaniec przyniósł pakunek na ul. Kantaka 2, oszustka oczekiwała go już na schodach i odebrała pakunek, nieuściwsiwszy rachunku. (z.)

— **Falszywy agent policyjny.** W tych dniach aresztowano Czesława Przemysławskiego z Kalisza, który występował w roli agenta kryminalnego. Pod pewnym pozorem usiłował on przeprowadzić tajny wywiad u Antkowiaków, zamieszkałych przy ul. Półwiejskiej 26. Popisał się jednak tak niezręcznie, że został zdemaskowany i oddany w ręce policji. (z.)

— **„Paczkarze“ (oszuści dolarowi)** wystąpili znowu z powodzeniem. Zamieszkały przy ul. Górki 16 Władysław Szymański został zagadnięty na Starym Rynku przez pewnego osobnika, który oświadczył, iż znalazł dolary i wyraził gotowość podzielenia się z Szymańskim. By dokończyć podziału, udali się obaj na Wielkie Garbary, gdzie do nich przystąpił ktoś trzeci, który rzekomo zgubił dolary, przy czym posadził Szymańskiego, iż on je znalazł. Obwiniony zakłinał się, iż nic nie znalazł, wreszcie wylegitymował się nieznajomym i oddał im w ręce portfel, w którym było 100 zł. Przy rewizji „paczkarze“ zabrali 100 zł i oddalili się pospiesznie. Obecnie szuka ich policja. (z.)

— **Kradzieże i włamania.** Firma Cegielski, ul. 27 Grudnia, doniosła o kradzieży kosmetyków z okna wystawowego, w którym wybito szybę. — P. Czajce, ul. Stroma 24, skradziono z warsztatu stolarskiego 6 hebli oraz dłuta, wart. 200 zł. — P. Kwiatkowskiej Pelagji, ul. Szamarzewskiego 21, skradziono ze strychu bieliznę, wart. 200 zł. — P. Gryzińskiemu Józefowi skradziono ze składu obuwi przy ul. Marszałka Focha 25 — 6 par obuwi męskiego, damskiego i dziecięcego. (z.)

KRONIKA SĄDOWA

— **Za zabójstwo uwodziciela.** Przed sądem okręgowym w Toruniu odpowiadał za zabójstwo 29-letni robotnik Ignacy Świderk, zajęty u rolnika Tapera w Cegielniaku. Rozprawa sądowa wykazała, że podczas gdy Ś. pracował w polu, jego pracodawca uwiódł mu żonę, która po pewnym czasie z namowy uwodziciela porzuciła męża. Po kilku tygodniach jednak Świderkowa wróciła do męża, uzyskawszy przebaczenie. Taper przy sposobności jednak znowu ją nagabywał. Podejrzliwy mąż wrócił pewnego dnia niespodzianie do domu, gdzie zastał uwodziciela. Po krótkiej sprzeczce doszło do rękoczynów, a gdy T. swego przeciwnika uchwycił za gardło, ten zadał mu nożem kuchennym kilka pchnięć, kładąc go trupem. Po zabójstwie Ś. oddał się w ręce sprawiedliwości. Prokurator wniósł o zabójstwo bez zastanowienia, obrońca natomiast prosił o uniewinnienie, gdyż oskarżony działał w obronie nie tylko cici ale i życia. Sąd przychylił się do wniosku prokuratora, lecz uwzględniając tło tragicznego zajścia, wymierzył oskarżonemu najniższą dopuszczalną karę więzienia przez sześć miesięcy, z zaliczeniem aresztu śledczego. (x.)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— **Napad na listowego.** W Wierzbosławicach (pow. inowrocławski) 2 nieznanymi osobnikami napadło na listowego Stanisława Cichego w chwili, gdy Cichy odnosił pocztę z agencji na stację. Jeden z napastników uderzył Cichego kółkiem w głowę a drugi usiłował mu wydrzeć torbę z zawartością przeszło 900 zł. Wskutek wszczętego alarmu bandyci zbiegli niepoznani. (k.)

— **Usiłowane samobójstwo.** W Lesznie usiłował popełnić samobójstwo 23-letni Marjan Szulczyński z Ostrowa. Bawił on w Lesznie u swej narzeczonej i w jej mieszkaniu postrzelił się z rewolweru. — Ciężko poranionego przewieziono do szpitala w Lesznie. Powodem samobójstwa miał być brak zajęcia, a szczególnie zwolnienie z pracy w magistracie w Ostrowie. (k.)

— **Zasadzka na samochód.** Na szosie między Widzimiem a Kęblowem (pow. wolsztyński) nieznanymi sprawcy przecięgli linę stalową wpoprzek drogi na wysokości około pół metra od ziemi. Przypuszcza się, że była to zasadzka na samochód. (k.)

— **Pociąg najechał na powózkę.** Na szosie w pobliżu Ostrowa najechany został przez pociąg pospieszny, zderzający w kierunku Ostrowa, jednokenny wóz Barbary Fikusowej z Lewkówna (pow. odola-

Czytelnikom Naszym,
przejeżdżającym
przez

Berlin

przypominamy, że otrzymają naj-
świeższe numery

„Kurjera Poznańskiego“

we wszystkich kioskach
gazetowych

na dworcach i w wiel-
kich hotelach

nowski). P. Fikusowa odniosła obrażenia wewnętrzne, a jadący z nią Jan Stocki został pokaleczony na głowie. Koń został zabity przez pociąg a wóz — doszczętnie zdruzgotany. Katastrofa wydarzyła się z powodu niezamknięcia zapor kolejowej. (k.)

— **Samochód wjechał na powózkę.** — No szosie między Markowicami a Strzelnem samochód P. Z. 46583 najeżdżał z tyłu na wóz Jezierskiego ze Strzelna. Wóz został wywrócony i uszkodzony. Kierowca samochodu odjechał po wypadku, nie troszcząc się o swą ofiarę. (k.)

— **Śmierć pod furmanką.** Trzech obywateli z Nowogomiasta na Pomorzu wracało późną porą do domu. Wskutek ciemności stoczyła się powózka do przydrożnego rowu i przewróciła się, grzebiąc pasażerów pod sobą. Niejaki Idzikowski poniósł śmierć na miejscu. Jego towarzysze zostali silnie poturbowani. (x.)

— **Napad rabunkowy.** Dwóch zamaskowanych bandytów wtargnęło w nocy do mieszkania p. Ferdynanda Fischera w Komórsku pod Nowem na Pomorzu, żądając wydania gotówki. F. oparł się wezwaniu i natarł na bandytów, z których jeden dobył rewolweru, kładąc gospodarza trupem. Bandyci uisili niepoznani. Policja wdrożyła energiczne śledztwo. (x.)

Z WIELKOPOLSKI

— **Skoki.** (Osobiste.) Srebrne gody małżeńskie obchodzi dnia 21 bm. kierownik szkoły p. Wincenty Klanowski z małżonką Anną z domu Ekowska. Na intencję Jubilatów odbędzie się msza św. w piątek o godz. 10 w kościele parafjalnym.

— **Śmigiel.** (Osobiste.) W dniu 14 bm. obchodził nauczyciel, kapitan rezerwy, p. Stanisław Michalski z małżonką Heleną z domu Gajewicz, zamieszkały w Lipnie Nowem, pow. śmigiejski, srebrne gody małżeńskie. P. Michalski jest członkiem rady gminnej w Lipnie Nowem i zastępcą przewodniczącego rady kościelnej w Mórkwie.

— **Polanowice.** (Z życia Młodych Polek.) W Polanowicach pod Kruszwicą założono w ub. miesiącu Stow. Młodych Polek, liczące obecnie 128 druhen. O wielkiem zapale do pracy w nowo powstałym stowarzyszeniu świadczy gorliwe uczęszczanie wszystkich druhen na zebrania poszczególnych kół, jak oświatowego, śpiewackiego, wychowania fizycznego, gospodarstwa domowego, higienistek i innych. Ostatnią niedzielę października, jako święto ku czci Chrystusa Króla obchodzili stowarzyszenie bardzo uroczystie. Po raz pierwszy w tak licznym gronie przystąpiły dziewczęta do wspólnej komunji św. — Popołudniu przy dźwiękach orkiestry straż policyjnej z Kruszwicy nastąpił wspólny pochód barwnie ubranych druhen na salę p. Bembenka, gdzie odbyła się akademijska ku czci Chrystusa Króla. Na program składały się pięknie wykonane śpiewy chórowe, dialogi i deklamacje. Referat programowy wygłosił miejscowy duszpasterz ks. Fr. Górski, założyciel i patron stowarzyszenia. Licznie zgromadzoną publiczność szczególnie obfitemi oklaskami nagrodziła drużyna za dwa piękne symboliczne żywe obrazy, odznaczające się wielką pomysłowością i artystem.

— **Międzychód n. Wartę.** (Wysoki stan wody i jego skutki.) Wskutek długotrwałych deszczów daje się wylew Warty mieszkańcom tutejszego miasta dość silnie we znaki. Poziom wody wynosi — przeszło 3 metry ponad stan normalny. — Przyległe łaki są zupełnie zalane i tworzą jedno wielkie jezioro, okalające miazę. Promenady i parki stoją również pod wodą, a miejscami ciśnienie się woda do miasta. Wysoki stan wody i silne wiatry utrudniają bardzo żeglugę rzeczną, która niedawna była bardzo ożywiona. Fałde wrzuciły nawet dwie naladowane żołądki szkuty na filary mostu. Nieogrodzone właściciele szkut nie zauważyli groźnego im niebezpieczeństwa. Po przymocowaniu berlinek udali się do miasta, a kiedy po pewnym czasie wrócili, zastali swe kabiny zalane na pół metra wodą. Zakabiny zalane na pół metra wodą pożar alarmowano więc miejscową straż pożarną. Akcja ratunkowa była bardzo utrudniona z powodu ciemności i wielkiego deszczu, to też zboże musiano częściowo wyladować. Szkuty odplynęły po naprawie

następnego dnia z ładunkiem w kierunku Niemiec.

— (Z Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.) Dla przysporzenia funduszu na pomoc dla ubogich miasta urządziło Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo wieczór familijny. Na program składały się występy dzieci, śpiewy, monologi, odczyty i wspólna herbata. Całość wywołała bardzo dodatnie wrażenie. (mr.)

— **Ostrów.** (Z Rady miejskiej.) — Omgadaj wprowadzono w urząd nowego radnego p. Stanisława Namysła. Nominację jego po długich miesiącach wojewoda zatwierdził. Ponieważ p. Namysł zasiadywał dotąd w Radzie miejskiej jako radny z listy Klubu Obywatelskiego, wprowadzono równocześnie w urząd jego następcę z kolejności. Nowym radnym z listy Klubu Obywatelskiego został p. Stanisław Woschke. (n.)

Samoloty i złoto

Pomimo nadzwyczajnych wysiłków propagandowych, zdających do zainteresowania narodu zagadnieniem lotnictwa — usiłowania te nie stoją w żadnym stosunku do osiągniętych rezultatów. Ołbrzymia większość polskiego społeczeństwa patrzy dość obojętnie na prace niewielkiej grupy ludzi dobrej woli w dziedzinie lotnictwa. Krótko mówiąc, myśl lotnicza nie przeniknęła jeszcze do głębi zbiorowej duszy narodu. Nie docenia się jeszcze roli lotnictwa w życiu nowoczesnego państwa ani pod względem ogólnie cywilizacyjnym, ani ekonomiczno-gospodarczym, ani wojennym.

Tak samo przy układaniu któregośkolwiek budżetu naszego państwa, czy była w nim należyte uwzględniona pozycja na lotnictwo?

Zaledwie garść ludzi widzi je takimi, jakimi ono jest — pomnając na braki — docenia zalety! Garść, bo czyż na trzydziestomilionowy naród czterysta tysięcy członków Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej nie jest garścią? — Jednakże ta mniejszość osamotniona, rozumiejąc obowiązki względem ojczyzny i bliźnich, wysiłkiem skupionym potrafiła pokryć kraj całą siecią lotnisk i lądowisk, potrafiła wybudować szereg szkół pilotów i mechaników, instytutów aerodynamicznych, hangarów, poprzec suchotniczą wegetację początkującego sportu lotniczego i stworzyć wiele, wiele innych rzeczy.

Nie mówiąc o państwie z prawdziwego zdarzenia, jakim jest Rosja sowiecka, spojrzmy za miedzę do drugiego naszego sąsiada, do... Niemiec. Cóż się tam dzieje?

Traktat Wersalski zabronił Niemcom posiadania lotnictwa wojennego. Rozbudowali przeto gigantycznie lotnictwo komunikacyjno-handlowe i sportowe. Lotnictwo niemieckie rośnie potężnie — coraz bardziej jego rozkwit zaczyna niepokoić sąsiadów. Coraz więcej rekordów międzynarodowych zaczynają Niemcy wydzierać z rąk innym. Świadczy to o pracy intensywnej, zamierzonej wedle dobrze przemyślanego programu.

Lotnictwo w Niemczech spotyka się z wyjątkiem poparcia rządu, przemysłu, towarzystw etc. Dla zobrazowania stosunku władz niemieckich i społeczeństwa do zagadnień lotniczych, warto się zapoznać z ich budżetami, i tak samo przeznaczane na ten cel wynosiły: na rok: 1924/25 — 10,1 milj. RM., 1925/26 — 44,4 milj. RM., 1926/27 — 46,8 milj. RM., 1927/28 — 46,1 milj. RM., 1928/29 — 52,5 milj. RM., 1929/30 — 38,7 milj. RM.

W budżecie na rok 1929/30 są następujące pozycje: na doskonalenie lotnictwa — 14,5 milj. RM., na D. V. L. (Deutsche Versuchsanstalt für Luftfahrt) — 1,6 milj. RM., na subsydjum dla Luftthansy — 13 milj. RM., na meteorologię — 1,19 milj. RM., na szkolenie pilotów cywilnych — 2,3 milj. RM., na rozwój sterowców 2,5 milj. RM., na ubezpieczenia — 1,62 milj. RM., na lotnictwo żaglowe (szybowce) — 0,25 milj. RM., na zawody sportowo-lotnicze — 0,2 milj. RM.

Nie ma się potem co dziwić, że latające okręty zdobywają rekordy pod niemiecką flagą. Ale wartoby zapamiętać sobie choć jedno, że wszystkie te maszyny, które dziś latają z pocztą, towarami i pasażerami, z chwilą wypowiedzenia wojny odwetowej z niezmierną łatwością zamieniają swe „cywilne” ładunki na karabiny maszynowe i bomby, wypełnione bakteriami chorób zakaźnych, trucizną i środkami zapalającymi. Doprawdy obywatelu, warto to zapamiętać i poddać rewizji zasadniczej swój stosunek do rodzimego lotnictwa.

Aka.

O dobry uczynek

Tak niewiele potrzeba, by spełnić dobry uczynek. Trochę dobrej woli i trochę grosza. Niewiele — naprawdę. Bo nikt z nas nie jest tak zimnym, by w nim nie zadrgało serce na widok cudzej nędzy, i nikt tak nędznym, by go stać nie było na wsparcie dla jeszcze biedniejszego... Zławsza, skoro rozumiemy doskonale słowa Wielkiej Obietnicy, iż ani kubek wody, ubogiemu podany, bez nagrody pozostawiony nie będzie...

Idzie o jedne 5 zł. Za które wesprzemy nędzę i zabawimy się sami do syta. Było tylko wydać go dobrze, tj. złożyć przy kasie Komitetu Pań, urzędują-

jących w niedzielę, dnia 23 bm. popołudniu o 5-tej w Palais Royal podwieczorek z atrakcyjnym pokazem mód wielkiej firmy Bogusław Herse na rzecz bezdomnych. Niechże tam nie zabraknie nikogo. Zamanifestujmy nasz idealizm, nasze zrozumienie dla cudzej potrzeby, naszą dobroć polskiego serca. Czekają na to organizatorki, do których należy odnieść się z należytą życzliwością, pełniąc w ten sposób obowiązek wdzięczności za to — iż trud swój niosą w ofierze.

Poradnia przeciwalkohol. w Poznaniu

Zebrań członków wspierających i współpracujących z dnia 8. bm. zgromadziło w sali Księgarni św. Wojciecha dość okazałą ilość 42 uczestników, w tem 4 kapłanów, 9 siostr, czynnych w kat. ruchu dobroczynnym, 6 opiekunek magistrackich, 4 słuchaczki Katolickiej Szkoły Społecznej, 8 delegatów organizacji przeciwalkoholowych. Ze sprawozdania Poradni za 3 kwartały roku bież. wynika, iż na opiece Poradni jest 235 alkoholików, w tem 22 kobiety. Wizyt domowych dokonała Siostra Opiekunka 794, konferencyj w Poradni było 256, w tem 72 z alkoholikami. Rozdano 526 egz. Przyjaciela Trzeźwości. Skutki są pomyślne: 53 nie pije wcale, 160 znacznie się poprawiło. Niestety kasa poradni wykazuje już niedobór. Celem zebrania, a zwłaszcza wykładu o doświadczeniach poczynionych w pracy, było, aby honorowi współpracownicy Poradni mogli jak najskuteczniej pomagać przy ratowaniu ofiar naluگو alkoholowego, pozostawiając tylko trudniejsze przypadki trosce Poradni. W sprawach finansowych uchwalono zwrócić się do ofiarności obywatelstwa m. Poznania, nie rezygnować zaś z zasiłków władz, które niewątpliwie uznają ważność pracy Poradni. Godzina przyjęć w Poradni jest codziennie tylko od 5 do 6 po południu. Adres: Al. Marcinkowskiego 26, II dom ogrodowy, I piętro Nr. tel. 10—45.

Z Cechu Studniarsko-Wiertniczego

(Wywiad z Cechm. Cechu Studniarsko-Wiertniczego w Poznaniu dyr. p. Kopczyński).

Cech Studniarsko-Wiertniczy w Poznaniu powstał w miesiącu lipcu 1929 roku, liczy członków 15, w tem 3 Niemców. Mała liczba członków cechu tłumaczy się niewielką ilością rzemieślników, trudniących się tym zawodem. Działalność cechu obejmuje teren pozn. Izby Rzemieślniczej.

Kryzys gospodarczy, przeżywany nie tylko przez Polskę, ale cały świat w ogóle odbił się ujemnie w r. b. i na konjunkturach w rzemiośle studniarsko-wiertniczym. Firmy pracujące dla potrzebowań przemysłu, np. dla cukrowni, fabryk i miast, odczuwają kryzys ten słabiej, określić go można w przybliżeniu cyfrą 75 proc. w porównaniu do roku ubiegłego. Natomiast część przemysłu studniarsko-wiertniczego, skazana na zaspokojenie potrzebowań rolnictwa, odczuwa kryzys w dotkliwy sposób.

Przemysł studniarsko-wiertniczy jest w ogólnych zarysach przedsiębiorstwem drobnym, uskarżającym się na brak gotówki. Prócz firmy Jan Kopczyński i S-ka w Poznaniu, nikt z członków Cechu nie posiada redyskonta wekslowego w Banku Polskim, to też poszczególni członkowie Cechu przeżywają duże trudności finansowe. Po pierwsze z powodu już wspomnianej słabości finansowej, oraz z powodu nieumiejętnego radzenia sobie z trudnościami powstającymi przy operacjach wekslowych. Rzemiosło pracuje naogół kredytami długimi — które dochodzą nieraz i do roku.

Teren gleby objęty przez Cech Poznański jest terenem dla celów wiertniczo-studniarskich ogólnie ciężkim. Wiercenia przeprowadzane nawet do głębokości 250 m. pozostawały bez rezultatu. Studnie najgłębsze dosięgają głębokości 230 m. Ale że niema reguły bez wyjątku, więc i w Poznaniu trafiają się tereny, gdzie studniarstwo spotyka się z mniejszymi trudnościami wiertniczymi.

W narzędzia rzemiosło zaopatruje się w kraju, w firmie J. Kopczyński i Sp. Poznań. Fabryka Pomp i odlewnia żelaza oraz przedsiębiorstwo wiertownicze, które wyrabia wszystkie potrzebne dla studniarstwa i wiertnictwa narzędzia. Rzemiosło importuje do kraju tylko większych rozmiarów mosiężne rury ciągnięte — z Czech.

Wody poznańskie są naogół bardzo żelaziste. Powodują szybkie narastanie filtrów, a w szczególności ich częściej — siatek miedzianych. Chcąc pokonać ten brak i powstające w związku z tem ciągle trudności, p. cechmistrz Kopczyński skonstruował dla

zainteresowanych specjalny filtr żwirowy, zupełnie odporny na działanie wody żelazistej. Projekt konstrukcji nowego filtru znajduje się w tej chwili w Warszawie w Urzędzie Patentowym, gdzie oczekuje zaaprobowania przez władze. Należy nadmienić, że siatki miedziane są wprawdzie wyrabiane w kraju, lecz miedź jest sprowadzana z Niemiec.

Rzemieślnicy Cechu Studniarsko-wiertniczego, pobierają naukę jak inni uczniowie po przygotowaniu w szkole ludowej u majstrów. Siły techniczne przedsiębiorstw, rekrutują się ze szkół wiertniczej w Borysławiu oraz politechnik. Cech Poznański zatrudnia obecnie około 150 pracowników wykwalifikowanych. (ch.)

Podziękowanie

Tow. Pań św. Wincentego par. św. marcińskiej

Za hojne dary z okazji zabawy dla dzieci „Marcinka” (w postaci fantów i przysmaków do bufetu) ofiarowane przez kupiectwo parafii św. Marcina, członków datujących i czynnych Tow. naszego — składamy na tej drodze serdeczne podziękowanie. Dziękujemy również gorąco firmie „Radjo-elektor” przy ul. Ratajczaka za trud i bezinteresowność przy urządzaniu muzyki dla dzieci, firmie Kazimierza Klossowskiego za wypożyczenie płyt gramofonowych, p. Raczkowskiemu za dwukrotne bezinteresowne rozklejenie plakatów na słupach, Drukarni Polskiej i firmie Pilczek za druki. Goplanie za czekoladki i wszystkim uczestnikom zabawy za dopomóżnienie nam w zebraniu funduszu na Gwiazdkę dla biednych. Niech Bóg błogosławi i nagrodzi Wszystkim za ofiarność, którą tam więcej podkreślić należy wobec obecnych ciężkich czasów. Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo pod wezw. św. Józefa parafii św. Marcina.

„Oświata Polska”

organ Wydziału Wykonawczego Zjednoczenia Polskich Towarzystw Oświatowych, kwartalnik poświęcony sprawom kulturalno-oświatowym, a w szczególności zagadnieniom oświaty pozaszkolnej. Rok VII. Warszawa, Marszałkowska 153, m. 6, konto P. K. O. nr. 8615.

W tych dniach ukazał się z druku nr. 3 „Oświaty Polskiej” z 1930 r., zawierający interesujące artykuły treści następującej: W artykule wstępnym p. t. „Wartość ideowa katalogu biblioteki oświatowej” p. Mira Małachowska porusza sprawę doniosłego znaczenia, jaką jest odpowiedni dobór książek w bibliotekach oświatowych, stworzenie wzorowego katalogu, oraz umiejętność trafienia do zainteresowań i życzeń czytelników, których poziom moralny i intelektualny należy podnosić przez prawdziwie wartościową lekturę. Autorka podaje cały szereg rad i wskazówek, dotyczących formowania i kompletowania bibliotek oświatowych, w których znaleźć się winny wymienione w artykule prace z naszej i obcej literatury.

Dokładny obraz stanu oświaty pozaszkolnej we Włoszech daje następny artykuł p. Zofii Iwaszkiewiczowej p. t. „Oświata pozaszkolna we Włoszech”. Autorka w zajmujący sposób zaznajamia czytelników z historią organizacji „Opera Nazionale Dopulavoro”, która prowadzi od r. 1926 dział oświaty pozaszkolnej, wykazuje rozwój i rezultaty pracy tej instytucji, oraz stosunek do niej społeczeństwa i rządu faszystowskiego. — O „Celach Polskiej Macierzy Szkolnej na Kresach” pisze p. Elżbieta Zaleska-Dorożyńska, uzasadniając rolę i znaczenie P. M. S. w nowopowstałym państwie polskim. Uzyskanie niepodległości nie zmniejszyło zakresu działalności P. M. S., rozwija się ona z nieślabnącą żywotnością, a rezultaty tej pracy są bardzo duże. W dalszym ciągu p. Zofia Iwaszkiewiczowa daje interesujące sprawozdanie z przebiegu „Międzynarodowego kongresu czasów robotniczych w Leodjum”, odbytego w pierwszych dniach czerwca r. b. Następny artykuł zawiera sprawozdanie z działalności wyższych kursów pracy społecznej w Warszawie.

W dziale „Polacy poza granicami Rzeczypospolitej” umieszczono następujące artykuły: 1) Polacy z Ameryki w Polsce, 2) Związek 50 tys. Polaków w Niemczech, 3) Walka o dzieci polskie w Niemczech, 4) Zjazd młodzieży mazurskiej, 5) Kolonie organizowane przez Związek Obrony Kresów Zachodnich, 6) Walka z wynaradawianiem na Litwie. Materiały zawierają: 1) Dzień oświaty pozaszkolnej, 2) Pierwsze dyplomy w szkole pracowniczej społecznych, 3) Koło Grunwaldzkie T-wa Szkół Ludowej we Lwowie. Uzupełniają Nr. obszerna kronika oświatowa, bibliografia, przegląd czasopism, oraz dział biblioteczny, zawierający oceny 49 książek, nadających się do bibliotek oświatowych.

Przedpłata roczna „Oświaty Polskiej” wynosi 2 zł 10, cena pojedynczego zeszytu 250. Roczniki z lat ubiegłych (1924—1929) po 6 złotych.

Stulecie Brytyjskiego Towarzystwa Geograficznego

W dniu 27 października br. zakończone zostały kilkudniowe uroczystości, które obchodziło Brytyjskie Towarzystwo Geograficzne w rocznicę stulecia swego istnienia. W październiku 1830 r., za panowania króla Jerzego IV, założone zostało rzeczne Towarzystwo, którego pierwszym prezesem był król. W owym czasie wiele części świata nie było jeszcze zbadanych; źródła Nilu stanowiły nieprzeniknioną tajemnicę; nikt nie myślał nawet jeszcze o dotarciu do któregoś z biegunów; nieczyła stopa nie dotknęła jeszcze górskich szczytów Azji, Afryki i wreszcie nie była jeszcze odnaleziona droga Północno-Zachodnia, ani Północno-Wschodnia do Azji.

Zasługa Towarzystwa Geograficznego Brytyjskiego polega przeważnie na wydatnem współdziałaniu we wszystkich zdobycach krajoznawczych, bądź dzięki wysłaniu własnych ekspedycji, jak np. pod przewodnictwem Józefa Thomsona na terytorjum Kenji, a także podbiegunowej ekspedycji kapitana Scotta, bądź też przez wydatne popieranie wszelkich tego rodzaju imprez naukowych. Świętujące w chwili obecnej swój jubileusz Towarzystwo, którego przewodniczącym jest admirał Goodenough, liczy 6000 członków.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Środa, dnia 19 listopada 1930 r.

Poznań (335 m) godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godzina 14.00 komunikat PAT, notowania giełdy pien. i zboż. - towarowej; godzina 14.30 kwadrans Taw. Ziemianek Wielkopolskich; godz. 17.15 audycja dla dzieci w wyk. „Wujcia Czesia”; godz. 17.45 koncert popołudniowy z Warszawy; godz. 18.45 Świat książek (omówi p. Jan Skiński); godz. 19.00 radjogawęda organiz. przez D. O. K.; godz. 19.50 komunikat „Miesiąca Pomorza”; godz. 20.00 „Silva rerum”; godzina 20.30 koncert muzyki lekkiej w wykonaniu orkiestry 58 pułku piechoty pod batutą kpt. Maksymiljana Chmielewicz; godz. 21.30 recital wokalny Stanisławy Ziemięwiczówny (sopran); przy fortepianie Jadwiga Komorowska; godz. 22.00 sygnał czasu, komunikaty (PAT), sport, i policyjne; godz. 22.15 muzyka taneczna z cukierni „Polonia”.

Katowice (409 m) godz. 12.10 koncert gramofonowy; godz. 16.15 program dla najmłodszych; godz. 16.45 koncert gramofonowy; godz. 17.45 koncert z Warszawy; godz. 19.35 — 22.15 transmisja z Warszawy; godz. 22.15 koncert gramofonowy.

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 muzyka gramofonowa; godz. 14.30 radjokronika — dr. Marjan Stępowski; godz. 15.50 „O celach i zadaniach medycyny popularnej” — prof. dr. H. Mierzecki. Transmisja ze Lwowa; godz. 16.15 kwadrans dla najmłodszych; godz. 16.45 muzyka gramofonowa; godz. 17.15 „Piłmienny bohater Śląska”; godz. 17.45 koncert orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimłińskiego; godz. 19.10 skrzynka pocztowa rolnicza. — Giełda rolnicza; godz. 20.15 odczyt o Ryszardzie Straussie; godz. 20.30 koncert wieczorny kameralny; godz. 22.00 inż. E. Porebski: felieton: „W podziemiach”; godz. 22.15 płyty gramofonowe; godz. 23.00 muzyka taneczna.

Teatr Wielki

DZIŚ — „Hrabina Marica”. Środa, 19. 11. po pol. „Straszny dwór”. Środa, 19. 11. wieczorem „Orlow”. Czwartek, 20. 11. „Orlow”. Piątek, 21. 11. „Zamarle oczy”. Sobota, 22. 11. „Halka”. Niedziela, 23. 11. po pol. „Traviata”. Niedziela, 23. 11. wieczorem „Orlow”. Poniedziałek, 24. 11. „Orlow”.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Teatr Polski

DZIŚ — „Proboszcz wśród biedaków”. Środa, 19. 11. „Król Jan Sobieski”. Premiera. Czwartek, 20. 11. „Król Jan Sobieski”. Piątek, 21. 11. „Król Jan Sobieski”. Sobota, 22. 11. „Proboszcz wśród biedaków” (po raz 25). Niedziela, 23. 11. po pol. „Staś lotniczek” (ceny niższe). Niedziela, 23. 11. wiecz. „Król Jan Sobieski”. Poniedziałek, 24. 11. „Przeprowadzka” — występ Józefa Sosnowskiego.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Nerwowa awantura”. Premiera. Środa, 19. 11. „Nerwowa awantura”. Czwartek, 20. 11. „Nerwowa awantura”. Piątek, 21. 11. „Nerwowa awantura”. Początek o godzinie 8 wieczorem.

Teatr Popularny

DZIŚ — „Polacy w Ameryce”. Środa, 19. 11. „Noc św. Mikołaja”. (Premiera). Początek o godzinie 8 wieczorem. Bilety można wcześniej nabywać w księgarni p. Dippa przy pl. Wolności 11 (tel. 17-94) od godz. 9 do 18. a od godz. 19 przy kasie. W niedziele i święta od godz. 10 przy kasie teatru.

Teatr Rewja

W gmachu Kina Stylowego **DZIŚ** — o godz. 7 i 9 wiecz. „Wyborcy! walczyć i zwyciężać”

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

OSTATNI SZLIF

Ostatnia powieść Perzyńskiego w zestawieniu z niespodziewaną śmiercią znakomitego pisarza wygląda, jak patetyczny symbol. Począwszy od tytułu „Klejnoty” — tak nazwał pisarz prawdziwy klejnot swojej twórczości. A sam wystąpił w powieści, której bohaterem jest jubiler — jako wielki majster sztuki cyzelatorskiej.

Uderza w „Klejnotach” bogactwo wątku powieściopisarskiego i niezwykły temperament, wigor, wprost impet pisarski. Autor, jakgdyby świadomy, że po raz ostatni rozmawia z czytelnikiem, chciał mu powiedzieć wszystko, co wie o życiu i ludziach. Nietrudno w „Klejnotach” wydzielić dwa ścierające się ze sobą światy — ludzi „wczorajszych” i „dzisiejszych”. Olecka, Tarnińska — matka, Dziwanowiczowie — reprezentują „wczoraj”; Tarniński, Kasia, Kuka — „dzisiaj”. Podziału można by też dokonać na innej podstawie, etycznej. I tu po raz pierwszy z taką wyrazistością występuje możliwość zastosoowania kryterium etycznego w ocenie postaci powieściowych Perzyńskiego. Zazwyczaj postacie jego — byli to „ludzie jak ludzie” — ani dobrzy, ani zli, trochę dobrzy, trochę zli. Tutaj w „Klejnotach” zerwał z tą tradycją — dał nam Kukę — rzeczywistą kanalję 95 próby. Eksperyment ryzykowny, a doskonały jego wynik niechaj świadczy o talencie pisarza. Kuka należy do najlepszych jego kreacji. Ta dziewczyna zmaterializowana, co mówię, będąca esencją nikczemności, przewrotności, rozluźnianego w sobie upodlenia — nie ma nic z przysłówowego „Schwarzcharakteru”. Od pierwszego ukazania się na scenie aż do chwili ostatniej, zamknięcia w więzieniu, jest sugestywnie prawdziwa, niezłomnie konsekwentna w swej psychice podstępnej i krwiożerczej zwierzęcej.

Typem, który przejdzie do szeregu najwyższych osiągnięć Perzyńskiego jest też stara Olecka. Tak majsterskiego powiązania sprytu z głupotą, wdzięku z trywialnością, dystynkcji z parwenjuszostwem, chciwości z poczciwością — jakie widzimy u tej nieznośnej baby, długoby szukać po obszarach nie tylko naszej ale i obcej literatury. Analizy psychologiczne „stanów ducha” zadzierzwyte jejomości, jej kaprysów, podstępów, manewrów dyplomatycznych i erotycznych wydają najchłubniejsze świadectwo talentu charakterologicznego Perzyńskiego. — Uczta dla smakoszy jest też niejedna z postaci podrzędnych, np. taka typowa „pocziwa idjotka”, Birutowa, albo imię pani Szanajder. „Klejnoty”, jak powiedziałem, są powieścią, w której Perzyński dotyka zagadnień współczesności. Czyni to przedewszystkiem na odcinku Kasia-Tarniński.

O cóż tu chodzi? — Kasia, która kocha Tarnińskiego i bierze z nim ślub, nie chce zamieszkać w domu męża, a to dlatego, że widzi w tem zamach na swą samodzielność, „prawo samostanowienia”. Kasia nie uznaje życia „przy mężu”, ona jest fachowcem, człowiekiem zdrowym, lubiącym swój zawód — chce sama zarabiać na życie. Ostatecznie młodzi Tarnińscy żyją, jako kochające się małżeństwo — w separacji; on w Warszawie, pochłonięty pracą w fabryce chemicznej, ona na wsi, jako czynna i zdolna ogrodniczka. Spotkania ich, niezbyt częste, pełne są uniesień... Młodzi wypowiadają swój światły sąd, czy tego typu małżeństwo zasługuje na uznanie, czy na potępienie, czy jest ze stanowiska moralnego zagadnieniem istotnym czy nie. — Tu wypada zaznaczyć, że „społeczność” całego „problemu Kasi” jest dość wąska. Perzyński uchwycił rys społeczności raczej powierzchowny: samodzielność ekonomiczna kobiety, jej ambicje emancypacyjne. Nie mówię, że ten rys jest blady, ale dotyczy on raczej powierzchownych niż głębi zjawisk; całą ewolucję pojęć społecznych, którą przeżywały, rewizjonizm etyczny — to wszystko pozostawia Perzyński poza nawiasem swego powieściowego świata. W błędzie jednak byłby ten, kto by mu z tego czynił zarzut. Właśnie w tem dobrowolnym ograniczeniu wypowiedział się niezwykle cenny rys twórcy „Klejnotów” — jego wstręt do życia nad stan.

J. E. Skiński.

Poznań.

W MIEŚCIE KANTA I PRUSZCZYZNY

Na ulicach Królewca — Twierdza krzyżacka — Na berliński ład — Polskie szyldy jako ślady zniemczenia — Grób mazurskiej polszczyzny — Wspomnienie o Kochanowskim — Byli tu polscy uczeni — Pierwiastek bojowy — Muzeum i walka — Utrudnienie dla studentów z poza granic — Cudne Mazury.

Królewiec, 16 listopada.

Historia polskiej literatury niegdyś zawsze wszystko, co może wyświecić jej właściwy początek. Ze zaś wiadomo ogólnie o ważności polskiej myśli religijnej, z której wyrosła następnie poezja, więc Królewiec jako ostoja tej myśli religijnej pociągał mnie zawsze.

Nie doznałem zawodu. Już samo miasto, jako stolica dawnego lenna polskiego i ostatnie schronienie pogromionego w grunwaldzkiej potrzebie krzyżactwa, wywiera wrażenie swym nieco ponurym, mimo pięknego położenia, wyglądem. Góruje nad nim ciężkie, surowe gotyckie zamczysko, w którym późniejsze przeróbki nie dokonają nic epokowego. Jest to w całej pełni twierdza krzyżacka, wystawiona dla pognębienia ludów ościennych. Renesans nie miał tu wiele do powiedzenia, a równie można to odnieść i do czasu. Brak mu wzniosłości sklepów świątyni toruńskich, imponującego frontu, wyrazistego planu. Jest to raczej grobowa kaplica wielkich mistrzów, pruskich herców i luterskich teologów. A najromantyczniejszym miejscem jest chyba zakątek za tumem, gdzie wznosi się skromny gmach dawnego uniwersytetu z czasów Albrechta Pruskiego i gdzie przypiera do ścian tumu w najwyższym stopniu niesmaczny grobowiec Kanta. Górne i dolne miasto zachowało sporo wąskich ulic i placów oraz niewielką ilość domów i domostw z charakterystycznymi szczytami. Pozatem przerobiono wszystko na berliński porządek.

Miasto jest czysto niemieckie i o polskim żywiole ani śluchu. Ale z mnóstwa szyldów wołają do nas polskie nazwiska, ulica polska na starym mieście mówi nam, że była tu kiedyś polska szkoła, polska świątynia, polska społeczność. Coraz bardziej rosnąca potęgą lennicki Polski, którzy stali się suwerenami i w tutejszej kaplicy zamkowej wsadzili sobie na głowę królewską pruską koronę, sprawiła że miasto stało się grobem idącej z Mazur polszczyzny.

A jednak tu pojawili się pierwsze polskie druki reformacyjne, tu drukowali swe dzieła Rej, Trzeciecki i inni, tu stawiali pierwsze kroki poety cenieni przez mecenasów reformatorów i humanistów Albrechta Jan Kochanowski, który stąd ruszył na południe i zachód, aby stać się sobą. Tutaj, na dworze królewskim, w murach uczelni, gdzie rektorował wytworny elegik Sabinus, mogły powstać pierwsze Kochanowskiego antyrzymskie elegie, może pieśni i psalmy, skoro tu wychodził pierwszy innowierczy kancjał i ogłaszał się srogie polemiki apostołów przeciw Rzymowi, które tłómaczył Rej. I później nie brakło tu nigdy polskich kaznodziejów, później uczonych, którzy, jak Hartknoch, rozprawiali mądrze o polskich prawach i dziejach, historyków, którzy interesowali się, jak Bock, historią polskiej reformacji albo, jak zgermanizowany Mazur Pisański, przedstawiali dzieje pruskiej literatury, w której punktem wyjścia byli Seklucjan, Samuel, obaj Maleccy, Kwiatkowski, Radomski i legion innych.

Potem uciło wszystko a wynarodowieni potomkowie dawnych działaczy reformacyjnych nie rozumieją już języka zabytków, które dają początek duchowemu rozwojowi ich ścisłej ojczyzny. W racjonalizowanej atmosferze miejscowej rozkrzewiła się filozofia i jej nie brak było pierwiastków mistycznych, wyrosłych na podłożu słowiańskim u Hemanna i Kanta, a nawet u spędzającego tu młodzież Herdera, ale mimo wszystko przeważa tutaj pierwiastek bojowy, zaboreczy, niszczycielski. O sąsiadach mówi się w masach z pogardą, młodzież wychowuje się w kulcie starej monarchji, na zamku kaznodzieja ubolewa nad zakończeniem wojny światowej, kiedy to cesarza opuścili najlepsi jego doradcy. W muzeum zamkowym spoczywają pod szkłem obelżywe odczyty z czasów plebisytu, w przedsiłku sprzedaje się broszury w tonie zwróconym ostro przeciw wywodom prehistoryków i lingwistów poznańskich. Specjalne mapy pouczają, że dorzeczcie Wisły, szczególnie w jej dolnym biegu, zamieszkiwali Germanie, a element sło-

wiański jest tylko najeżdźcą. Wszystko służy jednemu celowi, a jest nim uświadomienie mas, że Prusy Wschodnie są krajem odciętym od macierzy i nie miały nigdy nic wspólnego z państwem polskim. Upadają studia, których ośrodkiem było przed wojną czasopismo miejscowe; nawet liczba studentów na uniwersytecie maleje i tylko uśmiałą propaganda ściga tu jednostki z innych dzielnic Niemiec.

Wydało się, jakby historia odwracała się znów. Czy wrócić przecież choćby czasy, gdy wymieniony wyżej Pisański dowodził w r. 1763 konieczności znajomości języka polskiego w tym trójjęzycznym kraju, także ze względu na potrzebę rozumienia dawnych dyplomów i historii? Czy nadejdzie chwila, gdy na uniwersytecie pojawią się ponownie rzesze polskich studentów z Mazur i z macierzy, jak niegdyś, gdy siedzieli tu u stóp mistrzów królewskich Niemojewski, Wolan, Kochanowscy, Mniszchowie, Chodkiewicz? Dziś czyni się utrudnienia tym nielicznym studentom, co zdążają tu z Pomorza, Mazowsza i Litwy. A i Warmja jest stąd tak blisko, że królewicka uczelnia mogłaby być uważana, jak za dni Zygmunta Augusta, po niedługu za krajową. Ileż pochłonięła ona dotąd żywiołu polskiego, jak wogóle tutejszy protestantyzm, który jeszcze w XVIII w. siał polskim dysydem pomoc w rodzaju barokową polszczyzną piszącego Heberkanta. Ten urodzony, jak się sam mianował, Prusak, siał nietylko Stanisława Augusta i Fryderyka III, ale i wielbił zasługi Katarzyny II, za to, że ujmuje się ona o krzywdy dysydentów w Polsce...

Jeżeli nie brakło tu nigdy Prusaków po polsku piszących, mogą ukazać się kiedyś i Polacy, co ten kraj będą uważali za związany z macierzą polską. Deus mirabilis, fortuna variabilis! Bo nie brak tu wielkich tradycji, a na południe od dawnej warowni zakonnej rozciąga się w kierunku Elka, Jańsborka i innych miasteczek kraj, pokryty cudnymi jeziorami, szpilkowymi lasami, rozległymi torfowiskami, gdzie mówi się tą samą polszczyzną, co pod Kolnem, Grajewem i Augustowem. Jest to kraj stworzony do wycieczek i godny pamięci. Takie Rudczany i Nikołajki są pełne czarownych zaciszy leśnych i przypominają bliską Suwalszczyznę. Z Elka szły niegdyś książki polskie, przeznaczone dla propagandy dysydenckiej. Proces odwrotny nie należy do niemożliwości. A wtedy praca Seklucjanów, Rejów, Kochanowskich, Trzecieckich, Maleckich, którzy tu przybywali ofiarować swe służby Miłociwemu Panu, jak nazywali Albrechta Pruskiego, nie wydałaby się bezużyteczną.

Dr. Tadeusz Grabowski.

Pisma nadesłane

„Tęcza”. Nr. 46. Treść: Od Redakcji. — J. Kisielewski: „Chimera redaktora „Chimery””. — Dr. S. Turczyński: „Nieznany autograf Cyprjana Norwida”. — J. Drobnik: „Jerzy Sorel i Cyprjan Norwid”. — W. Arcimowicz: „Zapomniany wizerunek”. — Z. A. Morawski: „Przyjaciel Norwida”. — S. Dedio: „Do Maratonu”. — Dr. B. Stelmachowski: „Muzeum Alzackie w Strasburgu”. — S. Balicki: „Mężczyzna”. — W. Noskowski: „Życie teatralne”. — Powieść i nowela. — Rozrywki umysłowe. „Ziemia”. Nr. 21. Treść: L. Grajewski. „Ochrona zabytków a muzea”. — S. Leszczyński: „Stukilometrowy szlak turystyczny w okolicy Krakowa”. — Kronika. „Przegląd Wsiołeczny”. Nr. 103. Treść: E. Zaleski: „Początki nauki rolnictwa w starożytności”. — S. Estreicher: „Władysław Leopold Jaworski”. — E. Boyé: „O polskich przekładach „Don Kiszota”. — M. A. Heilperin: „Bank Rozrachunków Międzynarodowych”. — M. Tyrowicz: „Julian Ursyn Niemcewicz w dobie Królestwa Kongresowego i Nocy Listopadowej (II)”. — A. Bregman: „Jedenaste zgrupowanie Ligi Narodów”. — M. Brensztein: „Mickiewicz odpuszczony”. — Przegląd Miesięczny. „Przegląd Oświatowy”. Nr. 10. Treść: Święto Księdza Prymasa. — T. Ordon: „U progu nowego półwiecza”. — Złoty jubileusz T. C. L. na prowincji. — Grudziądz. — Katowice. — Bydgoszcz. — Lista odznaczonych. — T. C. L. w pieśni. — Praca oświatowa na Pomorzu. — Rola kobiety w społeczeństwie. — Notatki. — Recenzje książek. — Z ruchu oświatowego T. C. L. — (Materiały do wieczornic i wykładów. — Powstanie listopadowe. — Za naszą i waszą wolność. — Bibliografia oświatowa.

ŻYCIE KULTURALNE

POZNAŃSKIE OBRADY NAUKOWE

Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Historycznego odbędzie posiedzenie w środę dnia 19 bm. o godz. 18 w Seminarjum Historycznym w Zamku. Na porządku dziennym odczyt dyr. dra M. Gumowskiego pt. O genezie naszego orla białego. Następnie dyr. dr. Wojtkowski przedstawi trzy komunikaty (1. Nieznana relacja o zgonie króla Stefana Batorego. 2. Generał Antoniego Wróbleckiego opis bitwy pod Budziskami 19 czerwca 1831. 3. Bismarck o odbudowaniu Polski w r. 1869).

W Tow. Miłośników Języka polskiego odbędzie się we wtorek 18 bm. o godz. 20 w sali 22 Coll. Minus odczyt prof. Ułazyna p. t. Rozprawa Baudouina de Courtenay o języku staropolskim do XIV stulecia.

W środę, dnia 19. XI. b. r. o godzinie 18 w sali wykładowej Coll. Raciborskiego, ul. Słowackiego 4/6 parter prawo odbędzie się zebranie Oddziału Poznańskiego Polskiego Towarzystwa Botanicznego z referatem prof. dr. J. M. Dobrowolskiego p. t.: Terminologia botaniczna w farmakopei polskiej. Goście mile widziani.

MUZYKA

Znów galwanizacja operetki. Z Warszawy donoszą nam: Tylekroć bankrutwa przedsiębiorstw operetkowych w ostatnich latach (z tych jedno całkiem świeże) nie odstraszyło p. Stanisława Sliwińskiego od jeszcze jednej próby. Zaangażował on na tenora znanego śpiewaka operowego M. Sowińskiego, dalej p. Wawrzynowicza, p. Rewiczównę, Polę Sliwińską i puścił na początek „Ptasznika z Tyrolu”. Niezłe to się nawet udało, ale czy sędziwa nieboszcza wskreśli naprawdę? (w. m.)

LITERATURA

Wileńskie Środy Literackie. Z Wilna donoszą nam: Zostały znów zainaugurowane nasze Środy literackie, które gromadzą elitę wileńskiej inteligencji i są zawsze tak interesujące. Na pierwszej p. prof. dr. Morełowski zwał sprawę ze zjazdu historyków sztuki w Brukseli, drugą poświęcono pamięci Włodzimierza Perzyńskiego, którego życiorys wygłosiła p. Romer-Ochenkowska, zaś utwory recytowali artyści teatrów miejskich. (wl)

SZKOLNICTWO

Poradnictwo zawodowe. Zagadnienie to omawia p. Jakiel w „Życiu Szkolnym”. Kwestia poradnictwa zawodowego jest obecnie bardzo aktualna. Chodzi o to, aby była jedną jednostką, choćby najniższą, nie została bez odpowiedniego wyszkolenia — Metody badań uzdolnienia poszczególnych jednostek są rozmaite, np. rozmowy i kwestionariusze, rozmowy z otoczeniem dziecka, obserwacja, badania fizjologiczne, antropometryczne, lektarskie, psychologiczne (testy). Rola szkoły w poradnictwie jest wielka. Omawianie zawodów, zwiedzanie warsztatów pracy, wyświetlanie specjalnych filmów — wszystko to wprowadzi młodzież w kontakt z zawodem i zadecyduje o wyborze. (St. N.)

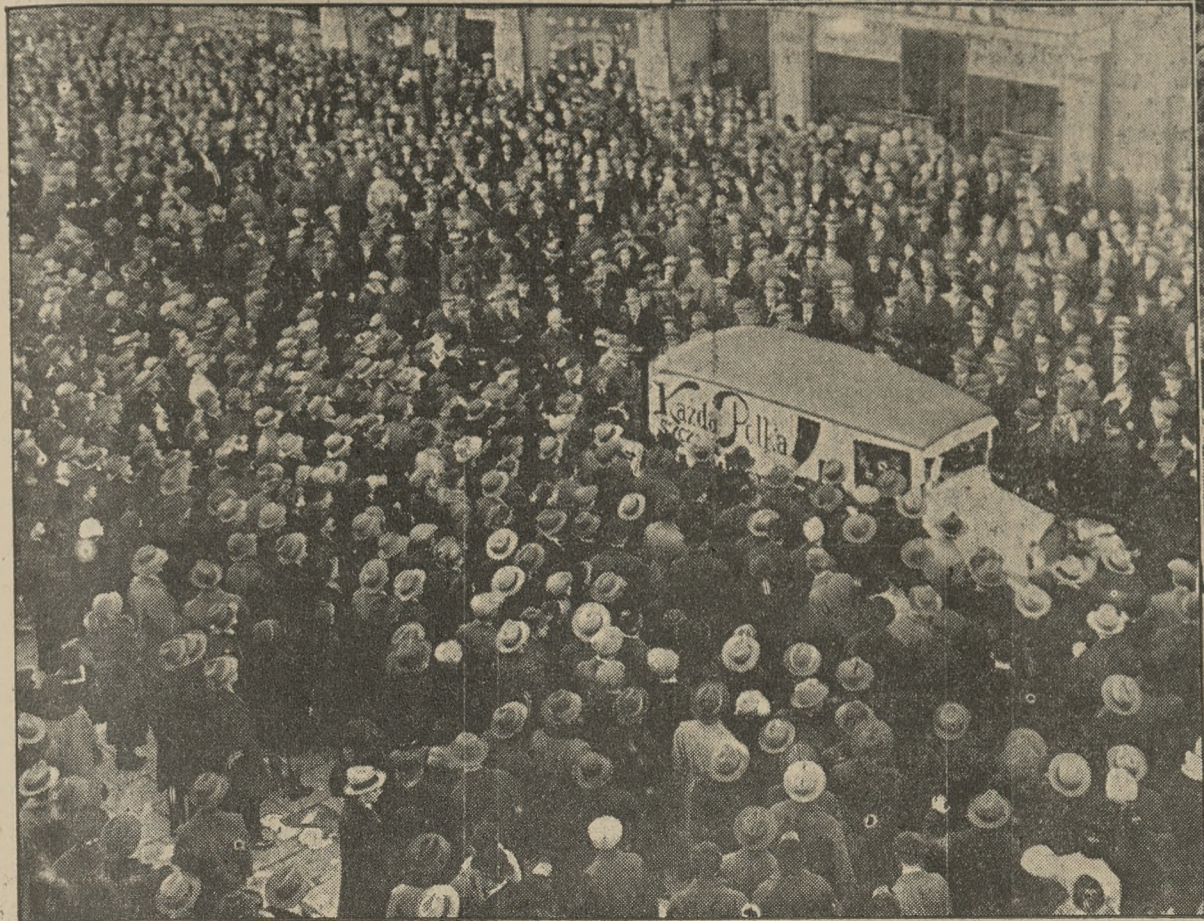
TEATR

Co grają w Łodzi? Piszą nam z Łodzi: Teatr Miejski gra owoacyjnie przyjętą „Mamant do wzięcia” Grzymala Siedleckiego, Teatr Kameralny wystawił „Fotel nr. 47” Verneuil, Teatr Popularny „Proboszcz wśród bogaczy” z p. Woskowskim w roli tytułowej. (lt)

OCHRONA PRZYRODY

Mały jubileusz „ochroniarstwa”. Z Krakowa piszą nam: Odbyło się pięćdziesiąte posiedzenie Wydziału Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Przewodził, jak zwykle prof. dr. Władysław Szafer, który przedstawił zebrany wyniki dotychczasowych prac nad utworzeniem nowego Parku Narodowego na Babiej Górze. Plan tego rezerwatu sporządził znakomity znawca lasów polskich prof. dr. St. Sokolowski, obecnie jest zamiar, aby obszar ochraniający znacznie rozszerzyć. Kwestie tatrzańskie referował wybitny specjalista w tym kierunku prof. dr. Walerjan Goetel. Okazało się, iż w lecie ubiegłym na wielką skalę, mimo surowych zakazów niszczone szarolę i inne rzadkie rośliny; ponadto Fundacja Kórnicka wznowiła wylamywanie kamienia, roboty w opuszczonym dotąd starym kamieniołomie u wylotu Małej Łąki. Ochrona kozic i świstaków, jak również zapobieganie kłusownictwu, może uciec nie raz, gdyż Fundacja Kórnicka obniżyła pensje strażnikom i zredukowała ich liczbę z pięciu do czterech. W grudniu ma się odbyć w Pradze konferencja międzynarodowa. Delegaci polscy odbędą narady, jak wystąpić w Pradze wobec zatrważających projektów czeskich (budowa dróg jezdnich w najpiękniejszych dolinach tatrzańskich, kolejka na Gierlach, tablice reklamowe we wnętrzu Tatr i w in.). Na zakończenie prof. dr. Wł. Szafer pokazał zebrany dwa ostatnie wydawnictwa Rady Ochrony Przyrody, a mianowicie pierwszy zeszyt regionalnego wydawnictwa Poznańskiego Komitetu Ochrony Przyrody o lasach Puszczy Białowieskiej. (Ok.)

Z nastrojów wyborczych w Poznaniu



Nieliczone tłumy publiczności, manifestując na placu Wolności w ubiegłą niedzielę. Samochód wydawnictwa Drukarni Polskiej, zaopatrzony w odpowiednie napisy, a nawet tramwaj „czwórka” były przedmiotem żywiołowych owacyj.

Olbrzymie bogactwa maharadzów indyjskich

Z powodu przybycia do Londynu wielu książąt i władców indyjskich na konferencję t. zw. Okrągłego Stółu, która ma przynieść Indjom przywileje, jakie mają dominja brytyjskie — znajdujemy w prasie angielskiej pełno opisów o niebywałych bogactwach tych władców wschodnich.

Jest między nimi n. p. maharadza Rana Sahib z Dholpuru, który posiada trzy największe sznury pereł na świecie. Podobnie jak niezwykle są te pereł, jest również niewykłęk ich historia.

Pewnego dnia — jak opowiadają w Indjach — zjawił się ubogi Hindus przed bramą pałacu jednego z przodków maharadzy i prosił o gościnę. Znużony wędrowiec został bardzo dobrze przyjęty i przez cały czas jego pobytu w pałacu odchodzono się z nim, jak ze szczególnie wybitnym i znakomitym gościem. Po pewnym czasie wędrowiec zaczął się gotować do dalszej drogi i poprosił, aby go zaprowadzono do maharadzy. W chwili pożegnania wręczył temu ostatniemu jakąś zwiniętą szmatę i powiedział: „Weź to zawiniątko. Byłeś dla mnie bardzo dobry i dlatego zostawiam ci coś na pamiątkę mego pobytu. Jak długo zawartość tego zawiniątka zostanie w twojej rodzinie, szczęście nie opuści waszego kraju”.

Maharadza podziękował nieznanemu, a kiedy ten opuścił już salę tronową, rozwinął z ciekawością zawiniątko i znalazł w nim trzy sznury pereł, z których każda była wielkości orzecha laskowego i niezwykle blasku. Jak się potem dowiedziało, nieznanym wędrowcem był władca Benaresu, który zrezygnował z dóbr doczesnych i postanowił prowadzić życie pustelnika. W taki to sposób doszedł maharadza Rana Sahib Dholpur, władca małego, ale bardzo starożytnego państwa, do posiadania tak niezwykle cennych pereł.

W konferencji bierze również udział generał-major maharadza Bikaneru. Jeden z przodków tego księcia był niegdyś przez jeden dzień, przez innych książąt indyjskich, wyższych nawet od siebie rangą, obdarzony tytułem „króla Zachodu”. Ci książęta postanowili mianowicie nie usłużyć króla angielskiego. Chodziło jednak o to, kogo wysłać do króla z zapowiedzią tego postanowienia, gdyż nikt nie miał ochoty sięgnąć na siebie bezpośredniego gniewu królewskiego.

Książęta zaczęli namawiać młodego maharadzę z Bikaneru, ażeby wziął na siebie tę misję. „Kraj twój jest najbardziej pustynny z wszystkich naszych krajów” — powiedział mu — a król nigdy się nie odważy swych żołnierzy wysłać w twoje niebezpieczne i niegościnne piaszki. Młody książę zgodził się na to pod warunkiem, że przez jeden dzień wszyscy inni książęta uznają nad sobą jego władzę. Ponieważ przysięgli ten warunek, zawiózł ich oświadczenie królowi. Od tego czasu dyna-

stja jego ma za dewizę: „Cześć królów Zachodu”.

Obecnie już maharadza z Bikaneru zamienił cały niemal swój obszar piaszków pustynnych w urodzajną glebę. Odznaczył się on bardzo w r. 1901 w szeregach wojsk angielskich podczas powstania bokserów w Chinach. Był również reprezentantem Indji w radzie wojennej Imperjum brytyjskiego w latach 1917 — 1918. Bogactwa jego są znaczne.

Również i maharadza z Petjala, władca państwa obejmującego 6000 mil. kw. w Pendżabie i liczącego blisko półtora miliona mieszkańców bierze udział w konferencji. — Maharadza z Petjala posiada przepiękny diament „Sansi”, 5-ty z rzędu co do wielkości na całym świecie. Diament ten nosi swoją nazwę od człowieka, który go podobno połknął w czasie rewolucji francuskiej. Potem zdobył ów diament koronę, należąca do secarzowej Eugenji, następnie zaś dostał się do Indji. Maharadza jest znakomitym wojownikiem. Posiada on 5 żon, z których dwie towarzyszą mu w podróży do Londynu.

Przy Okrągłym stole zajmuje także miejsce maharadza Kaszmiru książę, który był zamieszczany w jednym z najsensacyjniejszych procesów londyńskich o szantaż przyczem był jednak zawsze wymieniany jako „Mr. A.”. Kraj jego pokrywa 80.000 mil kw. (oczywiście angielskich), które zamieszkuje tylko 3 i pół miliona ludności. Posiada on najpiękniejszy zbiór szmaragdów na całym świecie.

Most samobójców

W Budapeszcie, na moście Franciszka Józefa jest kolumna, na której szczycie umieszczono wspaniałego kondora. Już przed wojną była ona ulubionym miejscem schadzek różnych szaleńców i ludzi zniechęconych do świata. Straż pożarna ścigała co tydzień dwu lub trzech warjatów. Pewien mistrz pływacki zeskoczył z tej kolumny głową naprzód do Dunaju, ale niestety poniósł śmierć w nurtach rzeki. Nastąpiła wojna, a po niej inflacja, upadek dobrobytu. Kondor był w coraz większym obłęczeniu przez zniechęconych do życia. Kupcy tłumnie wyskrobywali się na kolumnę i zanim straż pożarna zjechała na miejsce, już tyłu, a tyłu było w wodzie. Wypadki samobójcze zdarzały się coraz to częściej. W końcu znużyło się to policji i otoczyła kolumnę drutem kolczastym. A posterunek do dziś dnia kursuje pod nią i strzeże ludzi od szaleństwa.

Ludzie specjalnie mądzy zabezpieczali się przed śmiercią. Opowiadają, że pewien pan udał się do biura ubezpieczeniowego i oświadczył, że jest ubezpieczony na 10 tysięcy dolarów. Jeśli mu wypłacą połowę zabezpieczenia, czyli 5000 dolarów, porzuci myśl samobójczą. Ale dyrektor niewzruszony nie chciał się wdawać w targi i odpowiedział, że każdemu wolno czynić co uważa za stosowne. (al)



Charakterystyczna scena z przed domu przy placu Gwarym, gdzie mieszczą się lokale oszczerczego „Przeglądu Poznańskiego” i kwatera główna bojówek „sanacyjnych”, przed którym publiczność poznańska kilkakrotnie demonstrowała.

Z różnych stron Polski

Malwersacje w magistracie warszawskim.

Przed kilku dniami usiłował popełnić samobójstwo w Katowicach Hilary Dąbrowski, funkcjonariusz magistracki z Warszawy, który zbiegł po dokonaniu znacznych nadużyć. Dąbrowski zranił się tylko nieszkodliwie. Dochodzenia w sprawie nadużyć wykazały, iż sięgają one około 200.000 zł. Badanie aktów nie jest jeszcze ukończonych, — gdyż zaszła potrzeba zbadania dokumentów od roku 1925. Jednym ze sposobów popelniania nadużyć przez Dąbrowskiego było pobieranie sum z depozytów, składanych w kasie miejskiej przez wydział prawny. Dąbrowski pozostawiał nadal w szpitalu w Katowicach. W czasie przeprowadzonego badania przyznał się, iż dokonał sprzeniewierzenia na kwotę około 100.000 zł. Dalsze zeznania nastąpią w Warszawie, dokąd Dąbrowski będzie przewieziony w najbliższych dniach.

Sprawa rozpatrywana przez sądy ośmiokrotnie.

W tych dniach rozpatrywał sąd apelacyjny w Warszawie niezwykłą sprawę, która 8-krotnie przeszła wszystkie instancje sądowe.

Niejaki J. Przyczyna był oskarżony o podżeganie do zabójstwa i w normalnym trybie postępowania został skazany na 12 lat ciężkiego więzienia. Sąd apelacyjny trzykrotnie wyrok ten zatwierdzał, a Sąd

Najwyższy go trzykrotnie uchylał. Sprawa znalazła się znowu przed sądem apelacyjnym, który tym razem oskarżonego uniewinnił.

Reforma kalendarza.

Izba handlowa w Beauvais et l'Oise przedłożyła projekt reformy kalendarza, którą można osiągnąć przez małą zmianę kalendarza gregoriańskiego, ustalając datę Wielkiejnocy na 7 kwietnia i stabilizując datę 52 tygodni, z których jeden liczyłby 8 dni, zaś co każdy czwarty rok byłoby dwa tygodnie po 8 dni. Projekt ten został przedłożony Lidze Narodów, która ma możliwość interwencji w poszczególnych zainteresowanych państwach.

Liga Narodów odrzuciła projekt, pochodzący ze Stanów Zjednoczonych Ameryki, aby ustalić kalendarz, zawierający 13 miesięcy po 28 dni z jednym lub dwoma dniami nadliczbowymi.

Dr. Rz.

Podziękowanie

Hojne ofiary na budowę pomnika Najświętszego Serca Pana Jezusa w Poznaniu, złożyli spadkobiercy po ś. p. Ks. Wojtysiu pp. Katarzyna Pytko, Franciszka Jaskólska i Stanisław Wojtyś 3000 zł. — Firma Stanisław Trawczyński 5000 zł. Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Komitet.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Do pracy!

Historja ostatnich czasów dobitnie przekonywuje nas, że łatwiej zdobyć władzę polityczną, aniżeli nauczyć się celowego posługiwania się zdobytą władzą ku rozkwitowi państwa i pomysłowości obywateli.

Łatwiej tą lub inną drogą dorwać się do władzy, aniżeli umiejętnie rządzić i przez umiejętne rządzenie osiągnąć dla społeczeństwa przynajmniej drobny ułamek tych dobrodziejstw, które zapowiadają hasła wyborcze.

Albowiem: władza państwowa nie jest talizmanem o czarodziejskiej właściwości tworzenia z niczego.

Rząd nie może myśleć i pracować za wszystkich i ze swej strony całkowicie wypełnia swój obowiązek, gdy stwarza i utrzymuje w kraju porządek prawny, gdy daje podjętą do pracy, wykreśla kierunek dla wysiłku ogółu i dobrze rozporządza środkami finansowymi, jakie praca milionów obywateli oddaje do jego dyspozycji. Dobre dysponowanie polega na takim ich użyciu, które poza zapewnieniem państwu bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego przyczynia się do dalszego postępu i rozkwitu życia gospodarczego, zwiększając wydajność pracy ludzkiej, tworząc nowe warsztaty pracy, a istniejące dźwigając na wyższy poziom sprawności technicznej.

Taką winna być rola państwa w życiu gospodarczym narodu. Polityka państwowa wówczas wypełnia swoje zadanie, jeżeli dobrze służy interesom gospodarczym państwa.

Parafrazując średniowieczne twierdzenie o stosunku filozofii do teologii, moglibyśmy powiedzieć, że polityka jest służebnicą ekonomiki. Dobra i zdrowa polityka powinna przyczyniać się do stworzenia jak najpomyślniejszych warunków dla działalności ekonomicznej obywateli, do skutecznego współdziałania z ogółem obywateli w ich zabiegach o możliwie pełne i wszechstronne zaspokojenie swych potrzeb życiowych i w ich naturalnym dążeniu do zwiększenia skali tych potrzeb.

Naodwrot: stosunek obywateli do państwa winien polegać na skrupulatnym przestrzeganiu praw i wypełnianiu obowiązków wobec państwa. Społeczeństwo zobowiązane jest do wyłożonej pracy w kierunku zdobywania pomysłowości powszechnej, w kierunku udostępnienia najszerzszemu warstwowi narodu dobrobytu materialnego, zapewnienia im możliwie wysokiej stopy życiowej i jak największego udziału w dobrach cywilizacji.

Oto myśli powyborcze publicysty gospodarczego, myśli nie nowe, nie oryginalne, ale jednak jakoś dziwnie brzmiące po przekroczeniu kulminacyjnego punktu gorączki politycznej.

Wkroczyliśmy w nowy etap życia państwowego. Oby stał się on pomyślniejszy dla życia gospodarczego od poprzednich! Oby proste myśli, wyrażone powyżej, spotkały się z powszechnym zrozumieniem! Trzeba w to wierzyć i z wiarą tą powrócić do codziennej, ciężkiej pracy.

KRONIKA GOSPODARCZA Z KRAJU

(k) Centralna organizacja sprzedaży melasu. Polski przemysł cukrowniczy, który od dłuższego czasu walczy z skutkami światowego kryzysu cukrowniczego, znalazł się ostatnio w obliczu nowych trudności, spowodowanych katastrofalnym spadkiem cen melasu. Zła konjunktura na melas z jednej strony, a polityka 2 wszechświatowych firm melasowych z drugiej, obniżyły na naszym rynku cenę melasu do paru dolarów za tonnę, tj. na tyle, ile wynosi koszt przewozu melasu z bardziej oddalonych punktów kraju do Gdyni lub Gdańska. Przecistawiając się tym trudnościom, zrzeszony przemysł cukrowniczy postanowił powołać do życia centralną organizację sprzedaży melasu, której realizacja ma nastąpić w najbliższym czasie. Z uwagi na znaczenie eksportowe melasu (ze 125.000 t. rocznej produkcji melasu na eksport wypada około 60 proc.), projektowana jest również budowa wielkich zbiorników (melaśników) w Gdyni, co pozwoli eksportować melas bezpośrednio w ładunkach okrętowych do krajów zamorskich. Niezależnie od tej inicjatywy w kierunku sprzedaży melasu na eksport, zrzeszony przemysł cukrowniczy zamierza podjąć kroki w celu zwiększenia spożycia melasu na rynku wewnętrznym.

Ostatni raport p. Dewey'a

Ogłoszony został ostatni przed wyjazdem z Polski kwartalny raport doradcy finansowego rządu p. Charlesa Dewey'a.

P. Dewey, omawiając budżet państwowy stwierdza, iż budżet na rok kalendarzowy 1926 stanowi punkt zwrotny w historii skarbowej Polski. Rok 1926 był pierwszym w historii niepodległej Polski, kiedy wykonanie budżetu państwowego przyniosło nadwyżkę dochodów nad wydatkami. Budżet na rok 1927/28 wykazywał dochody netto — t. j. odnośnie do dochodów z przedsiębiorstw publicznych i monopolu tylko łącznie z tą częścią zysków, która została przelana do skarbu — 2.767 milj. zł. a wydatki netto — 2.553 milj. zł. powstała więc nadwyżka w ciągu roku w wysokości 214 milj. zł. W dalszej części omawia p. Dewey budżet z roku skarbowego 1928/29, zamykający się ogólną sumą dochodów budżetowych 3.008.643 zł., a po stronie wydatków sumą 2.808.464.000 zł., wykazując nadwyżkę budżetową w wysokości 200.179.000 zł. Charakterystyczną cechą tego roku skarbowego była wielka suma wydatkowana na cele inwestycyjne. Drugie sprawozdanie Doradcy podało zestawienie głównych pozycji inwestycyjnych budżetów na rok 1928/29 na sumę 442 milj. zł. Łącznie z dotychczasowymi wydatkami inwestycyjnymi suma ta powiększyła się znacznie ponad 442 milj. zł. Ze specjalnego funduszu inwestycyjnego w wysokości 88 milj. zł., utworzonego z części nadwyżki budżetowej poprzedniego roku, nieco więcej, niż połowa została przeznaczona na budowę gmachów państwowych, przeważnie w miastach prowincjonalnych, a pozostała suma wydano na budowę dróg lądowych, mostów, dróg wodnych i melioracji. W budżecie w r. 1929/30, gdy zachodziła konieczność, wydatki przeznaczone na wiele inwestycji były skrócone ze względów oszczędnościowych i dla pewniejszego zabezpieczenia równowagi budżetowej.

Omawiając strukturę budżetu polskiego zatrzymuje się doradca nad pozycją przedsiębiorstw państwowych, twierdząc, iż charakter tych przedsiębiorstw jest niezwykle rozbieżny i klasyfikacja ich jest raczej trudna. Większość ich znalazła się przypadkowo w posiadaniu państwa, albo z tego powodu, że poprzednio należały one do jednego z państw zaborczych, albo też z tego tytułu, że państwowy Bank Gospodarstwa Krajowego, który udzielił w tym lub w innym czasie kredytu, zmuszony był później stać się współwłaścicielem przedsiębiorstwa, ratując je od bankructwa.

W uzupełnieniu poprzednio wspomnianych postanowień pisze w swym sprawozdaniu p. Dewey, plan stabilizacyjny zawiera inne przepisy, dotyczące budżetu, w których wszystkie były ściśle przestrzegane. Tak np. w ciągu lat skarbowych 1927/28, 1928/29, oraz oczywiście i w latach następnych, żadne wydatki nieprzewidziane specjalnie w budżetach nie były dokonywane, o ile nie miały pełnego pokrycia w spodziewanych dochodach.

W dalszym ciągu omawia Doradca Finansowy system podatkowy, obsługę pożyczki stabilizacyjnej, bankowość i kredyt, poczem przechodzi do syntezy ogólnego położenia gospodarczego Polski.

Obecnie Polska — pisze p. Dewey — przy zrównoważonym budżecie pozostaje w okresie wytchnienia, będąc jednak gotową do działania przy pierwszych oznakach budzącej się aktywności gospodarczej. Według oszacowań oficjalnej komisji zniszczenia wojenne na terenie Polski wynoszą 1815 milj. dolarów, które trzeba było inwestować, aby odbudować zniszczenie wojenne. Państwo, będąc jedynym posiadaczem funduszy w większej ilości, nietylko dokonało odbudowy zniszczeń wojennych, lecz także rozszerzyło bezpośrednie kredyty dla prywatnych przedsiębiorstw.

Ogólne zadłużenie Polski wynosi obecnie 512.139.000 dolarów, czyli około 17 dolarów na głowę mieszkańca. P. Dewey stwierdza dalej, iż chociaż obecny stan życia gospodarczego w Polsce nie jest zadowalający, podstawy finansowe państwa są zdrowe. Rozwój gospodarczy kraju pozostawał w tyle za postępem państwa. Byłoby rozumne, aby

Konjunktury

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub tygodniu następująco:

	10. 11	11. 11	12. 11	13. 11	14. 11	15. 11
Pszenvica						
Warszawa	27,00	—	—	27,00	27,00	—
Poznań	25,00	—	22,50	—	26,00	26,00
Lwów	23,75	—	—	23,75	—	—
Lublin	—	—	—	24,50	—	—
Żyto						
Warszawa	19,00	—	—	19,00	19,00	—
Poznań	18,25	—	18,25	—	18,25	18,25
Lwów	18,75	—	—	19,00	—	—
Lublin	—	—	—	17,50	—	—
Jęczmień						
Warszawa	20,00	—	—	20,00	20,00	—
Poznań	21,50	—	21,50	—	21,50	21,50
Lwów	17,50	—	—	17,50	—	—
Lublin	—	—	—	18,00	—	—
Owies						
Warszawa	22,50	—	—	22,50	22,50	—
Poznań	19,00	—	19,00	—	19,25	19,25
Lwów	19,00	—	—	19,00	—	—
Lublin	—	—	—	17,00	—	—

Sytuacja na krajowych rynkach zbożowych nie uległa zasadniczej zmianie. Faktem godnym uwagi jest drobne przesunięcie, jakie dokonało się na giełdzie poznańskiej w cenie pszenicy, która w drugiej połowie tygodnia zwykłała, zyskując 1 zł. na cenę kwintala. Inne natomiast ceny zarówno na giełdzie warszawskiej, jak poznańskiej, nie odbiegają od notowań ub. tygodnia sprawozdawczego.

W kołach fachowców urabia się przekonanie, że zbliżamy się ku utrwaleniu cen z tegorocznego łampania. W samej rzeczy ceny ziemiopłodów są bardzo niskie i zaledwie pokrywają koszty produkcji. Nadmiar zbóż, ciężących na rynku, nie pozwala snuć nadziei na podniesienie cen, tem więcej, że możliwości eksportowe w praktyce prawie że wcale nie istnieją.

Rynek niemiecki jest w tej chwili zupełnie niedostępny dla dowozu polskich ziemiopłodów, gdyż Rzesza niemiecka otoczyła się barierą tak wysokich cel przywozowych, że niekiedy cyfry dla przywozowego równają się cyfrze wartości przywożonego produktu. W tych warunkach niema mowy o kontynuowaniu wywozu na rynek niemiecki. Porównanie cen zagranicznych z polskimi daje obrazek trudności naszego eksportu. Eksporterzy gdańscy oferują nam obecnie 18 zł. za 100 kg., tymczasem w kraju cena żyta wynosi około 19 zł. za kwintal. Oznacza to, że ceny krajowe przewyższyły ceny eksportowe i że w tych warunkach wywóz żyta automatycznie przestaje się kalkulować.

Na amerykańskich giełdach zbożowych nastąpiła dalsza niższa cen pszenicy.

Masło

Dalszy spadek produkcji masła, zwiększony m. in. przejściem krów na paszę zimową, spowodował pewne ustabilizowanie się rynków. Rynek niemiecki na skutek znacznego zmniejszenia się podaży jak również wobec spodziewanych zmian w taryfie celnej w związku z zawarciem umowy fińsko-niemieckiej miał tendencję utrzymania. Silne wahania w kierunku zniżkowym wykazywały notowania duńskie, dostosowując się do tendencji na rynku angielskim, który kształtuje się pod wpływem zwiększającej się podaży masła nowozelandzkiego.

W kraju produkcja maleje w dalszym ciągu. Zapotrzebowanie jest nadal duże, wobec czego niektóre firmy mniejsze przerzuciły się z eksportu na dostawy krajowe, gdyż ceny krajowe przewyższają ceny osiągane przy eksporcie. W kwocie płacono za masło 1 gal. 5—5,50 zł. za 1 kg. franco składow przy tendencji mocnej.

Jaja

Konjunktura na rynkach zbytu kształtuje się w dalszym ciągu korzystnie. Wszystkie gatunki jaj świeżych mają łatwy zbyty po cenach nieznacznie wyższych. Również towar chłodzony i konserwowany cieszy się powodzeniem. Przewidywana jest dalsza podwyżka cen ze względu na zmniejszającą się udział Sowiów w dostawach na rynki europejskie. W dużej mierze o rozwoju tendencji decyduje będzie pogoda.

Sytuacja na rynku krajowym jest w

dalszym ciągu mocna, ceny wzrosły dość poważnie. Wywóz zagranicę kształtuje się korzystnie. Za towar świeży, eksportowo przerobiony uzyskuje się 32—35,5 dol. franco granica. W obrocie detalicznym płacono za jaja świeże 3,00—4,00 zł.

Towary kolonialne

Tendencja na rynkach zagranicznych jest w dalszym ciągu mocna i ceny szeregu artykułów rosną. Usposobienie dla kawy jest nadal mocne. Zagranica oferuje małe ilości, gdyż istnieją wątpliwości, co do ciągłości transportów surowca z Brazylii.

Podrozał również pleprz.

Bardzo ożywiony jest handel śledziemi. Połów śledzi szkockich, znacznie mniejszy od zeszłorocznego, spowodował podrożenie tego artykułu o 15 do 20 proc., co z kolei wpłynęło na zmniejszenie się konsumpcji w Polsce o mniej więcej 30 proc. Gdańscy dostawcy obostrzyli warunki sprzedaży kupcom, oddając towar na 60-dniowy kredyt z zastrzeżeniem gwarancji bankowych.

Manufaktura

W hurtowym handlu włókienniczym widzimy zmniejszenie obrotów, spowodowane brakiem gotówki, gdyż kredyty ze względu na sytuację gospodarczą zostały wobec wielkiej części odbiorców poważnie ograniczone. W związku z tem ujawnia się silna tendencja do prolongowania weksli. Fabrykanci okazują skłonność do obniżania cen na pewne artykuły. Nie wpływa to jednak zupełnie na wzrost obrotów, które zmniejszyły się w porównaniu do zeszłego roku o przeszło 40 proc. Kupcy detaliczni twierdzą, że klientela chętnie ogląda towary, ale zakupy czyni bardzo oszczędnie. Jedyny wyjątek stanowią tańsze tkaniny ze sztucznego jedwabiu, które sprzedaje się w dość znacznych ilościach. Kupiectwo prowincjonalne odczuwa w bardzo silnym stopniu brak kredytów, co powoduje wstrzymywanie od gromadzenia poważniejszych zapasów.

Skóry

W ostatnim tygodniu zmniejszyło się wydatnie zapotrzebowanie na skóry a niewielkie ilości, jakie były na rynku, nie miały nabywców. Z prowincji napływa bardzo dużo zamówień. Ogólnie przyjmujemy się weksle kasowe, które w ostatnim czasie były podstawą obrotu. W poszukiwaniu są czarne skóry: gemzy, chłom i lakier. Konkurencja zaostriżyła się jeszcze bardziej. Zarówno garbarnie jak kupcy obniżają ceny, byle podtrzymać obrót handlowy, pracując często bez zarobku. Produkcję utrzymuje się stale w granicach zapotrzebowania. Prsyły wszelkie nadzieje na podwyżkę cen w okresie największych obrotów sezonowych.

Wysokie ceny na skóry surowe, zwłaszcza w gatunkach mocniejszych, dają się dotkliwie odczuć garbarniom wobec ostatnio zaostriżonej konkurencji. Ciężkie surowe skóry zwykłały o 3 do 5 proc. Skóry cielęce podrożały na rynkach ziem zachodnich o 10 proc., skóry bydlęce o 10 proc. Według sprawozdań zagranicznych i tam nastąpiła haussa. Polscy przedstawiciele firm zagranicznych otrzymali polecenie skupowania na rynku naszym surowych skór cielęcych.

Papier

Sytuacja w przemyśle papierniczym uległa dalszemu znacznemu pogorszeniu. W całym szeregu fabryk produkcja została zmniejszona, ponieważ zamówienia napływają w bardzo małych ilościach. — Miesiąc październik wykazuje zmniejszenie się obrotów o 50 proc. w stosunku do września. Wpływu wyborów — jako okresu — który poważnie decyduje o wzroście zapotrzebowania na wszelkiego rodzaju gatunki papieru dotąd nie odczuło. Świadczy to, że wielkie zapasy papieru ciągną wciąż jeszcze na rynku. Nie mogąc ulokować produkcji swej w kraju, wskutek braku pieniędzy u klientów i stale kurczącej się konsumpcji, szereg papierni szuka rynku zbytu zagranicą. Nawiazane z odbiorcami zagranicznymi pertraktacje doprowadziły, że eksport papieru jest możliwy tylko przy znacznych ofiarach ze strony polskiego przemysłu, który dlatego potrzebuje pewnej pomocy państwowej jak np.: zwrotu cla od surowców, sprowadzanych z zagranicy, zwrotu podatku obrotowego, wydatnego obniżenia taryf kolejowych itp. Eksport w ostatnich czasach dość znacznie się zwiększył, jednakże finansowo przedstawia się niekorzystnie. Przywóz papieru zagranicznego jest wciąż jeszcze bardzo duży. Największą ilość papieru, bo aż 57 proc., przywozi się z Niemiec.

wykorzystać w pełni obecne przymusowe osłabienie spowodowane światowymi warunkami ekonomicznymi dla przestudjowania i sprostowania pewnych warunków, które oddziałują na przemysł i handel, a które zostały zaniedbane z powodu intensywnego działania w innych kierunkach.

W dalszym ciągu doradca finansowy omawia zagadnienie kredytu rolni-

niczego, zagadnienie transportowe i obsługę tranzytu, politykę budżetową Polski, twierdząc, iż odrodzone państwo od samego początku wykazywało się chęcią oparcia się na zdrowych podstawach finansowych nietylko wewnątrz kraju ale i w stosunku do sąsiadów oraz innych państw zagranicznych.

Węgiel i nafta

W życiu gospodarczym wielomilionowych społeczeństw nowoczesnych węgiel i ropa naftowa odgrywają rolę niezmiernie doniosłą. Już w w. XIX do poruszania tysięcy motorów parowych oraz lokomotyw zużywano rocznie wiele dziesiątków milionów ton węgla; w w. XX — wobec ogromnego rozkwitu zarówno przemysłu, jak i rozwoju komunikacji kolejowej, a także morsko-parowcowej — zapotrzebowanie na węgiel wzrasta ogromnie i produkcja światowa osiąga już w pierwszym pięcioleciu wieku bieżącego przeciętną wysokość 786 milionów ton.

W okresach następnych produkcja węgla wzmaga się stale, aczkolwiek dość powoli; w l. 1906—1910 wynosiła przeciętnie 996 milionów ton, w pięcioleciu następnym — 1119 milionów, w l. 1915—1920 wynosiła 1137 milionów, wreszcie w pierwszym pięcioleciu powojennym obniża się nieznacznie do 1110 milionów ton rocznie.

W okresie przedwojennym kopalnie Europy wydobywały niemal 50% ogólnoświatowej produkcji, amerykańskie — 43,86%, azjatyckie — 4,55%, australijskie — 1,58%, afrykańskie — 0,68%.

Zagłębia węglowe są rozmieszczone mniej więcej w ten sposób, że pewna liczba krajów europejskich i pozaeuropejskich może na własnych terenach eksploatować je na dość znaczną skalę. W r. 1913 czesnaście państw produkowało węgiel w ilościach powyżej miliona ton rocznie; przodowały wszystkim oczywiście Stany Zjednoczone, lecz i produkcja krajów europejskich była bardzo znaczna. W epoce wojennej i powojennej produkcja Europy zmalała bezwzględnie i procentowo, jednak w stopniu znacznie łagodniejszym, niż w innych działach wytwórczości górniczej. W r. 1924 kopalnie europejskie wydobywały 46,98%, amerykańskie — 44,37%, azjatyckie — 6,05%, australijskie — 1,58%, wreszcie afrykańskie — 1,02% produkcji ogólnoświatowej.

Z zestawienia powyższego widać, że europejska produkcja węgla została po wojnie „zdegradowana” stosunkowo niewiele tak, że nawet zdołała utrzymać się na miejscu naczelnym w stosunku do innych części świata.

W r. 1923 wydobyto w Anglii 280 milionów ton węgla, w r. 1925 — 278 milionów, w r. 1927 — 255,4 miliony, a w r. 1928 tylko 241,2 miliony. Zatem w ciągu pięciu lat produkcja węgla w Anglii zmniejszyła się o 40 milionów ton.

Kopalnie niemieckie wyprodukowały w r. 1923 zaledwie 62 miliony ton węgla, w r. 1924 — 119 milionów ton, a w latach ostatnich po 150 milionów przy nieznacznej tendencji obniżenia produkcji.

Bardzo szybko i stale wzrasta w latach ostatnich wytwórczość kopalni francuskich: z 31 milionów ton w r. 1922 do 65 milionów ton w r. 1928.

Polska zajmuje pod względem wielkości produkcji węgla piąte miejsce na świecie: w r. 1922 w kopalniach polskich wydobyto 34,6 milionów ton, a w r. 1928 — przeszło 40,6 milionów ton, czyli o 6 milionów więcej, niż w r. 1922.

Produkcja niektórych innych krajów jest też dość poważna: w kopalniach Rosji wydobyto w r. 1928 przeszło 34 miliony ton, w Japonii — 31,5 milionów, czyli o 10 milionów ton więcej, niż w r. 1913, w Belgii — 27,7 milionów ton, w Indiach Angielskich — 22,4, w Czechosłowacji — 15,2, Australii — 14,7, a w Kanadzie — 12,4 milionów ton.

Znacznie szybciej od produkcji węgla wzrasta w wieku XX wytwórczość ropy naftowej. Gdy bowiem w latach 1901—1905 wydobywano przeciętnie 26,6 milionów ton, to już w latach 1911—1915 produkcja podwaja się, a w latach 1921—1925 wynosiła 132,5 milionów ton rocznie, czyli o 400% więcej, niż na początku bieżącego stulecia.

Nafta należy do tych cenniejszych kopalin, w które są uposażone przez naturę tylko nieliczne kraje. W okresie przedwojennym najwięcej ropy naftowej wydobywano na obszarach siedmiu państw: Stanów Rosji, Meksyku, Indji Holenderskich, Rumunii, Indji Angielskich, ora Austro-Węgier, a ściślej — Galicji. Wypadki wojenne jednak lub z wielką wojną związane, doprowadziły do ruiny naftowe zagłębia rumuńskie, polskie i rosyjskie. równocześnie wzrosła się ogromnie wytwórczość ropy w Stanach, Meksyku oraz kilku państwach południowo-amerykańskich.

W tej dziedzinie wytwórczości Stany Zjednoczone wysunęły się nie tylko na plan pierwszy, lecz i osiągnęły przewagę nad produkcją wszystkich innych krajów. W r. 1924 na obszarze Stanów wydobyto 71,8 milionów ton ropy, na obszarze Meksyku 14,5 milionów ton, w Rosji 4,9 milionów, w Persji 3 miliony, w Indiach 1,5 miliona, w Rumunii 1,3 milionów, w Wenezueli 820 tysięcy, w Indiach Angielskich 750 tys., w Polsce 670 tys., w Peru 450 tys., w Argentynie i na Trynidadzie po 350 tys. ton.

Natomiast w r. 1927 w Stanach wydobyto 129 milionów ton ropy, a kolejność wielkości produkcji innych państw ulegała w porównaniu do r. 1924 bardzo znacznym zmianom: Rosja wysuwa się na miejsce drugie, wydobywając 10,494 milionów ton, a trzecie miejsce zajmuje Wenezuela, produkująca 9,2 milionów ton. Później idą: Meksyk 9,17 milionów, Persja 5,25 milionów, Rumunia 3,78 miliony, Indje Holenderskie 3,06 milionów, Kolumbia 2,08, Peru 1,4, Argentyna 1,24, Indje Brytyjskie 1,17, wreszcie Trynidad, Polska i Sarawak, produkujące po przeszło 700 tys. ton ropy rocznie.

Porównując światową produkcję węgla i ropy naftowej możemy zauważyć, że: 1. zagłębia węglowe są rozmieszczone na ziemi gęściej, niż zagłębia ropy, 2. wszystkie niemal ważniejsze kraje produkują węgiel w ilościach dość znacznych, natomiast ropy wydobywają tylko na terenie niektórych państw naczelnych, 3. przeciętna roczna produkcja węgla nie podlega takim gwałtownym wahaniom, jak produkcja ropy.

Wobec tego że przeszło 30 milionów samochodów i tysięcy statków posiada motory spalinowe, może nasunąć się pytanie: czy obecnie ropa naftowa nie odgrywa ważniejszej roli, niż węgiel? Na to pytanie należy odpowiedzieć negatywnie: węgiel był, jest i pozostanie dla gospodarstwa światowego surowcem znacznie niezbędniejszym, niż ropa. Podobno za lat kilkanaście, a najdalej kilkadziesiąt zagłębia ropy wyczerpią się zupełnie; wtedy rozwój życia gospodarczego będzie zapewne jeszcze więcej uzależniony od wytwórczości kopalń węgla, niż obecnie. Zagłębia bowiem węglowe nie wyczerpią się po setkach, a może nawet tysiącach lat energicznej eksploatacji, przynajmniej wtedy, jeżeli świat, pozaeuropejskich, posiadających złoża, oszacowane na wiele setek miliardów ton. Pomimo wielkiego kryzysu w przemyśle węglowym, węgiel pozostanie z pewnością jeszcze długo podstawowym surowcem, niezbędnym dla życia gospodarczego społeczeństw nowoczesnych. St. Cz.

Rozprężenie gospodarki platynowej

Gospodarka platynowa zdaje się, że stoi przed zupełną dezorganizacją. Skutkiem ogólnego przesilenia gospodarczego zapotrzebowanie platyny jest coraz to mniejsze, a w przeciwieństwie do tego produkcja jej ustanawia coraz to nowe rekordy. Południowo-afrykańska produkcja tego metalu przewiduje zwykłą do 50.000 uncji, a Rosja dobywa go 125.000 uncji. Zapotrzebowanie światowe byłoby tem samym pokryte. Ale należy wziąć pod uwagę jeszcze okoliczność, że produkcja Kanady podniesie się w najbliższych latach na okragle 100.000 uncji, tak, że łącznie z produkcją kolumbijską, wahającą się pomiędzy 40 do 50.000 uncji, wynosić będzie produkcja światowa platyny 325 do 350.000 uncji, czyli jeszcze raz tyle, ile wynosi dzisiejsze zapotrzebowanie światowe. Ze tała nadprodukcja prowadzi musi do rozprężenia całej gospodarki platynowej, nie ulega wątpliwości, tem bardziej, że obaj główni dostawcy platyny Rosja i Kanada nie mogą się, względnie będą się chcieli zastosować do rzeczywistego położenia na rynku. Rosja potrzebuje wyrównania do swego ujemnego bilansu handlowego. Rzuci ona tem więcej platyny na rynek wzgl. zostawi w swych zagranicznych bankach kredytowych o ile cena platyny spadnie będzie. W kanadyjskiej zaś produkcji platyny nie tworzy ona głównego produktu do wydobycia, ale produkt uboczny przy dożywianiu niklu. International Nickel Comp. of Canada powiększyła bardzo znacznie, jak to podkreślił jej prezydent przy podpisywaniu nowych certyfikatów, swe zakłady. Program rozbudowy kosztował 52 miliony dolarów, a 80% budowl jest już ukończonych, zaś w przeciągu dwóch lat cały program będzie przeprowadzony. Już w przeciągu kilku tygodni przy znacznym wzroście produkcji niklu i miedzi ma się doprowadzić zdolność produkowania platyny na 100.000 uncji rocznie. Z powodu, że miny wydobywające nikiel wykorzystuje się bezwzględnie, należy się z tem liczyć, że się osiągnie i najwyższą produkcję platyny. Ze zaś przy produkcji niklu do wydobycia platyny skutecznia się tylko ubocznie, nie odgrywa dla International Nickel Comp. of Canada cena tego metalu decydującej roli.

Cena platyny spadła w Nowym Jorku z 38½ za uncję na 32½ dolara, w Londynie

WOSK PŁYNNY

HYGIENA

BEZ TRUDU
CZYŚCI i POLERUJE
PODŁOGI, MEBLE
LINOLEUM, SAMOCHODY
I.T.P.

JEDYNI
WYTWÓRCY
W POLSCE

CENTRALNE LABORATORIUM CHEMICZNE
W WARSZAWIE

Sprzedaż w Poznaniu: Drogueria Uniwersum, Ratajczaka 38, Cz. Jakubowski, Dąbrowskiego 4, Drogueria Akademicka, Wjazdowa 10, Drogueria pod Łukiem, Kraszewskiego 19, Poznańska Drogueria, św. Marcina 62.

Zastępca na Poznańskie: St. Birecki, Sniadeckich 6.

nr 5292

Metalizacja papieru

Nowy wynalazek metalizacji papieru daje w zastosowaniu przy dotychczasowych próbach znakomite wyniki. Próby te odbywają się w laboratorium chemicznym dr. M. Schoopa w Zurychu. Fabrykacja tego papieru — metalu polega na nałożeniu na papier cienkiej warstwy aluminium lub srebra. Papier taki nie traci normalnego wyglądu, a można go wytworzyć w każdym formacie. Jest on niesłychanie trwały i nie można go spalić, zaś podrzeć go bardzo trudno. Nie można go też podrobić, bo sposób fabrykacji utrzymywany jest w ścisłej tajemnicy. — Zważywszy te wszystkie zalety papieru — metalu, postanowiono, że będzie on miał przedewszystkiem zastosowanie w fabrykacji papierów państwowych.

D. Rz.

Ofiary na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu

do kasy komitetu wpłacono do dnia 15. 11. 1930.		801 2 4 P
124	Związek Właśc. Dorozek Samoch. za pośredn. p. M. Kamyszkowej 240.—	X. Wl. Kuźmierz, Sien- no 2.—
N. N., Poznań 12.—	F. Kubiakówna, Poznań 2.—	K. Witkowska, Kolbuszewo 5.—
F. Kubiakówna, Poznań 1.—	J. Kubiakówna, Poznań 1.—	S. K. Wasik, Kosów 20.—
F. B., Poznań 1.—	Razem zł 16.—	L. Rudak, Lesko 2.—
X. Dr. B. Gladysz, Poznań-Stareka, IV rata od parafian: 5.—	J. Walecka 1.50	Fr. Słopowa, Lwów 10.—
M. Jankowiakowa 1.—	A. Matysiakowa 1.—	K. Sturczynnowa, Nowe 4.—
A. Nowakowa 1.—	Gandelakowa 1.50	C. Kauloerowa, Tarnobrzeg 5.—
M. Ratajczakowa 1.—	M. Kijowska 1.—	M. Mayer, Manjuski 2.—
A. Wojtasiakowa 2.—	J. Barańska 2.—	J. Zwolska, Koźłowo 1.—
A. Siwek 2.—	7-ma Róża Matek 10.—	M. Białkowska, Zebrzydowice 5.—
M. Barańska 2.—	J. Tatarski 2.—	X. W. Schrapla, Zwardów 5.—
A. Grzeskowiakowa 2.—	F. Gryka 10.—	R. Nawrocka, Stary Żywiec 5.—
L. Wilowska 2.—	Darmosowa 5.—	X. Batys, Derzów 1.—
St. Rusinek 4.—	B. Koziolek 10.—	Kosińska, Przemyśl 2.—
W. Wiciak 5.—	H. Borucka 4.50	Krucjata szkoły PP. Benedyktyn. Przemyśl, część dochodu z przedstawienia 5.—
W. Halas 5.—	Cz. Wolniewicz 2.—	O. Twerd, Rawa 5.—
A. Henke 3.—	M. Stuligroszowa 20.—	Dom Handlowy, Rohatyn 1.—
Razem zł 111.—	J. Samolewski, Września 25.—	M. Stefiejowa, Rzeszów 5.—
R. Barański, Gniezno 10.—	M. Łabendzińska, Kościan 2.—	W. Jabłoński, Rzeszów 2.—
M. Łabendzińska, Kościan 2.—	J. Wiśniewski, Grudziądz 1.50	A. Arendarczyk, Rzeszów 5.10
W. Szczerba, Tomaszów 5.—	Fr. Jonas, Orzegów 2.—	D. Dubrawska, Stryj 2.—
St. Wiśniewski, Pleszew 6.—	M. Gajewska, Równe 2.—	J. Bolek, Lwów 2.—
		H. G. Hauptfleisch, Lwów 10.—
		M. Kurdzielówna, Lwów 3.50
		Wl. Bród, Tarnów 5.—
		F. Dąbrowski, Włodawa 1.—
		St. Mucha, Białystok 5.—
		A. Sikorski, Gdańsk 10.—
		K. Konik, Bronowice 1.—
		A. Zytowska, Krynica 3.—
		St. Polaczek, Krzeszowice 5.—
		St. Sawczyński, Bolechów 1.—
		J. Glinkowski, Zbąszyń 5.—
		M. Paluszkievicz, Chobie- nice 5.—
		St. Ciemniecki, Chelmża 10.—
		S. M. W. Ochocka, Lublin 20.—
		X. J. Koterbski, Brzeźnica 3.—
		L. Krawczyński, Zawada 4.—
		M. Rybyński, Poznań 5.—
		L. Począ, Poznań 10.—
		P. Głowacki, Świątniczki 2.—
		Fr. Nalewajówna, Poznań 5.—
		L. Jackowski, Poznań 20.—
		Fr. Klóskowska, Góra 5.—

Konto P. K. O. 207 470. — Sekretarjat Al. Marcinkowskiego 21.



Piękna Pani

szanuje najcenniejszy skarb swój:

oczy

i koryguje wady wzroku, używając dobrych, nowoczesnych szkieł.

Polecam mój dział optyczny, zaopatrzony w ogromny wybór okularów i binokli wyposażonych w najlepsze szkła optyczne, do stosowane ściśle według zaleceń lekarza.

PW 6808-46, 14

Kazimierz Greger
Oddział Optyka

Poznań, ul. 27 Grudnia 20
dostawca dla Kas Chorych.

BAKALJOWA czekoladę
kremową
poleca
A. PIASECKI, S. A. Kraków.
P. W. 40 70, 271

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Koło Muzyczno-Sceniczne „Dzwon”.** Plenarne zebranie odbędzie się dnia 19-go bm. o godz. 20 w sali p. Kasperkowej przy ul. Kraszewskiego 16.
— **Tow. Uczniów Handlowych — sekcja Związku Pracowników Kupieckich.** — Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm o godz. 19,30 na małej sali Domu Królowej Jadwigi, Al. Marcinkowskiego 1. Na zebraniu tem odbędzie się konkurs deklamacyjny o nagrody.
— **Tow. Powstańców i Wojaków — Pomnik-Jeżyce.** Celem uczczenia 100 rocznicy listopadowej odbędzie się akademja w dniu 26 bm. o godz. 20 na sali p. Kasperkowej przy ul. Kraszewskiego 16.
— **Tow. Cechowej Czeladzi Szewskiej.** Zabawa jesienna odbędzie się w sobotę, 22 bm. o godz. 20 w sali „Łoza” przy ul. Grobla 25.

— **Tow. Uczestników Powstania Wielkopolskiego — Dziel. III Zamek.** W środę, dnia 19 bm. o godz. 20 zebranie miesięczne w lokalu „Boulevard”, pl. Nowomiejski. Na porządku obrad m. in. wykład druha Duxa oraz inne bardzo ważne sprawy.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:
Na pomnik Serca Jezusowego: J. Sasowicz z prośbą o zdrowie 5 zł. — Nowaczyk 10 zł. — E. N. 14 zł. — Drachowska 5 zł. — Welzandt 5 zł. — Stanisława Arndt z prośbą o zdrowie 5 zł. — M. R. za wysłuchanie 1 zł. — Zebrane na imieninach p. Stróżyka 7 zł. — Popek Stanisław, Niechanowo, 10 zł. — Donarska, Ząbców, 15 zł. — Urzędnicy administracji Łuciny, zamiast wieńca na trumnę śp. szambelanej Stanisławy Watta Skrzydlewskiej z Mechlina, 20 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 1134,55 zł.
Na fundusz wyborczy: Bornakowski 20 zł. — Ks. prob. Jan Krajewski, Mosina, 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 156,50 zł.
Sprostowanie: Na fundusz dla wdów i sierot po lekarzach: Dr. Łazarewiczówna ku uczczeniu pamięci śp. rad-

cy Łazarewicza w drugą rocznicę śmierci 50 zł, a nie 20 zł, jak mylnie podano.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgony:
Dnia 15 listopada zgłoszono: Józefa Przybylska, z domu Kufliska, wdowa, 62 l. Jan Kunicki, mistrz kołodziejski, 62 l. Marja Vogelowa, z domu Bochińska, wdowa, 81 l. Jakób Bacherski, em. zwrotniczy kolejowy, 86 l. Kazimierz Grajczak, uczeń szkolny, 15 l. Franciszka Andrzejakowa, z domu Adameczakówna, 26 l. Maksymilian Nowacki, em. kierownik szkoły, 72 l. Antoni Tomczak, 20 l. Aleksandra Kaczmarska, 15 dni. Barbara Stanisława Binkowska, 2 dni. Stanisław Springer, 1 r. 6 mies. 10 dni. Franciszek Judek, 1 mies. 12 dni. Zofia Smolińska, ksiązkowa, 28 l. Adam Kujawski, robotnik, 42 l. Marjanna Skowrońska, z domu Karaś, 52 l. Bronisława Buderawska, z domu Zarczyńska, 42 l. Franciszek Dziurkiewicz, przed. bud., 72 l. Edmund Zieliński, 1 dzień. Roman Zieliński, 1 dzień.
Dnia 17 listopada zgłoszono: Czesław Krawicki, robotnik, 20 l. Jan Urbaniak, krawiec, 72 l. Aniela Drobną, 15 l. Icek Krotowski, kupiec, 81 l. Jadwiga Kosicka, uczennica szkolna, 10 l. Urszula Ermanowiczowa, z domu Smółka, wdowa, 76 l. Bohdan Stanisław Pawula, 15 dni. Ma-

ciej Matuszewski, rolnik, 86 l. Marja Czajkowska, z domu Paupa, 59 l. Janina Kazimiera Majewska, uczennica szkolna, 11 l. Józef Kruppik, nauczyciel, 61 l. Czesława Geislerówna, 2 dni 5 i pół godz. Ignacy Stroński, em. st. post. P. P., 52 l. Ewa Springerówna, 7 dni. Roman Kłapa, kond. kol., 39 l.

OD PÓŁ WIEKU POWSZECHNIE
ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI
ARAGO
ST. GÓRSKIEGO
WARSZAWA
ODCISKI
Szczegółowe
ANITRA KREM
pod puder.
udzielniknia, matyle
care. Niezbędny ar-
dek toaletowy. Ke-
nieczny po goleniu
Laboratorium
ST. GORSKI

Jagódka! Polacore!
Kolibrik
Trzy galunki wysmienitą
czekolad dla smokoszów!
nw 4977



Dnia 15 listopada r. b. rozstał się z tym światem, po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Bernard Katerla

przeżywszy lat 77.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w czwartek, dnia 20 b. m. o godzinie 11 w kościele św. Piotra w Gnieźnie, poczem nastąpi złożenie zwłok do grobu rodzinnego.

W ciężkim smutku pogrążeni
córki, zięciowie i wnuki.

Gniezno, ul. 3 Maja 60.

zw 26552



Dnia 16 listopada r. b. zasnął w Bogu, nasz najdroższy brat, stryj i wuj, ś. p.

Józef Kruppik

kierownik szkoły w Podaninie.

Nabożeństwo żałobne odprawi się w kościele parafjalnym w Chodzieży, w czwartek, dnia 20 listopada, o godz. 10 przed południem, poczem eksportacja na cmentarz parafjalny.

W ciężkim smutku pogrążeni

siostra, brat i rodzina.

dw 2109

Rogoźno, Poznań, Krotoszyn.



Dnia 16 listopada 1930 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najtroskliwsza matka, ś. p.

z **Andrzejewskich**

Stefanja Stachecka

przeżywszy lat 66. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 listopada o godzinie 3 po poł. z kościoła Szpitala Miejskiego na cmentarz Farny. Nabożeństwo żałobne w czwartek, o godz. 7,30 w kościele Farnym.

W smutku pogrążeni

mąż i dzieci.

Pobiedziska, Poznań.

Osobnych wiadomości nie wysyła się.

Zakład Pogrzeb. „Ceremonja”. Towarowa 25 tel 31-80.

zw 26549



W niedzielę, dnia 16 listopada 1930 r., o godz. 11 rano, zasnął w Panu, po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najlepszy, najtroskliwszy ojciec, teść, dziadek, brat i wuj, ś. p.

Jan Urbaniak

mistrz krawiecki

przeżywszy lat 72. Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 b. m., o godz. 3-ciej po południu z zakładu św. Józefa na stary cmentarz św. Wojciecha. Nabożeństwo żałobne za duszę drogiego Zmarłego odbędzie się w czwartek, 20 listopada, o godzinie 8 w kościele św. Wojciecha.

dw 2112

W ciężkim smutku pogrążeni

żona z dziećmi i rodzina.

Poznań, Działyskich 9.

Zakład Pogrzeb. „Ceremonja”. Towarowa 25. tel. 31-80.



Dnia 17 listopada zmarła nagle, ś. p.

Antonina z Langów Kantecka

przeżywszy lat 86.

Eksportacja zwłok do kościoła poklasztornego odbędzie się w środę, 19 listopada o godzinie 16. Nazajutrz msza św. z wigiljami i pogrzeb.

W smutku pogrążona
rodzina.

Grabów, Poznań.

zw 26550



W niedzielę, dnia 16 b. m., podobno się Panu Bogu zabrać do grona Swych aniołków naszą jedyną, najukochańszą córeczkę, siostrzyczkę i wnuczkę

Janeczkę Majewską

uczenicę szkoły SS. Urszulanek

w 12 wiośnie życia. Pogrzeb odbędzie się w środę o godz. 15-ej z domu żałoby przy ulicy Słowackiego 31/33.

Nieutuleni w smutku

rodzice, brat i babcia.

zw 26542



Dnia 16 b. m. zmarł nasz długoletni członek, ś. p.

Jan Urbaniak

Pogrzeb odbędzie się w środę o godzinie 3-ciej z zakładu św. Józefa. O liczny udział członków w pogrzebie uprasza

Zarząd Wol. Cechu Krawieckiego.

Dnia 16 b. m. zmarł członek-jubilat Towarzystwa naszego, ś. p.

Jan Urbaniak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19. 11. 30. o godz. 3 po poł. z Zakładu Św. Józefa. O liczny udział w pogrzebie prosi

Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu.

Wypadek 185.

Za serdeczne dowody współczucia za wieńce oraz oddanie ostatniej przysługi przez wzięcie udziału w pogrzebie mego drogiego męża, naszego kochanego ojca, ś. p.

Marjana Rydlewskiego

składamy serdeczne

Bóg zapłać!

W ciężkim smutku pogrążona
żona z dziećmi.

zw 26537

Dnia 17 listopada 1930 r., o godz. 7.10 rano zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojczulek, przeżywszy lat 52, ś. p.

Ignacy Stroński

emeryt. P. P.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, o godz. 3.30 z kościoła szpitala Miejskiego na cmentarz św. Wojciecha.

W ciężkim smutku pogrążona

Poznań, ul. św. Wojciecha 2a.

żona z dziećmi.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

dw 2121

Najstarszy Zakład pogrzebowy P. Piasecki Klasztorna 14. Telefon 2769



W piątek, dnia 14 b. m. zasnęła w Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach, ś. p.

Zofia Smolińska

W Zmarłej straciłszy długoletnią, gorliwą pracowniczkę oraz dobrą koleżankę

Zarząd i Urzędnicy

firmy „Lubań-Wronki” Przemysł Ziemniaczany w Lubaniu pod Poznaniem.

W niedzielę, dnia 16 listopada 1930 r., zasnęła w Bogu, po długoletnich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa i babka, ś. p.

z Popów

Marja Czajkowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm., o godzinie 3.30 po południu, z domu żałoby przy ulicy Górczyskiej 29a.

W ciężkim smutku pogrążeni mąż z dziećmi i wnuki.

zw 26 544

SZKŁO

okienne, ogrodowe, wystawowe, katedralne, ornamentowe, matowe, surowe, sygnałowe, druciane i t. p. kit szklarski, diamenty poleca

po zniżonych cenach Polskie Biuro Sprzedaży Szkła

f. z o. p.

Poznań, Małe Garbary 7a

Telefon 28-63.

Pw 6516 45,19

Szofer

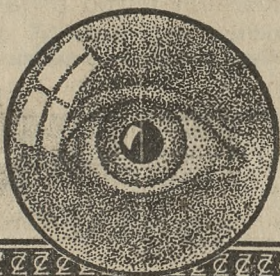
potrzebny na taksówkę zaraz. Pierwszeństwo mają fordziści z kaucją. Zgłoszenia z odpisami świadectw przysyłać do Kurjera Poznańskiego, pod nw 5237

Hacele

hurtownie i detalicznie

naitaniej zw 26 525

„Przewodnik”, św. Marcin 30.



Twoje oko i szkło Punktal.

Czy patrzysz prosto przez środek szkła „Punktal”, czy też ukośnie przez jego brzegi — wszędzie ko twoje widzieć będzie wyraźnie. Krzywizny powierzchni szkła „Punktal” są tak obliczone i tak ściśle dokładnie wykonane przez Zakłady Zeissa, że stanowią łącznie z żywym ruchem okiem jedną optyczną całość i dają na siatkówkę dla każdego kierunku patrzenia dokładnie ostry obraz. Szkło „Punktal” czyni twoje oko znowu normalnie widzącym i w ten sposób przywraca ci całkowitą sprawność.

ZEISS Punktal

doskonale szkło dla oczu.

Prawidłowe dopasowanie przez specjalistę optyka. Szczegółowe opisy i cennik „Punktal 475” nadsyła bezpłatnie Carl Zeiss Jena.

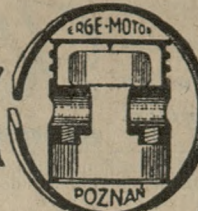


W Pakości nad Notecią sprzedam

KAMIENICĘ

wybudowaną w roku 1914, z obszernym ogrodem, spichrzem, podwórzem, parową piekarnią, dwoma lokalami handlowymi, z których jeden wraz z mieszkaniem zaraz wolny. Cena podług ugody. Oferty proszę nadesłać do Kurjera Poznańskiego pod zw 26 543

Cylinder, tłok i wał korbowy przez Erge-Motor znów jak nowy



Szlifiernia cylindrów i wałów korbowych — Wytwórnia tłoków, pierścieni i sworzni tłokowych. — Największe i najstarsze przedsiębiorstwo tego rodzaju w Polsce zaopatrzone w wielkie zapasy tłoków, pierścieni tłokowych, zworów i t. p. — Wszelkie wały korbowe i cylindry szlifujemy najnowocześniejszymi maszynami specjalnym z dokładnością 1/100 mm przy krótkim terminie dostawy.

ERGE-MOTOR, POZNAŃ, ul. Mylna 38. Tel. 7929.

Porady fachowe, cenniki i kosztorysy bezolatnie.

Pw 6520-45, 145

Założ.



1876 r.

Dom Importowy Win Gronowych

Karol RIBBECK
Właśc. Aleksy Lissowski.

WINIARNIA

przy ul. Pocztowej 23

otwarta do godz. 9 wiecz.

Pw 6841-47,10

Baczność!

Skóry surowe: bydlęce, cielęce, końskie, kozie, zające, kocięce, lisy, kuny, tenorze, wydry kupuje i płaci najwyższe ceny dzienne

Baczność!

Ignacy Mandowski, Poznań, Grobla 3. Telefon 34-69

zw 26 539

Telefon 34-69

WINA GRONOWE

DLA CHORYCH I SŁABYCH

NYKA & POSŁUSZNY

POZNAŃ, WROCLAWSKA 33/34.

Pw 54 7-14,54

Baczność Właściciele Suszarn!

Walce suszarniane

obtaczamy na miejscu i naprawiamy aparaty sumiennie i fachowo.

JÓZEF DZIABASZEWSKI i S-ka

Poznań - ul. Przemysłowa 35.

zw 26 547

Ubikacje Handlowe

ca 120 kwm. jasne, suche, w domu handlowym na II. piętrze, położonym w najruchliwszym punkcie centrum miasta Poznania zaraz do wydzierżawienia. Oferty „Par”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 57,624

Pw 6830 57,624

Na Pomorzu dobrze zaprowadzonemu podróżującemu

oddam za prowizją zastępstwo. Tylko poważni i rzetelni panowie, którzy stale na Pomorzu odwiedzają sklepy biawne i galanterijne, zechcą nadesłać oferty z podaniem zastępowanych już firm i referencji do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod nr. 10 232.

nw 5238

Wprawdzie nikt nie da niemowlętom kawy, zawierającej kofeinę, jednakże wiele matek nie wie o tem, że



Chronicie niemowlęta przed kofeiną.

kofeina, zawarta w kawie ziarnistej, przechodzi do pokarmu i może wywołać zaburzenia w organizmie dziecka. Niebezpieczeństwo to zostaje usunięte przez spożywanie bezkofeinowej i całkowicie nieszkodliwej

KAWY HAG

Pw 6026-40, 387

Tagócka

najwyborniejsza
śmietankowa czekolada, łagodna
i bardzo pożywna.

Kolibri

gorzka, lecz nie
mniej przyjemna
w smaku. Nad-
zwyczaj subtelna
w spożyciu.

Polacowa

wysmienita mlecz-
no-orzechowa cze-
kolada z najsłods-
zych chętniejszych su-
rowców.

ZAWIADOMIENIE!



Zainteresowanym w naszym konkursie określenia ceny reklamowej na aparat 6-lampowy, który wystawiony był w naszym oknie wystawowym, donosimy uprzejmie, że wyznaczoną była cena zł 222.—

Najwięcej zbliżoną cenę a mianowicie zł 234,50 podał p. Tadeusz Splawski, Poznań, Rybaki 26.

Wobec wielkiej liczby zgłoszeń nie możemy odpowiedzieć na każde z osobna. Dziękujemy za tak wielkie zainteresowanie i zapowiadamy powtórzenie podobnego konkursu krótko przed gwiazdką.

Poznańskie Towarzystwo Telefonów z o.p.

Poznań, Piekary 16/17 (Apollo), tel. 2480

Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 67/68, tel. 738

Pw 6-42-47,21

Sprzedawcy (sprzedawczynie)

domokrążni otrzymała bardzo pokupny artykuł sezonowy. Wysoki zysk zapewniony. Mała gotówka konieczna. Zgłoszenia E. S. G. E. Gazeta Bydgoska. Bydgoszcz, zw 26 396

Wyprzedaje się w dalszym ciągu

na Giełdzie Handlowej, ul. Stawna 13, nar. ul. Wronieckiej z wolnej ręki codziennie od godz. 9-tej rano do 6-ej wiecz. pozostałe z licytacji:

resztę dywanów i chodników, kołnierzyki męskie sztywne i miękkie, koszule męskie popielinowe kolorowe i białe. Pw 6 851-57,632

Władysław Wojciechowski

uprawniony licytator i taksator, ul. Stawna 13. Tel. 28-08.

PRZETARG PUBLICZNY

W dniu 20 listopada 1930 r., o godz. 11 przed południem, sprzedam w Pobiedziskach, powiat poznański, za gotówkę najwięcej dającemu:

2 krowy, kanapę zieloną, łóżko, worek maki, dwa krajobrazy.

Zbiórka pół godziny przed przetargiem w Pobiedziskach na rynku.

Gabrysiak, urzędnik egzek. Wydz. Pow. pow. poznańskiego. zdw 40 739

KONKURS

na kierownika rzeźni i rewizora mięsa

miasta Miłosławia z poborami grupy XIII.

Warunki:

1. Wykształcenie fachowe.

2. Obywatelstwo polskie.

Podania z odpisami świadectw oraz własnoręcznie pisanym życiorysem należy nadesłać do Magistratu w Miłosławiu do dnia 25 listopada 1930 roku.

Inwalidzi wojenni i b. wojskowi mają pierwszeństwo.

Burmistrz Kochanowski. dw 2 107

Krotoszyńska Fabryka Maszyn i Lejarnia Żelaza T. A. w Krotoszynie

Nadzwyczajne Walne Zebranie

akcjonariuszów Towarzystwa odbędzie się dnia 6 grudnia 1930 r. w biurze przedsiębiorstwa o godz. 3 po południu.

Porządek obrad:

1. Zmiana statutu Spółki, celem dostosowania do ustawy o spółkach akcyjnych z dnia 22 marca 1928 r.
2. Wybory do Rady Nadzorczej.
3. Wolne wnioski.

(—) Anna Werner

Przewodniczący Rady Nadzorczej.

Krotoszyn, dnia 17 listopada 1930 r. Pw 6 840-47,25

Na wniosek firmy Bracia Wesołek w Poznaniu, ul. Woźna 12, o udzielenie odroczenia wypłat, wyznacza się termin na 1 grudnia 1930 r. godz. 10 w tutejszym Sądzie, pokój 23 do rozpoznania sprawy. Wierzycieli wzywa się, by przybyli na powyższy termin celem udzielenia Sądowi wyjaśnień. Poznań, dnia 15 listopada 1930 r. Sąd Powiatowy 2-a. nw 4 357

Licytacja samochodu ciężarowego.

na Giełdzie Handlowej, ul. Stawna 13, przy ul. Wronieckiej

W środę, dnia 19 b. m., o godz. 11 przed południem, sprzedawać będą dobrowolnie najwięcej dającemu za gotówkę:

samochód półciężarowy „Mercedes” 16/45 H. P. w dobrym stanie, gotowy do jazdy. Taksa b. niska 1.000 zł.

Władysław Wojciechowski

uprawniony licytator i taksator, ul. Stawna 13. Tel. 28-08. Pw 6 850-57,631

PRZETARG PRZYMUSOWY

W czwartek, dnia 20 b. m., o godz. 10-tej, przy ulicy Polnej 24 będą sprzedawać najwięcej dającemu za gotówkę:

autobus luksusowy 27-osobowy fabrykatu Kruppa. Obejrzeć można 10 minut przed przetargiem, nw 5 243

Garstka, kom. sądowy. Poznań, Skryta 9.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-linowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

10 — 25 %

zniżone ceny na niemal wszystkie artykuły u Kalamajskiego. Pw 6 833-44,261

Szafę

2 łóżka z materacami: 1 komoda mahoniowa sprzedam. Szamarszewskiego 30. I. prawo. zdw 40 602

Gramofony

płyty, przybory

Bruzdziński i S-ka

Wielka 18

zdw 40 755

Lokomobila

przełożona Wolf, 22 P. S., po gruntownej naprawie, w bardzo dobrym stanie, korzystnie na sprzedaż. Józef Dziabaszewski i S-ka, Poznań, ul. Przemysłowa 35. zdw 40 763

Samochód

Fiat 501, po gruntownej naprawie, w dobrym stanie, tanio na sprzedaż. Józef Dziabaszewski i S-ka, Poznań, ul. Przemysłowa 35. zdw 40 764

Cynę tinol

do lutowania, rury ołowiane, cyny, blachy ołowiane i aluminiowe po cenach fabrycznych. — Szafranek i Gronowski, Pocztowa 11. Telefon 27-88. Pw 6 767-46,98

Sypialnie

używane, jasny dąb, i różne inne przedmioty odda okazynie. Dominińska 3. Telefon 21-26. Pw 6 812-46,127

Dogi

szczeniaki, bernardyn, Wierzbicice 28. Suszczykiewicz, zdw 40 552

Mebłe używane

urządzenia składowe, biurowe wszelkie przedmioty kupuje — sprzedaje. Przyjmuje w komis. Dominińska 3. tel. 21-26. Pw 6 257-44,112

Sprzedam

w ruchliwym mieście 2 budynki mieszkalne, warsztat ślusarski z narzędziami, zabudowanie gospodarcze tanio. Zgłoszenia Kurjer np 5 218

Piekarnia

do tego 4 morgi roli i ogród na sprzedaż. Pośrednikom nie odpowiadamy. Zgłoszenia do Kurjera zdw 40 706

Gramofon

szafkowy tanio sprzedam. Ulica Słowackiego 48, II. piętro, prawo jw 5 068

Sprzedam

lustro z konsolą i inne przedmioty domowego użytku. Wskaże Kurjer zdw 40 775

Sprzedam

łóżeczko, kominek koksowy, filsy, meble. Spokojna 15 a. zdw 40 568

W mieście

powiatowym, liczącym około 8.000 mieszkańców jest do sprzedania nieruchomość przy ul. Pryncypalnej z całkowitem urządzeniem rzeźnicznym jak składem warzatką, maszyną z mecha, naczyniem zapadem na dogodnych warunkach spłaty. Zgłoszenia przyjmuje Bank Ludowy w Grogowcu. zdw 39 138

Futro

męskie używane opasy tanio sprzedam. Adres wskaże Kurjer zdw 39 381



Nie daj się

Nie bądź gorszy od innych! Przeciwnie! Wszyscy mądrzy ludzie mają najbiedniejszą posiadłość radio! Tanie i dobre radio odbiorniki polec. „Elektrovox” inż. J. Rutkowski, tel. 58-30, na Półwiejskiej 30, gdzie też gramofony i płyty zakupi Pan. Pw 6 831-45,49

Pianino

krzyżowe, dobrze utrzymane sprzedam. Wszystkich Świętych 8. I. lewo. zdw 40 639

Puszczykowo

Parcela budowlana 3.500 m² w najlepszym miejscu blisko dworca sprzedam Zgłoszenia Kurjer zdw 40 430

Zakopane

Biuro J. Kubińskiego sprzeda wille nowa, 27 pokoi za 180.000 złotych na spłaty na 6 lat. zdw 50 154

Maszyna pociosznicza

„Rekord” nie używana tanio na sprzedaż. Oferty Kurjer zdw 40 759

Gramofon

szafkowy sprzedam. Ul. Dąbrowskiego 52, III. p. prawo. zdw 40 765

Fortepian wystawowy

krzyżowy, krótki, amerykański system, koncertowy, sprzedam 4.200 złotych. Witting, u p. A. damskich, Focha 27. front, lewo, IV. zdw 39 961

Oddam korzystnie

malo używany becz dub, sztucer cal. 8 mm, malo używany Mannlicher cal. 7,64 mm, używana Büchflinte cal. 20x11,15 mm. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 40 703

Dywan

kilimowy 3x5. Wierzbicice 13. zdw 40 660

Regał

251x275 sprzedam tanio. Górna Wilda 45. parter prawo. zdw 40 717

Parcele

wszystkich dzielnicach Poznania sprzedajemy. „Biuro Techniczne - Agrarne”, plac Wolności 9. zdw 40 739

Futro

karakułowe noszone i meskie na baranach okazynie sprzedam. — Matejki 9. portier. zdw 40 769

2 paltoty

czarne, używane, 1 smokingowe ubranie na jedwabiu, prawie nowe na średnią figurę tanio na sprzedaż. Wielkie Garbary 36, III. prawo, front. zdw 40 771

Piece

z kafli stalowych w różnej wielkości i kolorach, duża pojemność ciepła, stała hermetyczność, estetyczny wygląd, oszczędność do 50 % na opale, tanie, zbudność wszelkich remontów do nabycia. Materiał Budowlany Sp. Akc., Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 23. telefon: 29-76, 38-74 i 59 76. Pw 6 536 46,100

Piece

kucharki kafilowe przenośne ustawieniem poleca Milich Dolna Wilda 21. zdw 40 277

Tanio

golfy, żakiety, sweterki, szale, i czapki, wybór olbrzymi, ceny najniższe u Kalamajskiego. Pw 6 832 44,260

2 wozy

jeden na 10 cent., drugi 20 cent. sprzedam. Górczyńska 34. rz 12 309

Szafę

kuchnie nowe, tanio sprzedam. Grobla 18, stolarnia. zdw 40 731

Mebłe

eleganckie i skromne tanio tylko w fabryce Juliana Weclawski, ul. św. Rocha 3 (Miasteczko) zdw 38 304

Maszyny do pisania

Remington Underwood Royal, nowe rem. del. 7 beina zwarancja oraz używane poleca najtaniej Piotr Pieprzycki. Poznań św. Marcin 22 i telefon 3386. zdw 33 583

Skład

rzeźniczy, urządzenie, warsztat, mieszkanie, cena 2.500 zł. Zgłoszenia Sajda, Wodna 20, II. p. rz 12 319

Wilka

czujnego sprzedam. Fryzjer Pl. Działowy 11. zdw 40 786

Ślub-

ne prezenty, jak: wyroby czyste srebrne, czyste alpakowe, czyste mosiężne, czyste porcelany, czyste szkła, czyste majoliki kupuje się jedynie tanio wprost Hurtowni Porcelany. Wroniecka 24 podwórce zdw 40 632

Fortepian

korzystnie sprzedam 27 Grudnia 19. III. zdw 40 624

Sypialnie

dębowa, fornierowana, nowa tanio sprzedam. Grobla 30, II. lewo. zdw 40 730

Sypialnie

bardzo tanio sprzedaje Stolarnia. Kwiatowa 6. rz 12 318

Okazyjnie

sprzedam parę łóżek polerowanych z materacami umywalnie orzechową z marmurem, dębowa biblioteka, Górna Wilda 117. I. Kuczyński. zdw 40 295

Sygnety

z herbem w kamieniu i metalu poleca St. Frankowski. Poznań Fr. Ratajczaka 1 telefon 55-52. dzw 2 038

Starożytności

oraz przedmiotów okazjnych, wielki wybór Ceny okazjnie Antykarnia Braci Pióro Aleje Marcinkowskiego 28. Pw 6 470 46 18

Plomby

stalowe i ołowiane plombownice najtaniej Szafranek i Gronowski, Pocztowa 11, telefon 27-88. Pw 6 774 46,97

Piekarnia

w powiatowym mieście dobrze zaopiekowana zaraz do objęcia. Potrzeba 3.800 zł. Dołączyć znaczek na odpowiedź. Oferty Kurjer zdw 39 792

Taksówkę

Fiat z koncesją sprzedam korzystnie. Tel. 3082. Pw 6 844-47,16

Samochód osobowy

6 cylindrowy Citroen nowy, mało używany do oddania. Oferty do „Par”. Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 47,15. Pw 6 845-47,15

Klubowy

garnitur, elegancki jak nowy, sprzedam, 250. Lewicki, Grobla 4. zdw 40 745

Biurko

dębowe Jaworska, Zacisze 3 przy Jasnej. zdw 40 712

Przedsiębiorstwo

autobusowe z gwarantowanym obrotem z 10.000 miesięcznie, 4 autobusy w ruchu, wtem 2 nowe za 45.000 przy wpłacie gotówką 12.000, reszta za zabezpieczeniem hipotecznym sprzedam. — Oferty pod „Autobusy” do IRO. Bydgoszcz. nw 5 230

Miód pszczołny

kuracyjny 21 złotych, orzechy włoskie 17 złotych, piekociłowe opakowanie, franco, zaliczka. — S. Horowitz, Zaleszczyki, zdw 40 705

Antyki

wielki wybór, inne używane rzeczy. Pocztowa 22, skład. Pw 6 015 57,994

Jadalnię

dębowa, bogato rzeźbiona sprzedam tanio. Stolarnia, Bukowska 9. zdw 40 763

Klubowce!! okragle

kanapka 2 fotele prawie nieużywane sprzedam tanio Wrocławsk 17, I. piętro. Skierska. zdw 40 721

Samochody

Okazyjna sprzedaż nowych i używanych samochodów czesto drzwiowych karetek Forda nowe go typu A. Miejsce szofera od dzielone osłonięta przegródka. Dogodne warunki „Autoruch”. Sp. z ogr. odp. w Poznaniu, fabryka karoserji autobusowych, ciężarowych, ambulansowych i t. d. Specjalność warsztatów: Naprawa Fordów, Ul. Marszałka Focha, nar. ul. Pałac tel 77 75. Pw 6 537 46,106

Rękawiczki

największy wybór, najlepsze fasony, najniższe ceny u Kalamajskiego. Pw 6 834-44,262

Zakład fryzjerski

w Poznaniu z mieszkaniem sprzedam bardzo korzystnie. Adres wskaże Kurjer zdw 40 652

Pończochy

znane niskie ceny. Niedoszacowany wybór. Olbrzymi asortyment kolorów u Kalamajskiego. Pw 6 825 44,263

Koń

2 letni, gotowy sprzęgu na sprzedaż. Puszczykowo „Willa „Warta”. zdw 40 511

Pianino

koncertowe (firmy Carl Ecker — Berlin) jak nowe, wartość 5.000 zł sprzedam korzystnie tylko za gotówkę. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 40 553

Pianino

Bechstein nie używane sprzedam 4.250. Oferty Kurjer zdw 40 566

Skład zegarmistrzowski

w mieście powiatowym gdzie Podchorążówka i gimnazjum zaraz sprzedam. Egzystencja zaopiekowana, gdyż na miejscu jeden tylko skład. Poważni refleksanci mogą się zaraz zgłosić. M. Sroczynski Jarocin, Rynek 7. zdw 40 574

Singera

Tańce
modne Stela Kiedacka zbiorowe prywatnie. P. czwart. 29
P. 5420-40.50

Nauka
pisanie na maszynie metoda nowoczesna. Zapisy codziennie w firmie Block. Brun w Poznaniu. Plac Wolności 8. I. piętro. P. 6531-46.29

Francuskiego
uczy dzieci, piosenkami zabawa mł. Działyskich 8. III. lewo. zdw 40 538

Kompozytor
szlagierowy poszukuje librecisty do układania wierszy. Kurjer zdw 40 526

Księgowość
stenoграфия, korespondencja. Kromczyńska, Ogrodowa 16. zdw 40 698

Student
udzieli tania korepetycji w zakresie 8 klas. Oferty Kurjer zdw 40 567

Korepetycji
tania udzielam. Oferty Kurjer zdw 40 582

Kurs samochodowy
amatorski rozpoczyna się we środę, dnia 19. bm. w godz. wieczornych. Kursy samochodowe I. Piatkowskiego, Piotra Wawrzyńska 28-30, tel. 7880 zdw 40 760

Angielka rodowita
udziela lekcji konwersacji. Zgłoszenia Kurjer zdw 40 767

Tanio
udzielam jezy polski, francuski, niemiecki, kl. III, IV. Oferty Kurjer zdw 40 502

Nauczycielka
udziela pomocy nauce, przygotowanie do egzaminów. W. Garbary 18, wejście Wodna. II. prawo. zdw 40 401

25 MUZYKA

Pianistka
duet, repertorium, wolny. Kurjer Poznański zdw 40 396

Kto
udzieli lekcji gry fortepianu, najchętniej w śródmieściu. Oferty z podaniem ceny do Kurjera zdw 40 588

Rutynowany
pianista poszukuje posady sam lub z kompletem. Z. Borowicki, Aleksandrów Kujawski, ulica Drzewna 6. zdw 39 289

26 ROZRYWKA

Kino Orzeł św. Marcin 19
wyświetla od dz. 8. „Niewolnica złotej skały”, dramat sensacyjny zdw 40 665

„Kto zna pannę Brown?”
wspaniała komedia najsmutniejszego komika Harry Langdona. Kino „Kapitol”. Półwiejska 2. zdw 40 692

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Magister
farmacji siła żeńska poszukuje praktyki w aptece. Zgłoszenia do Kurjera zdw 40 283

Książkowa bilansistka
pisząca biegle na maszynie obeznana z wszelkimi pracami biurowymi szuka posady możliwie zaraz. Oferty Kurjer zdw 40 432

Maszynistka
początkująca szuka posady zaraz. Kurjer zdw 39 930

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Pieśniarz Paryża”.
Aurora: „Czarny Jeździec”.
Colosseum: „Miłość Paryżan-ki”.

Corso: „Czerwony Korsarz”.
Casino: „Pat i Patachon i zaczarowany dywan”.
Edison: „Harold Lloyd jako Wróg Kobiet”.

Harfa: „Życie jest piękne”.
„Garsonki i drapacze nieba”.
Kapitol: „Kto zna pannę Brown?”

Metropolia: „Między dwiema kobietami”.
Orzeł: „Niewolnica złotej skały”.

Odeon: „Awantury Miłosne”.
Renaissance: „Wieża Sing-Sing” oraz „Śmierć bladym twarzą”.

Słońce: „Republika Piratów”.
Stylowe: „Teatr Rowja: Wyborcy! Wybierzcie Nas!”

Tęcza: „Martwy węzeł” i far-sa p. t. „Złoty Cielec”.
Wilsona: „O czym się nie mówi rodzicom”.

na grudzień 1930, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w kwiecień 1930, w agencji w mieście z. 4.50 z odnośnikiem do domu w Poznaniu z. 4.70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z. 4.94, kwartalnie z. 14.80, pod opaską w Polsce z. 4.50, w innych krajach z. 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305.

Przedpłata

na grudzień 1930, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w kwiecień 1930, w agencji w mieście z. 4.50 z odnośnikiem do domu w Poznaniu z. 4.70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z. 4.94, kwartalnie z. 14.80, pod opaską w Polsce z. 4.50, w innych krajach z. 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305.

Służąca
bez spania szuka posady. Oferty Kurjer zdw 40 772

Stenotypistka
inteligentna z polskim, francuskim, angielskim, stenografia polską i pisanie na maszynie poszukuje zajęcia. Zgłoszenia Kurjer zdw 40 806

Kucharka - służąca
lat 30, szuka posady zaraz z dobrem gotowaniem i zajmie się całym gospodarstwem u małżeństwa bezdzietnego. Oferty Kurjer zdw 40 570

Dziewczyna
uczuć i pracowita poszukuje posady do samotnej pani, dwóch osób, lub małej rodziny od 1. 12. Oferty Kurjer zdw 40 546

Posługaczka
uczuć i pracowita poszukuje posady do samotnej pani, dwóch osób, lub małej rodziny od 1. 12. Oferty Kurjer zdw 40 562

Panna
wiek średni, zaufana dzielna gospodyni, szuka posady gospodyni, zaraz gdzie brak pani domu, może się zająć dziećmi. Oferty Kurjer zdw 40 781

Panienska
poszukuje posady jako uczennica za marszantkę. Oferty Kurjer zdw 40 790

Inteligentna
panienka poszukuje posady gospodyni (z proktyka) od 1. 1. 31. najchętniej do samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 40 789

Służąca
z cołkowiek gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 40 518

Kuśnierka
wykonuje, modernizuje naprawia, pociąga futra, szuka posady poza domem. Oferty Kurjer zdw 40 689

Dziewczyna
wiejsza zaufana z dobrem gotowaniem długoletnimi świadectwami poszukuje posady albo całodzienniej posługi zaraz lub od 1. 12. Oferty Kurjer zdw 40 718

Służąca
do wszystkiego poszukuje posady zaraz lub 1 grudnia. Oferty Kurjer zdw 40 719

Dziewczyna
wiejska, uczuwa, skromna, poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 12 314

Inteligentna
panienka, skromnych wymagań, znająca szycie, gospodarstwo, poszukuje posady, chętnie do dziecka. Oferty Kurjer zdw 40 741

Sierota
uczuć i pracowita, obeznana z wszelkimi pracami domowymi, poszukuje posady zaraz z małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdw 40 694

Zaufany
uczuciwy, trzeźwy, samotny handlowiec, szuka posady inkasenta, woźnego, placowego, stróża lub jakiegokolwiek. Złote gwarancje referencji. Oferty Kurjer zdw 40 710

Posługi
od zaraz poszukuje młodsza pracownica dziewczyna. Zgłoszenia do Kurjera zdw 40 747

Biegła
maszynistka poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 40 778

Gospodyni kucharka
młoda szuka posady na majątek u starszych państwa lub samotnej osoby za małym wynagrodzeniem zaraz. Oferty Kurjer zdw 40 782

Dziewczyna
poszukuje posady z gotowaniem i do wszystkich prac domowych. Kurjer zdw 40 504

Gospodyni
kucharka z dobrymi świadectwami, poszukuje posady od 1. lub zaraz, najchętniej na wsi. Zgłoszenia do Kurjera zdw 40 753

Książkowa
samodzielna, znająca jezyk polski i niemiecki poszukuje od zaraz lub później posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 40 539

Kucharka
poszukuje posady na wieś od 15. 12. lub 1. 1. Zgłoszenia Kaczmarekówna, Marszałka Focha 143. zdw 40 530

Podleśniczy
działny w swym zawodzie, kwalifikacje teoretyczne, praktyczne kilkunastu, wykształcony, przedsięwzięty, uczuciwy, również praktyka miernicza, biurowa, poszukuje zajęcia. Świadectwa, referencje pierwszorzędne. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 39 794

Lepsza
służąca, lat 30, z dobrem gotowaniem i świadectwami, szuka posady do wszystkiego od 1. 12. warunk — dobre traktowanie. Może/tańże prowadzić gospodarstwo samodzielnie. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 40 668

Czeladnik rzeźnicki
poszukuje praktyki na 6 miesięcy. Oferty Kurjer zdw 40 547

Pani
lat 22 w bardzo przykrych sytuacjach materialnej, prosi o posadę biurową. Pospieszne oferty Kurjer zdw 40 564

Maszynistka
biegła w polskim i niemieckim, poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 12 297

Krawcowa
w dom poszukuje szycia, ceruje, wyprawia bieliznę i wszelkie przeróbki za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdw 40 649

Osoba
inteligentna, z dobrej rodziny, nawskroś uczuciwa, pracowita, z dobrem gotowaniem, praniem, prasowaniem, szyciem, haft, przyjmie stałą posadę w lepszym domu lub u samotnej osoby od grudnia lub później. Oferty Kurjer zdw 40 704

Dziewczyna
szuka posady do wszystkiego z gotowaniem od 1. Oferty Kurjer zdw 40 623

Dziewczyna
do wszystkiego szuka posady. — Oferty Kurjer zdw 40 628

Młoda
panienka szuka posady u samotnej osoby zaraz. Oferty Kurjer zdw 40 572

Kucharka
do wszystkiego szuka posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 40 581

Szukam
całodzienniej posługi. Oferty Kurjer zdw 40 579

Sekretarz
adwokacki biegle korespondent niemiecki, francuski, angielski poszukuje posady od zaraz ewtl. później. Oferty Kurjer zdw 40 576

KINO COLOSSEUM
Wspaniały film erotyczny p. t. **MIŁOŚĆ PARYŻANKI**

Krawcowa
z dłuższą praktyką szycia 3 zł dziennie. Oferty Kurjer zdw 40 632

Panienska
znająca prace biurowe, szuka posady. Oferty Kurjer zdw 40 635

Poszukuje
posady do wszystkiego u samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 40 638

Przyjmuję
pranie w dom. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 40 640

Starsza
wiejska, uczuciwa dziewczyna z dobrem gotowaniem, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty Kurjer zdw 40 646

Panienska
poszukuje posady do dzieci lub pokojowej. Oferty Kurjer zdw 40 647

Początkująca
książkowa, stenotypistka, pisząca na maszynie, poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer zdw 40 645

Posługaczka
poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 40 533

Dziewczyna
wiejska, uczuciwa z dobrymi świadectwami poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 40 610

Dobrze
polecony człowiek poszukuje posady jako robotnik. Łaskawe oferty Kurjer zdw 40 615

Panienska
pisząca biegle na maszynie poszukuje posady jako siła początkująca. Łaskawe oferty Kurjer zdw 40 611

Sierota
z prowincji, skromna i uczuciwa szuka posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjera zdw 40 600

Kapelmistrz
zdolny, wykwalifikowany, dobry organizator poszukuje odpowiedniej posady w większych zakładach, organizacjach lub P. K. P. utrzymujących orkiestrę det. Może poprowadzić zespół smyczkowy i posiada praktykę biurową. Pierwszorzędne zgłoszenia zdw 40 560

Dziewczyna
uczuć i pracowita, poszukuje posady, Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 40 494

Panienska
lepszego domu szuka stanowiska w poważnym przedsiębiorstwie, pisze na maszynie, władająca językiem niemieckim. Łaskawe oferty Kurjer zdw 40 493

Stolarz
samodzielny, parę lat praktyki poszukuje stałej posady w warsztacie jako kierownik lub zastępca warsztatu z kaucją 1000 zł w Poznaniu lub w prowincji. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 40 537

Dziewczyna
starsza, uczuciwa i sumienna poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 40 536

Podróżujący
poszukuje posady (kolonialne lub inną). Oferty Kurjer zdw 40 534

Fryzjerka
manicurzystka poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 40 523

Dziewczyna
do wszystkiego, z dobrem gotowaniem poszukuje posady do restauracji zaraz lub od 1. 12. 30. Oferty Kurjer zdw 40 670

Krawcowa
szuka pracy poza domem. Kirchner, Rynek Łazarski 4. parter. zdw 40 513

Pomocnik
fryzjerski, sierota, uczuciwy szuka pracy w Poznaniu z utrzymaniem. Zgłoszenia Kurjer zdw 40 510

Posadę
za wypożyczeniem lub kaucją przyjmie. Zgłoszenia Kurjer zdw 40 505

Emerytowany
egzaminowany palacz, znający ogzewanie elektr. poszukuje posady stróża lub palacza. Adres Kurjer zdw 40 500

Inteligentna
młodsza panna sierota fryzjerka, manicurzystka przyjmie chętnie posadę w małutku, zarazem do dzieci. Najchętniej od pierwszego. Oferty Kurjer zdw 40 556

Młody
pomocnik gastronomiczny, poszukuje posady, najchętniej na prowincji z kaucją 500 zł lub przyjmie bufet na rachunek. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 40 554

Służąca
poszukuje posady. Kurjer zdw 40 552

Osoba
znająca wszechstronne gospodarstwo szuka jakiegokolwiek posady 1 grudnia. Oferty Kurjer zdw 40 550

Dziewczyna
z samodzielnym dobrem gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 40 598

23 WOLNE MIEJSCA

Chcesz
otrzymać posadę. Musisz ukończyć kursy fachowe i odpowiedniej im, profesora Sekulowicza Warszawa Żółkiew 42. Kursy wychowania listownie buchalterii, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, pisania na maszynie, tona, rozprawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomii. Po ukończeniu świadectwa. Zgłoszenia prospektów. nw 4 883

Kierownika
dobrze poleconego z kaucją 1.000 zł poszukuje zaraz Hotel Hüttnera. Środa (Wlkp.) Pw 6 838-57.627

2 bufetowe
z obsługą gości, z mniejszą kaucją, ewentualnie bez, które pracowały na prowincji w lepszych hotelach, przyjmie zaraz Hotel Hüttnera. Środa (Wlkp.) Pw 6 837-57.626

Potrzebny
laborant lub laborantka do prac klinicznych. Reflektanci i reflektantki zechcą zgłaszać się w klinice chorób nerwowych, ul. Północna 10, w godz. od 3-ciej do 4-tej po południu. zdw 40 655

Młodsza
meska siła biurowa z ładnym charakterem pisma — oraz chłopca do posyłek poszukujemy zaraz. Zgłoszenia pisemne z załączeniem życiorysu skierować należy do Kurjera zdw 40 658

Posługaczka
czysta od 8 do 6. Zwierzyniecka 9. I. zdw 40 629

Ekspedjentka
i uczennica do składu rzeźniczego potrzebna zaraz. Zgłoszenia pisemnie i odpis świadectw. Góralak, Wodna 2. zdw 40 637

Futra
spody pod futra i skory wszelkiego rodzaju poleca w wielkim wyborze i po niskich cenach
JOZEF DAWID, Poznań,
ul. Nowa 11 i ul. Wrocławska 30.
Firma chrześcijańska.

Służąca
do wszelkich prac domowych, z dobrem gotowaniem posiadająca dobre świadectwa, potrzebna do trojga osób w Gdyni od 1 grudnia. Zgłoszenia osobiste w godz. popołudniowych od 5-6 Poznań, Waly Wazów 24 zdw 40 358

Posadę
biurową (może być siła początkująca) otrzyma, kto pożyczyci 500 zł. Oferty Kurjer zdw 40 533

Stała posada
Potrzebny ekspedient do sprzedaży okularów i pantofli. Kaucja pożądana 200 zł. Oferty Kurjer zdw 40 524

Poszukuje
skromnej panienski frebl z praktyką do dzieci 5 i 2 letn z całodziennym utrzymaniem bez spania. Wyczerpujące oferty Kurjer zdw 40 512

Uczennice
do wykwalifikowanej krawieczki potrzebne, Buchmanowa Małeckiego 12. zdw 40 508

Przyjmę
dziecko na wychowanie. Rolna. Dom kolejarzy, wejście 9. Nr. 127 zdw 40 506

Uczeń
kominarski potrzebny od zaraz. Stefan Ciszyski, Kostrzyn. zdw 40 498

Podróżującego
obeznany z drukarni poszukuje J. Cierniak, zakład graficzny, ul. Dąbrowskiego 93. zdw 40 551

Inteligentna
młodsza panienska do ekspedycji i do pomocy prac biurowych może się zgłosić. W. Stajewski, Stary Rynek 65 zdw 40 387

Chłopiec
do domowych posług może się zgłosić. ul. Jeznicka 8. zdw 40 693

Uczeń
do składu kolonialno-deliatesowego potrzebny. Oferty z odpisami świadectw Kurjer zdw 40 592

Bufetowa
potrzebna zaraz. Wojciechowski, Przemysłowa 27, restauracja. zdw 40 603

Magazyniera
biuralistka inkasenta (towary spożywcze), poszukuje z kaucją 3 500 zł. Oferty Kurjer zdw 40 743

Służącej
do wszystkiego potrzebuje. Rómer, Szewska 12. rw 12 313

Ekspedjentka
potrzebna do składu obuwia. św. Marcin 66, Fa. R. Krzyżañska. zdw 40 732

Pakierka
świec potrzebna. „Stocice”. Strzelecka 31. zdw 40 736

Posługaczka
młodsza, uczuciwa, Polna ulica, na przed południem. Zgłoszenia od 6-7 wieczorem. Adres wskaze Kurjer zdw 40 785

Woźnica
który był lub jest przy rozwożeniu pieczywa, z kaucją potrzebny zaraz. Piekarnia, Górna Wilda 51. zdw 40 740



Humor zagraniczny



— Czytałam właśnie w gazecie, że każdy trzeci noworodek, to chłirczyk!
— Całe szczęście, moja droga, że masz tylko dwoje dzieci!
(Judge, N. Jork). S. F.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potocznymi 240 gr. od 1-lamowej 160 gr. Ogłoszenia w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: